

Już dziś specjalny dodatek **UŚMIECH DZIECKA**

● A w nim wielki album pełny dziecięcych uśmiechów z naszego regionu

RADOMSKIE

Echo

Dnia

Poniedziałek
1.06.2026

Nr 125 (15 096)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Granitowe Tulipany dostały firmy z regionu na Gali Biznesu **strona 6**

Prezydent Radomia gotowy do rozmów o referendum **strona 3**

Prawo i Sprawiedliwość popiera referendum w Radomiu **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



WYPADEK RAPERA NA MAJOWYCH DNIACH BIAŁOBRZEGÓW

KęKę złamał nogę w Białobrzegach

Janusz Petz, Stanisław Wróbel
Białobrzegi

Mimo niepewnej pogody wielkie tłumy ludzi zjawiły się w sobotę, 30 maja na terenach nadpilicznych w Białobrzegach na koncercie Piotra „KęKę” Siary. Koncert zakończył się źle. Artysta spadł ze sceny i złamał nogę.

Piotr KęKę Siara złamał nogę podczas koncertu w Białobrzegach. Artysta tak opisał wypadek: „Podczas przedostatniego kawałka skończyła mi się scena. Spadłem gdzieś z wysokości około 1,5-2 metrów. Poczuję ogromny ból. Dookończyłem koncert bo przede mną była tylko jeden otwór. Zaraz potem pojechałem Szpitalny Oddział Ratunkowy w Radomiu gdzie dostałem pomoc, założono mi gips. Mój plan zdo-

bycie Mont Blanc trzeba odłożyć na później.”

Organizatorzy tegorocznych Majowych Dni Białobrzegów najwyraźniej nie docenili popularności pochodzącego z Radomia rapera Piotra „KęKę” Siary. To raper, który swoją muzyką i tekstami zdobył olbrzymie grono fanów. Jego występy na żywo zawsze budzą emocje i przyciągają tłumy. Trudno jednak było przewidzieć, że aż tak wielkie tłumy będą na jego koncercie w Białobrzegach.

Z tablic rejestracyjnych i gigantycznych korków, które utworzyły się po zakończonym koncercie można było wnioskować, że na koncert rapera przyjechali do Białobrzegów nie tylko mieszkańcy regionu radomskiego, ale także innych regionów Polski.

Jeszcze po godzinie 22 Białobrzegami płynęła rzeka ludzi, a setki osób

pozostały na terenach nadpilicznych, aby jeszcze świętować Majowe Dni Białobrzegów i korzystać z atrakcji takich między innymi jak wesołe miasteczko.

Podczas Majowych Dni Białobrzegów w sobotę, wcześniej na placu koncertowym nad Pilicą bawił publiczność Oskar Cymus.

To gwiazda polskiej sceny muzycznej młodego pokolenia. 25-letni wokalista to autor takich znanych przebojów jak „Cały czas”, „Zabierz mnie”, „Na niebie” czy „Do gwiazd”, wykonanym wspólnie z Carłą Fernandes. Jego muzyka jest opowieścią o wrażliwości, poszukiwaniu siebie i miłości, a ubrana w brzmienia bliskie kinowym i literackim skojarzeniom.

Sobotnie koncerty gwiazd poprzedziły występy grupy Haust oraz Nikoli Piechoty. ©



Setki fanów przyjechały na koncert KęKę podczas Majowych Dni Białobrzegów.

NASZ REGION

Mezo zrobił prawdziwe show podczas Radomskich Dni Godności **strona 2**

Festiwal Artystów Ulicznych i Precyzji w Radomiu

W sobotę i niedzielę w Radomiu odbywał się Międzynarodowy Festiwal Artystów Ulicznych. Pogoda była kiepska, ale i tak impreza ściągnęła wielu widzów. **strona 5**

Zapasy. Olimpijczyk Radom zdobył pięć medali na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski **strona 8**

Dramat na Plantach! Broń Radom przegrała z Wartą Sieradz i spadła z trzeciej ligi **strona 9**

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Rośnie popyt na pracowników w działach logistyki ● SENT może zlikwidować wiele mikroprzedsiębiorstw

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Leszek
Waligóra
publicysta



NIECH NAUKOWCY PALĄ OPONY

Też nie bardzo rozumiem, jak można całe życie pisać prace naukowe, których istota polega na rozważaniu, co ktoś napisał w innej pracy naukowej i ciągle powoływanie się na przypisy. Jakby te przypisy były najważniejsze. I oczywiście: polska nauka pełna jest takich „naukowców”. A nie sprzyja postawiony na głowie system, w którym o „jakości” badacza świadczyć mają punkty, przyznawane za publikacje. Polska jest pełna doktorów i profesorów, którzy nic w życiu nie odkryli, niczym się nie zasłużyli. Ale pełna jest też takich polityków, lekarzy, dziennikarzy, żołnierzy i można wymieniać w nieskończoność. To normalny rozkład, że w każdym świecie, w każdej branży, najwięcej jest ludzi przeciętnych. Ale w każdej jest też, niewielki co prawda, odsetek ludzi wybitnych. I gdy dziś protestuje nauka polska, to też można założyć: nie każdy narzekający na zarobki pracownik nauki wymyśli w przeszłości coś przełomowego. Ale jest coś uwłaczającego w tym, że zarabia on mniej niż człowiek pracujący na kasie w dyskoncie.

I w tym, że opozycja nagle wysuwa propozycje podniesienia nakładów na naukę. Bo... każda opozycja to robi. Obiecuje. Tylko o ile obietnice złożone górnikom czy rolnikom trudniej zignorować, bo zawsze w końcu wyjdą na ulice, to co mogą zrobić naukowcy? Na znak protestu powyginać spinacze? Doktoraty robić mniejszą szczią? Mogą też... kontynuować karierę gdzie indziej. Drenaż najlepszych trwa. Co któryś z tych wybitnych, jakimś cudem, zostaje w Polsce. I wtedy pocieszamy się, że jednak w tej Polsce coś się wymyśliło. Bardzo często wymyśla się w prywatnych firmach, bo tam koniec końców trafiają naukowcy przełomowi. A jak już firmę założą w takich USA, to mogą stać się miliarderni. Oczywiście, że przy gigantycznych wydatkach, jakie Polska ponosi na uzbrojenie, trudno o jeszcze większe na naukę, ale sęk w tym, że część tych zakupów już robimy w Polsce, bo niektóre przełomowe technologie wojskowe wymyślili polscy naukowcy. Może czas, aby politycy wymyślili system, który premiuje odkrycia, a nie liczbę przypisów?

Dni Godności i kolorowy korowód na ulicach Radomia

Izabela Kozakiewicz
Radom

W piątek, 29 maja odbyły się Radomskie Dni Godności. Wydarzenie rozpoczęło od myszy i kolorowego przemarszu ulicami Radomia. Potem na Rynku było dużo muzyki i dobrej zabawy!

Tegoroczna edycja Radomskich Dni Godności po raz kolejny zgromadzi osoby związane ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami, ich rodziny, opiekunów oraz mieszkańców Radomia. Festiwal „Tacy sami” od lat daje przestrzeń do prezentowania talentów wokalnych, tanecznych i artystycznych uczestników z całego regionu.

Wydarzenie rozpoczęło się od myszy w kościele pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela w Radomiu. Po niej ulicami miasta przeszedł korowód uczestników, który w rytmach latino poprowadził zespół TropiCuba.

Po przemarszu uczestnicy wrócili do Rynku i tu odbyło się oficjalne otwarcie festiwalu. Uczestnicy Radomskich Dni Godności przejęli symboliczne klucze do bram miasta. To oni byli tu najważniejsi. W Rynku stanęła scena, występowali na niej uczestnicy wydarzenia.

Jak co roku, nadrzędnym celem festiwalu jest przełamywanie barier społecznych poprzez szeroko pojętą integrację osób



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Radomskie Dni Godności rozpoczęły się od myszy i kolorowego przemarszu ulicami Radomia.

z niepełnosprawnościami i mieszkańców Radomia.

Na Rynku odbywał się festyn z licznymi atrakcjami. Od godzin popołudniowych na scenie występowali uczestnicy festiwalu, czyli osoby z niepełnosprawnością intelektualną, które prezentowały swoje talenty wokalne, taneczne i artystyczne.

W programie znalazły się również pokaz mody, rodzinny piknik oraz kiermasz rękodzieła przygotowany przez placówki i organizacje wspierające osoby z niepełnosprawnościami.

Urbańskiego od lat koncertuje na największych imprezach plenerowych, festynach i wydarzeniach muzycznych w całym kraju. Popularność przyniosły jej takie utwory jak „Lejde”, „Nasza noc”, „Zwarowałem”, „Wyśmienicie” czy „Bahamy, Morze, Miami”.

Koncert Mezo zwieńczył tegoroczną edycję Radomskich Dni Godności. Mezo, czyli Jacek Mejer, od lat należy do najbardziej rozpoznawalnych artystów polskiej sceny hip-hopowo-popowej. Popularność przyniosły mu utwory „Ważne”, „Sacrum”, „Aniele” czy „Wstawaj”. W swojej twórczości łączy hip-hop z popowymi brzmieniami i często porusza temat motywacji, relacji oraz codziennych wyzwań.

Na koncert Mezo przyszło wielu mieszkańców Radomia. Pod sceną zrobiło się tłoczno, a część osób oglądała występ także z dalszej części Rynku. Wśród publiczności byli zarówno młodzi, jak i starsi mieszkańcy.

Obecność artysty podczas Radomskich Dni Godności nie była przypadkowa. Mezo od lat angażuje się w działania społeczne i profilaktyczne, dlatego jego udział w wydarzeniu poświęconym integracji osób z niepełnosprawnościami nie był zaskoczeniem. Razem z nim na scenie wystąpiła Julia Mróz.

©P
Patryk Samborski

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
22°C	9°C	24°C	12°C
Barometr			
1012 hPa			
Wiatr			
wsch. 11 km/h			
Biomet			
niekorzystny			
Środa		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
26°C	13°C	25°C	14°C

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, możliwe niewielkie opady deszczu

1 CZERWCA 2026

Dzisiaj 152. dzień roku
Do sylwestra pozostało 213 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.21, zachód
o godzinie 20.47.

Dzień będzie trwał 16 godzin i 26 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 21 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 44 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Bernard, Gracja, Hortensja, Jakub, Julian, Justyn, Konrad.

KALENDARIUM

1989

Komitet Obywatelski w Radomiu i Solidarność, prowadzili kampanię przed wyborami do Sejmu i Senatu.

1997

Przestało działać ambulatorium chirurgiczne w Pogotowiu Ratunkowym w Radomiu. Pacjenci byli kierowani do Izby Przyjęć Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego.



FOT. ARCHIWUM

2002

Julita Tkaczyk (na zdjęciu) z Kick Sport Radom, wywalczyła, czwarty raz z rzędu, drugie miejsce w Zawodach Pucharu Świata, w kick boxingu, w wersji full contact.

2010

Zostało odwołane pogotowie powodziowe w gminie Odrzywół nad Pilicą. Wcześniej woda zalała pola i drogi koło Łęgonic Małych.

2015

Spoty z Andrzejem Wajdą, zespołem IRA i Szymonem Wydrą nagrał magistrat w Radomiu. Gwiazdy nawoływały do głosowania na budżet obywatelski.

nasz REGION

KRÓTKO

RADOM

Będą nowe pociągi do Łodzi

Zapowiadane połączenia kolejowe Radom Główny - Łódź Fabryczna zostaną wprowadzone przy okazji wprowadzenia nowego rozkładu jazdy pociągów. Pierwszy pociąg wyruszy w niedzielę, 14 czerwca.

Jak informuje Klub Miłośników Kolei - Kolej na Radom na swoim profilu facebookowym, pomiędzy Radomiem a Łodzią fabryczną mają być dwie pary połączeń dziennie: odjazdy z Łodzi Fabrycznej o godzinach 5.13 i 16.24; odjazdy z Radomia

Głównego o godzinach 8.20 i 19.55. - To bardzo dobra wiadomość dla Radomia i regionu. Nowe połączenia uzupełnią jedyne obecnie codzienne bezpośrednie połączenie realizowane przez PKP Intercity - pociąg IC „Koziołek” - i wreszcie umożliwią wygodny wyjazd oraz powrót tego samego dnia - czytamy na stronie Klubu Miłośników Kolei - Kolej na Radom.

Przejazd będzie na trasie Radom - Łódź będzie trwał około 2 godzin i 10 minut. IK

GMINA STROMIEC

Założyli własny sad przy szkole



FOT. PSP STROMIEC/FACEBOOK

Przy Publicznej Szkole Podstawowej w Dobieszynie zrealizowano projekt „Tradycyjny sad”. Uczniowie i nauczyciele posadzili tam drzewa owocowe, grusze, wiśnie, jabłonie a także krzewy owocowe i rośliny miododajne. W sadzie jest domek dla owadów i budka lęgowa dla ptaków. IK

RADOM

Papierosy bez akcyzy

Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali 38-letniego mieszkańca miasta, który posiadał wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy.

Policjanci przeszukali pomieszczenia należące do 38-latk. Znaleźli kartony, w których znajdowało się 10 tysięcy paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Wprowadzenie do obrotu takiej ilości nielegalnych wyrobów naraziłoby Skarb Państwa na stratę około 350 tysięcy złotych.

Mężczyzna odpowiada za przestępstwo karno-skarbowe. Złamanie przepisów w tym zakresie zagrożone jest karą grzywny lub karą do 3 lat pozbawienia wolności. PAT

KOZIENICE

Don Vasył w Kozienicach

W piątek, 5 czerwca, o godzinie 18, w Centrum Kultu-ralno-Artystycznym wystąpią Don Vasył i Gwiazdy Cygańskie Pieśni z programem „Od Czardasza do Przeboju”. WS

BIAŁOBRZEGI

Trzecia Strona Medalu

Kabaret Trzecia Strona Medalu wystąpi w piątek 12 czerwca o godzinie 19 w Bia-łobrzskim Centrum Kultury Białe Brzegi. Bilety można kupić w Internecie. IK



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka Izabela Kozakiewicz. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 056. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Prezydent Radomia: - Jestem gotów rozmawiać o referendum

Izabela Kozakiewicz
Radom

- Państwo z komitetu referendalnego nie zdali sobie trudu, żeby ze mną porozmawiać o problemach (...) Radomia. Jestem gotowy do rozmów - mówi Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

W środę, 27 maja komitet referendalny złożył wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania prezydenta Radomia i radomskiej Rady Miejskiej do Komisarza Wyborczego i Urzędu Miejskiego. Rozpoczął też zbieranie podpisów pod wnioskiem. Aby referendum zostało zarządzone musi ich być około 15 tysięcy. Komitet ma 60 dni na ich zgromadzenie. Po weryfikacji komisarz ma dwa miesiące na ogłoszenie terminu głosowania.

O komentarz do sprawy referendum poprosiliśmy Radosława Witkowskiego, prezydenta Radomia, który swój urząd sprawuje już trzecią kadencję.

- Ja z przedstawicielami komitetu referendalnego nie rozmawiałem, ci państwo nie zadali sobie trudu, żeby przyjść i porozmawiać na temat tych problemów, które są w ich mniemaniu istotne i dotyczą mieszkańców Radomia. Nie unikam takich rozmów i spotkań, jestem aktywny i odwiedzam różne środowiska. Rozmawiamy nie tylko na tematy, które są miłe i przyjemne dla władzy, ale najczęściej poja-

wiają się sprawy, które są wyzwaniem dla prezydenta i całego zespołu oraz Rady Miejskiej, która mnie wspiera. Jestem gotowy na takie spotkanie, jestem gotowy do rozmów. Mogę zadeklarować, że jeśli pozyskam informację, gdzie podpisują się zbirane mogą się tam pojawić nawet z kawą. I częściej przedstawiciele komitetu mogą porozmawiać o sprawach, które są ważne z punktu widzenia Radomia zdaniem tego komitetu. Uważam, że nasze miasto wymaga cały czas wielkich starań, by wykorzystywać jego potencjał. A przede wszystkim wykorzystywać to, co podkreślam od początku trzeciej kadencji, a więc bardzo dobrą współpracę z samorządem Mazowsza, przykładów na nią jest wiele. Jaki dobrą współpracę z polskim rządem. Tu również mamy wiele przykładów. W moim przekonaniu należy przede wszystkim wykorzystać dziś czas, który jest dla naszego miasta, a więc dobra współpraca z samorządem Mazowsza i z rządem. Do tego zachęcam przedstawicieli komitetu referendalnego i wszystkich, którzy chcą brać udział w rozwoju miasta. Wybory odbędą się w roku 2029 roku i to one powinny rozstrzygnąć o tym, kto rządzi w Radomiu. Natomiast ja stoję na stanowisku, że jeśli trzeba rozmawiać z wykorzystaniem metod demokratycznych zawartych w polskim prawie to jestem, jak najbardziej do dyspozycji - mówi Radosław Witkowski.



FOT. UM RADOM

Radosław Witkowski jest gotowy na rozmowy z komitetem referendalnym.

W komitecie referendalnym są między innymi przedstawiciele Stowarzyszenia Radomski Czerwiec 76, tego samego który wspólnie z miastem uczestniczy w organizacji rozpoczętych już obchodów 50. rocznicy robotniczego protestu z 1976 roku. Czy taka postawa zmienia coś w działaniach jubileuszowych.

- Stowarzyszenie Radomski Czerwiec 76 jest jednym ze współorganizatorów 50 rocznicy wydarzeń i tak jest od czasu, kiedy jestem prezydentem i nie zamierzam tego zmieniać. Nawet przez ułamek sekundy nie pomyślałem o tym, że teraz należy obrażać się na stowarzyszenie skupiające ludzi, którzy realnie przeprowadzili protest i bunt robotniczy w 1976 roku. My jesteśmy od tego, żeby szanować

polską historię i cieszyć się polską historią. I pokazywać, że Radom jest ważnym miejscem na mapie dochodzenia do niepodległości i zmiany systemu politycznego w Europie środkowo-wschodniej. I to jest nasze zadanie. Moje, ale także przedstawicieli Stowarzyszenia. My jesteśmy zobowiązani do tego, aby przeprowadzić w sposób godny i jak najbardziej pokazujący znaczenie protestu robotniczego dla historii Polski i Europy - twierdzi Radosław Witkowski.

Prezydent odpiera też zarzuty komitetu referendalnego dotyczące jego działań, między innymi o zadłużeniu Radomia.

- Jako samorządy w ogóle stoimy przed problemem finansowania na przykład edukacji. To nie dotyczy tylko Radomia, ale to jest problem ogólnopolski. Proszę tylko posłuchać, co mówią prezydenci innych miast, jeśli chodzi o finansowanie edukacji, co wpływa na pogorszenie sytuacji finansowej. Więc w tej sytuacji należałoby odwołać wszystkich, absolutnie wszystkich prezydentów. Tylko nie wiem, czy komitet referendalny jest gotowy na przeprowadzenie takiej akcji i ogólnopolskiej i odwołanie wszystkich prezydentów, łącznie z rządem, no bo to polski rząd odpowiada za finansowanie na przykład edukacji w Polsce. O tego typu rzeczach możemy rozmawiać w formie wyzwań; co jako wspólnota radomska możemy zrobić - powiedział Radosław Witkowski. ©©

Nocna podróż do Radomia z 1976 roku

Dawid Owczarek
Radom

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w tegorocznej odsłonie Anima Urbis, która odbyła się w sobotni wieczór, 30 maja w centrum Radomia.

Spacer pod hasłem „Uliczne gierki” miał wyjątkowy charakter i nawiązywał do 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 1976. Wydarzenie, przygotowane przez Resursę Obywatelską, połączyło zwiedzanie miasta z elementami gry miejskiej.

Spacer rozpoczął się o godzinie 20 na placu Jagiellońskim. Już od pierwszych minut uczestnicy przekonali się, że będzie to zupełnie inna forma poznawania historii niż tradycyjne wycieczki z przewodnikiem. Inspiracją dla wydarzenia była gra „50 powodów do zadumy”, przygotowana z okazji 50. rocznicy protestu robotniczego w 1976 roku.

Tym razem organizatorzy nie wyznaczyli jednej, stałej trasy. To uczestnicy decydowali o kolejnych krokach, podejmując wybory wpływające

na przebieg spaceru. Dzięki temu wydarzenie nabrało interaktywnego charakteru.

Podczas nocnej wędrowki mieszkańcy wcielali się w bohaterów wydarzeń sprzed pół wieku. Każda z postaci miała własną perspektywę oraz własne dylematy związane z wydarzeniami Radomskiego Czerwca. Uczestnicy musieli podejmować decyzje i mierzyć się z sytuacjami, które odzwierciedlały realia tamtych dni.

Spacer prowadził przez miejsca związane z historią miasta i wydarzeniami

z czerwca 1976 roku. Organizatorzy przybliżali uczestnikom zarówno fakty historyczne, jak i codzienne doświadczenia mieszkańców Radomia żyjących w trudnych realiach Polski Ludowej.

Finał wydarzenia odbył się w Resursie Obywatelskiej. Tam uczestnicy mogli podsumować swoje doświadczenia oraz podzielić się refleksjami na temat wydarzeń, które na trwałe zapisały się w historii miasta, a także jeśli wygrali otrzymać egzemplarz gry. ©©

RADOM

Jean Michel Jarre na 50 rocznicę Radomskiego Czerwca
W piątek 19 czerwca na stadionie Radomskiego Centrum Sportu, zagra słynny Jean Michel Jarre. Na koncercie w ramach obchodów 50. rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego Czerwiec '76 wystąpi też Krzysztof Zalewski. Krzysztof Zalewski wystąpi o godzinie 21, a Jean Michel Jarre o godzinie 22. Bilety na bilety.pl.
JS

RADOM

Wieczór ze stand-upem
W środę, 17 czerwca, o godzinie 19, w Kamienicy Pub Radom przy ulicy Moniuszki 18, wystąpi Arkadiusz Jaksa Jakszewicz. Bilety na kupbilecik.pl.
PAT

ZWOLEŃ

Festyn z okazji Dnia Dziecka
W sobotę, 6 czerwca, w godzinach 11.00 - 15.00, na placu przy ulicy Sportowej w Zwoleniu odbędzie się festynu z okazji Dnia Dziecka. Będzie dużo atrakcji.
PAT

STARA BŁOTNICA

Aktywna niedziela
Aktywna niedziela na boisku w Starej Błotnicy odbędzie się 7 czerwca. Będzie rajd rowerowy; bieg uliczny; nordic walking, biegi dla dzieci, dmuchańce i stragany.
IK

SZYDŁOWIEC

Zagrają Trebunie-Tutki
W piątek, 12 czerwca, o godzinie 18.00, na dziedzińcu Zamku w Szydłowcu, przy ulicy Sowińskiego 2, odbędzie się koncert zespołu Trebunie-Tutki.
JS

KRÓTKO

RADOM

Dzień Dziecka w „Siódemce”

W piątek, 29 maja w Publicznej Szkole Podstawowej numer 7 przy ulicy Tybla w Radomiu odbył się Europejski Dzień Dziecka.

Na uczestników czekało wiele atrakcji, w tym występy artystyczne, trampolina, lemongrad oraz przekąski charakterystyczne dla różnych krajów europejskich. Każda klasa prezentowała wcześniej wylosowane państwo.

Uczniowie prezentowali wybrane kraje poprzez tańce, stroje, dekoracje i informacje dotyczące europejskich tradycji.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska z przekąskami.

- To zdecydowanie wyjątkowy dzień dla naszej społeczności szkolnej. Celebrujemy taki wyjątkowy Dzień Dziecka - Europejski Dzień Dziecka, który stanowi podsumowanie całego Tygodnia Europejskiego. Każda klasa włączyła się do Tygodnia Europejskiego - mówi Barbara Natarska, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej numer 7 w Radomiu.
AM

ZWOLEŃ

Obchodzili Dzień Strażaka

W czwartek, 28 maja w Zwoleniu obchodzono Powiatowy Dzień Strażaka. Uroczystości rozpoczęła Msza Święta w intencji strażaków i ich rodzin, odprawiona w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu. Podczas apelu na placu komendy, strażacy odebrali odznaczenia, awanse, dyplomy i słowa uznania za swoją służbę.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zwolenia zapewniła o oprawę muzyczną uroczystości. Ważnym momentem było także przekazanie nowych samochodów. Jeden z nich trafił do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zwoleniu, drugi zaś do OSP w Kowalkowie. W wydarzeniu udział wzięli między innymi: wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek oraz kierownik delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu Rafał Molga.
JP

Janusz Petz
Radom

Zarząd Okręgowy Prawa i Sprawiedliwości jednogłośnie poparł organizację referendum w sprawie odwołania prezydenta Radomia oraz Rady Miejskiej.

Marek Suski lider lokalnych struktur partii przekonywał na konferencji prasowej, że akcja referendalna jest inicjatywą obywatelską, a nie partyjną oraz że Prawo i Sprawiedliwość przyłącza się jedynie do tej inicjatywy.

Przypomnijmy, w środę komitet referendalny, na którego czele stoi stowarzyszenie „Lepszy Radom”, oficjalnie ogłosił rozpoczęcie zbiórki podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania prezydenta oraz rady miejskiej.

W sobotę, 30 maja zebrał się Zarząd Okręgowy Prawa i Sprawiedliwości w Radomiu i jednogłośnie poparł uchwałę w sprawie przyłączenia się do akcji referendalnej. Zobligowano wszystkich członków partii do włączenia się do tej inicjatywy.

O akcji referendalnej mówili, podczas konferencji prasowej, przed wejściem do budynku Urzędu Miejskiego w Radomiu, politycy i samorządowcy partii.

Prawo i Sprawiedliwość planuje rozpocząć zbieranie podpisów od przyszłej soboty, ale jak przekonywali już trwa zbieranie podpisów i zebrano ich



Na pierwszym planie od lewej postawie: Radostaw Fogiel, Marek Suski i Zbigniew Kuźmiuk.

zrekono ponad tysiąc. Zbieranie podpisów prowadzone przez członków Prawa i Sprawiedliwości ma rozpocząć się od konferencji prasowej radnych tej partii, którzy również w wyniku referendum mogą stracić swoje mandaty w Radzie Miejskiej.

Do zarządzenia referendum konieczne jest zebranie ponad 15 tysięcy podpisów (co najmniej 10 procent uprawnionych do głosowania mieszkańców miasta).

Politycy i samorządowcy z Prawa i Sprawiedliwości wymieniali powody, dla których ich zdaniem w interesie mieszkańców należy odwołać prezydenta Radostawa Witkowskiego.

- Dyskusja nad poparciem akcji referendalnej nie była długa. Liczymy na szerokie poparcie dla referendum różnych ugrupowań i stowarzyszeń. Słyszeliśmy, że nawet Polska 2050 popiera referendum, więc myślę, że mieszkańcy poprą referendum w sprawie odwołania nieudolnego prezydenta - powiedział Marek Suski, lider lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości.

Przypominał - jego zdaniem bulwersujące sprawy, które w ostatnim czasie obciążają Radostawa Witkowskiego, w tym „bal w stylu PRL”. Mówił, że przedstawiciele obecnej władzy w Radomiu mają „pochodzenie resortowe”. Stwierdził, że radomska Platforma Obywatelska

„wywodzi się w dużym stopniu z potomków tego środowiska”. - Dlatego drwina z osób poszkodowanych w czasie Robotniczego Protestu w 1976 roku tym bardziej jest bolesna - mówił Marek Suski.

Posł Zbigniew Kuźmiuk mówił o zaniechaniach władz miejskich w sprawie lotniska.

- Marnowane są szanse rozwojowe dużego miasta z ambicjami. Trzeba to przeciąć. Za rządów Prawa i Sprawiedliwości zbudowano Port Lotniczy Warszawa Radom. Inwestycja kosztowała ponad 800 milionów złotych i na naszych oczach jest marnowana. Polskie Porty Lotnicze zdecydowały się modernizować lotnisko Okęcie. To będzie inwestycja realizowana do 2031 roku, ma kosztować ponad 2 miliardy złotych, a już w 2032 otwarty będzie port lotniczy w Baranowie i Okęcie zostanie zamknięte. Władze miasta niespecjalnie zabiegają o rozwój naszego lotniska. Prezydent Radomia powinien być co drugi dzień w ministra Laska i naciskać go, aby administracyjnie przenoszono przynajmniej loty czarterowe z Okęcia do Radomia - mówił Zbigniew Kuźmiuk.

Dodał, że lotniska wcale nie zbudowano „na siłę”, bo port został zbudowany na podstawie strategii Mazowsza, a władze lokalne są zobowiązane do realizacji takich strategicznych planów.
©©

REKLAMA

0011504040

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

WYDARZENIE DWA DNI MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU ARTYSTÓW ULICZNYCH I PRECYZJI W RADOMIU

Piękne występy artystów ulicznych

Dawid Owczarek
Radom

W sobotę i niedzielę, 30 i 31 maja w Radomiu odbywał się Międzynarodowy Festiwal Artystów Ulicznych. Pogoda była kiepska, ale i tak impreza ściągnęła wielu widzów.

Jedną z największych atrakcji pierwszego dnia wydarzenia okazało się Miasteczko Cyrkowe, przygotowane specjalnie z myślą o najmłodszych uczestnikach festiwalu.

Na placu Corazziego dzieci mogły przez kilka godzin wcielić się w rolę artystów cyrkowych. Pod czujnym okiem animatorów uczyły się żonglerki, chodziły na szczudłach oraz próbowały swoich sił w utrzymaniu równowagi podczas przechodzenia po linie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także rowerki Pedallo, Rola Bola oraz inne urządzenia wykorzystywane podczas warsztatów cyrkowych.

Dodatkową atrakcją były żywe rzeźby, które wzbudzały



Dużo widzów podziwiała wyjątkowe występy Cocon Academy podczas Międzynarodowego Festiwalu Artystów Ulicznych w Radomiu.

zainteresowanie zarówno dzieci, jak i dorosłych. Wielu uczestników korzystało z okazji, by zrobić sobie z nimi pamiątkowe zdjęcia.

Wśród artystów, którzy pojawili się na placu Corazziego, nie zabrakło dobrze znanej radomskiej publiczności grupy Cocon Academy. Młodzi akro-

baci pod kierunkiem Magdaleny Ślusarczyk zachwycili widzów swoimi umiejętnościami i dopracowanymi występami.

Publiczność miała okazję zobaczyć efektowne układy akrobatyczne, wymagające nie tylko siły i sprawności, ale również doskonałej koordynacji ruchowej. Młodzi artyści zapre-

zentowali wysoki poziom przygotowania, będący efektem wielu godzin treningów. Każdy z pokazów spotykał się z gorącym przyjęciem widzów. Nie brakowało braw i słów uznania dla uczestników oraz ich trenerki Magdaleny Ślusarczyk, która od lat rozwija akrobatyczne talenty.

Jednym z głównych punktów Międzynarodowego Festiwalu Artystów Ulicznych i Precyzji była przestrzeń przy fontannach, która przez cały wieczór tętniła życiem i przyciągała licznych widzów.

Publiczność miała okazję obejrzeć występy artystów reprezentujących różne style i formy sztuki ulicznej. Duże zainteresowanie wzbudziły pokazy TentA z Japonii, który dwukrotnie prezentował swoje umiejętności. Jego występy przyciągały dzieci i dorosłych, zachwycając precyzją wykonania i oryginalną formą.

Nie mniejszą popularnością cieszył się Cesco, który specjalizuje się w pantomimie. Artysta szybko nawiązywał kontakt z publicznością, angażując widzów i tworząc wyjątkową atmosferę wspólnej zabawy.

W programie znalazł się również występ akrobata Łukasza „Otto” Wójcika. Jego pokaz przyciągnął wielu mieszkańców, którzy szczerze wypelnili przestrzeń wokół sceny.

Pokazy odbywały się także przy skrzyżowaniu ulic Żerom-

skiego i Moniuszki. W ciągu całego popołudnia i wieczoru odbywały się tam kolejne pokazy, które przyciągały licznych widzów. Publiczność mogła zobaczyć między innymi występ Cesco, który szybko nawiązał świetny kontakt z widzami, angażując ich do zabawy.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także pokazy Robina Curtiza. Artysta trzykrotnie prezentował swoje umiejętności, za każdym razem gromadząc wokół siebie tłumy mieszkańców. W programie znalazł się również występ Macieja Sokołowskiego, a wieczorem publiczność mogła podziwiać TentA z Japonii, którego pokaz wyróżniał się precyzją oraz oryginalną formą.

Równie dużą popularnością cieszyła się scena na placu Konstytucji 3 Maja przed kościołem garnizonowym. Tam mieszkańcy mogli oglądać występy Jesusa Sorii oraz Gakku. Obaj artyści kilkakrotnie prezentowali swoje programy, za każdym razem przyciągając nowych widzów spacerujących deptakiem. ©©

REKLAMA

0011529028

ORLEN

Energia jutra zaczyna się dziś

RÓBMY Z ENERGIA

Robimy energię nie tylko z wiatru. ORLEN to znacznie więcej – to gaz, fotowoltaika, poszukiwanie i wydobycie złóż, stacje paliw oraz sponsor kultury i sportu.

Ponad milion gospodarstw domowych będzie zasilanych energią wiatrową z morza w 2026 roku. Szczegóły na energijutra.orken.pl.

Festyn na Dzień Dziecka przy parafii świętego Józefa Oblubieńca w Radomiu

Dawid Owczarek
Radom

Kolorowo, rodzinnie i bardzo radośnie było podczas festynu w sobotę, 30 maja w parafii świętego Józefa Oblubieńca przy ulicy Młodzianowskiej w Radomiu.

Festyn zorganizowany z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka mimo niepogody przyciągnął sporo mieszkańców.

Publiczność mogła podziwiać niezwykle efektowny pokaz Macieja Grzegorzewskiego, który zaprezentował swoje umiejętności zonglowania ognistymi kulami.

Następnie na scenie pojawiły się zawodniczki ze szkoły gimnastyki artystycznej GimArt. Młode sportsmenki za-

prezentowały układy pełne gracji i precyzji, nagradzane gromkimi brawami. Nie zabrakło występu Scholi Dziecięcej, która wprowadziła uczestników w pogodny i nastrój.

W programie znalazły się pokazy sportów walki. Duże zainteresowanie wzbudził pokaz taekwondo przygotowany przez klub Moodukkwan.

Po południu upłynęło również pod znakiem muzyki. Przed mieszkańcami wystąpił zespół Wieczny, a następnie na scenie zaprezentował się Chór Gospel Radom. Wieczorem uczestnicy bawili się podczas koncertu zespołu Karabano.

Zwieńczeniem festynu była zabawa taneczna; mieszkańcy bawili się przy muzyce zespołu Happy oraz DJ-a CINO. ©©



Mimo deszczu dzieci z rodzicami przyszły na festyn przy parafii świętego Józefa Oblubieńca w Radomiu.

Dzień Otwarty Instytucji Technologii Eksploatacji

Janusz Petz
Radom

Eksperymenty chemiczne, prezentacja nowoczesnych technologii i zwiedzanie placówki - to atrakcje Dnia Otwartego w Łukasiewiczu - Instytucji Technologii Eksploatacji w Radomiu.

W piątek, 29 maja, na dzień otwarty zaproszono uczniów radomskich szkół podstawowych. Wydarzenie odbyło się na terenie całego instytutu. Uczniowie uczestniczyli w eksperymentach chemicznych, prezentacjach technologii VR (wirtualna rzeczywistość) i AR (rozszerzona rzeczywistość), pokazach poligraficznych oraz zwiedzaniu laboratoriów i zaplecza badawczego.

Sieć Badawcza Łukasiewicz - Instytut Technologii Eksplo-

atacji od czterdziestu lat specjalizuje się w kreowaniu innowacyjności w obszarze budowy i eksploatacji maszyn, bezpieczeństwa technicznego i ochrony środowiska, a także opracowywaniu modelowych rozwiązań dotyczących programów ustawicznego kształcenia i doskonalenia kadr dla innowacyjnej gospodarki oraz transferu zaawansowanych technologii do zastosowań przemysłowych.

Niedawno radomski Łukasiewicz - Instytut Technologii Eksploatacji podpisał umowę dotyczącą dofinansowania w wysokości 15 milionów złotych z Unii Europejskiej na rozwój przemysłu z wykorzystaniem najnowszych cyfrowych technologii. Przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z innowacyjnych usług w ProtoHub 4.0. ©©

„Granitowe Tulipany” dostały firmy z regionu na Gali Biznesu

Dawid Owczarek
Region

Gala Biznesu 2026 odbyła się w piątek 29 maja w Hotelu Rubin w Starym Kielbowie. Zgromadziła przedsiębiorców, przedstawicieli instytucji publicznych oraz samorządowców z regionu.

Wydarzenie miało wyjątkowy charakter i było nie tylko okazją do integracji środowiska biznesowego, ale także do wręczenia nagród w konkursie „Granitowy Tulipan” i obchodów jubileuszu 35-lecia działalności Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej.

W wydarzeniu uczestniczyli między innymi: wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, prezydent Radomia Radosław Witkowski, wiceprezydentka Radomia Katarzyna Kalinowska, starosta radomski Waldemar Trelka, burmistrz Pionek Łukasz Miśkiewicz, burmistrz Szydłowca Artur Ludew oraz wójt gminy Rzecznów Karol Burek.

W wydarzeniu uczestniczyła również delegacja z Magdeburga na czele z Jürgenem Ude, sekretarzem stanu w Kancelarii Stanu i Ministerstwie Kultury Saksonii-Anhalt, a także przedsiębiorcy zrzeszeni w magdeburskiej izbie gospodarczej.

Jednym z gości był także Krzysztof Blau zarządzający



Laureaci konkursu „Granitowy Tulipan”, przyznawanych najlepszym firmom regionu radomskiego podczas Gali Biznesu 2026.

Stowarzyszeniem Zagranicznym w Saksonii-Anhalt.

Jednym z najważniejszych punktów wieczoru było wręczenie statuetki „Granitowy Tulipan”, przyznawanych najlepszym firmom regionu radomskiego. Tegoroczna, 26. edycja konkursu wyłoniła laureatów w trzech kategoriach spośród 13 nominowanych przedsiębiorstw.

Wręczono także nagrodę specjalną dla Rafała Rajkowskiego za wieloletnie, aktywne wspieranie radomskiego przemysłu oraz lokalnej przedsiębiorczości.

Nagrodę Debiut Roku Regionu Radomskiego 2026 oraz statuetkę „Granitowego Tulipana” otrzymała firma Solutions Sp. z o.o. W kategorii Odpowiedzialna Firma Roku Regionu Radomskiego 2026 zwyciężył Stalgast Radom, natomiast tytuł Innowacyjnej Firmy

„Granitowe Tulipany” otrzymały w swoich kategoriach: firma Solutions Sp. z o.o., Stalgast Radom oraz firma ArtexIT.

Roku Regionu Radomskiego 2026 trafił do firmy ArtexIT.

Podczas gali wręczono również prestiżowe medale „Pro Masovia”. Otrzymali je Monika Gaczyńska, Przemysław Radomski oraz Tomasz Staniszewski. Wyróżnienia trafiły także do firm: Biowet Drwalew Sp. z o.o., Kowalczyk Fabryka Okien Sp. J. oraz Zakład Mleczarski „Figand” Sp. z o.o.

Tegoroczna Gala Biznesu ponownie pokazała, jak ważną rolę w rozwoju regionu odgrywa współpraca przedsiębiorców, samorządów i instytucji wspierających gospodarkę. ©©

Otwarcie nowego KFC w Radomiu. Ogromne kolejki przed lokalem i specjalne promocje

Janusz Petz, Patryk Samborski
Radom

W piątek, 29 maja, odbyło się otwarcie restauracji KFC na osiedlu Michałów w Radomiu. Przed wejściem ustawili się kolejki mieszkańców, którzy chcieli skorzystać z promocji.

Jeszcze przed oficjalnym otwarciem KFC przy ulicy Łokietka pod nowym lokalem zrobiło się tłoczno. Wielu mieszkańców przyszło wcześniej, by załapać się na najbardziej wyczekiwaną promocję dnia, czyli Kubełek 15 Hot Wings za symboliczną złotówkę, przygotowany dla pierwszych 100 gości restauracji.

I chętnych nie brakowało. W kolejce ustawiali się mieszkańcy Michałowa, Gołębiowa,



Kolejka przed otwarciem KFC na Michałowie.

ale też osoby z innych części Radomia. Wydarzenie przyciągnęło przede wszystkim młodzież, ale byli też inni, którzy wpadli „z ciekawości”, żeby zobaczyć, jak wygląda nowa restauracja i co zmieni się w tej części miasta.

Po otwarciu o godzinie 11:00 w środku zrobiło się naprawdę tłoczno. Zamówienia składane były zarówno przy kasach, jak i kioskach samoobsługowych. Widać było, że wielu klientów dobrze zna menu sieci i od razu kierowało się po ulubione kubałki, burgery czy skrzydełka.

Na tych, którym nie udało się skorzystać z promocji za złotówkę, czekały inne oferty przygotowane specjalnie na dzień otwarcia. Można było kupić między innymi shake za 5 złotych, Kubełek Classic za 19,95 złotych, Twistera z frytkami za 10 złotych oraz pięć skrzydełek Hot Wings z frytkami za 9,95 złotych. Menu KFC od lat opiera się głównie na daniach z kurczaka przygotowywanych według charakterystycznej receptury marki. Na odwiedzających czekał także powitalny tort, a naj-

młodzi chętnie robili sobie zdjęcia z maskotką Coloneła Sandersa, czyli założyciela marki KFC.

Nowe KFC powstało w budowanym właśnie centrum handlowym na Michałowie, w pobliżu ulic Warszawskiej, Sobieskiego i Królowej Jadwigi, tuż obok marketu Biedronka i stacji paliw. To pierwsza duża gastronomiczna marka, która rozpoczęła działalność w nowym kompleksie.

Lokal działa w nowym formacie restauracji sieci, z kioskami samoobsługowymi i nowoczesną strefą odbioru zamówień. Sieć rozwija podobny model w swoich nowszych punktach.

Restauracja będzie czynna od niedzieli do czwartku w godzinach od 7:00 do północy oraz od piątku do soboty od 7:00 do 1:00 w nocy. ©©

MAGAZYN

SPORTOWY 24

W roku 100-lecia klubu Broń Radom spadła z 3 ligi piłkarskiej. Trener Piotr Dziewicki nie krył smutku po porażce z Wartą Sieradz STRONA 9



FOT. SYLWESTER SZYMCAK

Broń Radom spadła do 4 ligi!

**ZPAŚNICY
OLIMPIJCZYKA
RADOM NAJLEPSI
W POLSCE. PIĘĆ
MEDALI! STRONA 8**

**Powiślanka Lipsko
wygrała ważny mecz
w Iłży i idzie po awans
w do 5.ligi
STRONA 11**

**Zmiana prezesa
w Oskarze Przysucha!
Paweł Młodawski za
Tadeusza Rejmera, który
rządził 20 lat STRONA 10**

Zapasy Nasz klub wygrywa klasyfikację drużynową Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 23

Olimpijczyk Radom zdobył pięć medali

Olha Ilkevych
Radom

PIĘKA NOŻNA. Olimpijczyk Radom zdobył pięć medali i wygrał klasyfikację drużynową Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 23 jakie w sobotę odbyły się w Radomiu.

W sobotę, 30 maja, w hali Zespołu Szkół Budowlanych w Radomiu odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski U23 w zapasach w stylu klasycznym. Gospodarze, Olimpijczyk Radom sięgnęli po pięć medali i zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej.

Do rywalizacji przystąpiło 90 zawodników z całej Polski.

Gospodarze zawodów, Olimpijczyk Radom, znakomicie zaprezentowali się przed własną publicznością, zdobywając pięć medali i zajmując pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Podopieczni trenerów Włodzimierza Zawadzkiego i Łukasza Fafińskiego po raz kolejny potwierdzili swoją wysoką klasę sportową.

Największy sukces indywidualny odniósł Jakub Korcz, który wywalczył złoty medal i tytuł mistrza Polski w kategorii do 130 kilogramów. W finałowej walce radomianin pokonał Filipa Szuckiego z MŁUKS Karlino, sięgając po najcenniejsze trofeum.

Jakub Korcz potwierdził w ten sposób swoją siłę - po wielu medalach w kategorii juniorów teraz dominuje też wśród młodzieżowców.

Srebrny medal zdobył Oskar Kucharczyk, który po bardzo dobrych występach dotarł do finału swojej kategorii wagowej ale tu niespodziewanie przegrał z Kevinem Metelem z Kędzierzyna Koźla i zakończył mistrzostwa jako wicemistrz Polski. Nie udało mu się więc powtórzyć sukcesu z ubiegłego roku.

Na najniższym stopniu podium stanęli Michał Puchalski, Jakub Obłękowski oraz Konrad Cudnik. Cała trójka wywalczyła brązowe medale, dokładając cenne punkty do dorobku drużyny i przyczyniając



Jakub Korcz wywalczył złoty medal.

się do końcowego zwycięstwa Olimpijczyka w klasyfikacji klubowej.

W Młodzieżowych Mistrzostwach Polski barwy ra-

domskiego klubu reprezentowali także Sebastian Stani, który rywalizował w kategorii do 67 kilogramów. Mimo ambitnej postawy zakończył

udział w zawodach na wcześniejszym etapie turnieju.

Łącznie zawodnicy Olimpijczyka Radom wywalczyli jeden złoty, jeden srebrny i trzy brą-

zowe medale, co zapewniło klubowi pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej Młodzieżowych Mistrzostw Polski U23.

Warto podkreślić, że zapasnicy Radomskiego Centrum Szkolenia Zapasniczego Olimpijczyk nieustannie od kilku lat dominują na matach. Klub ma za sobą znakomite występy zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn. W ostatnich dniach w Raciborzu odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 20 w zapasach w stylu klasycznym. W zawodach tych bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Olimpijczyka Radom, którzy zdobyli trzy brązowe medale i zajęli trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej. W kwietniu w Spale odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w zapasach w stylu klasycznym, podczas której zawodnicy Olimpijczyka Radom zdobyli 7 medali i zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej. Wcześniej zawodniczki Olimpijczyka Radom zdobyły na mistrzostwach Polski junierek w Chęcinach trzy medale i zajęły 4. miejsce w klasyfikacji klubowej. ©©

Piłkarze Radomiaka, mecze i urlopy

Olha Ilkevych
Radom

PIĘKA NOŻNA. Piłkarze Radomiaka Radom posezonie 2025/2026 PKO BP Ekstraklasy udali się na urlopy.

Piłkarze Radomiaka Radom sezon 2025/2026 PKO BP Ekstraklasy zakończyli na 10. miejscu z dorobkiem 44 punktów, i niemal wszyscy rozpoczęli zasłużone urlopy. Był to udany sezon dla drużyny, która poprawiła swoje wyniki i zapisała się pozytywnie w historii klubu.

Większość piłkarzy ma przerwę między sezonami, ale nie wszyscy - Abdoul Tapsoba przebywa obecnie na zgrupowaniu reprezentacji Burkina Faso. Jego zespół zagra z Rosją i Białorusią na początku czerwca.

Inni zawodnicy wykorzystują wolny czas na odpoczynek i spędzanie chwil z rodziną.

Bramkarz Filip Majchrowicz wyjechał wraz z żoną Karoliną do Londynu, gdzie zwiedza miasto i odpoczywa po intensywnych rozgrywkach.

Napastnik Maurides spędza urlop w Barcelonie razem z żoną Myake, korzystając z uroków hiszpańskiego wy-



Abdoul Tapsoba przebywa obecnie na zgrupowaniu reprezentacji Burkina Faso.

brzeża. W Barcelonie para uczestniczyła też w ślubie swoich przyjaciół. Tomas Rigo, słowacki piłkarz grający na pozycji pomocnika w angielskim klubie Stoke City oraz reprezentacji Słowacji, poślubił Brunę Wurts.

Obrońca Roberto Alves wybrał odpoczynek w Szwajcarii, w swojej rodzinnej okolicy.

Pomocnik Michał Kaput relaksuje się w Marbelli, ciesząc się ciepłą pogodą i spokojem. Adrian Dieguez wrócił do rodzinnej Hiszpanii, gdzie spędza czas z bliskimi.

Z kolei Luquinhas wraz z żoną Jessicą i synem poleciał do Brazylii, gdzie odpoczywa w rodzinnym kraju.

Skrzydłowy Elves Baldé wyjechał z kolei na urlop do Portugalii.

Sezon 2026/2027 będzie już szóstym z rzędu występem Radomiaka w Ekstraklasie i siódmym w całej historii klubu na najwyższym poziomie rozgrywkowym. Drużyna zajęła 10. miejsce w Ekstraklasie, zdobyła 44 punkty i poprawiła swój najlepszy wynik strzelecki w jednym sezonie.

©©

Kamil Kumoch. Z Orońska do 1 ligi

Olha Ilkevych
Orońsko, Radom

PIĘKA NOŻNA. Kamil Kumoch, wychowanek Oronki Orońsko, wywalczył z Wartą Poznań awans do 1. ligi. Kapitan i lider zespołu świętował sukces klubu.

Warta Poznań awansowała do piłkarskiej Betclac 1. Ligi, a jednym z kluczowych zawodników i kapitanem zespołu był Kamil Kumoch. 25-letni pomocnik, wychowanek Oronki Orońsko, po latach gry w niższych ligach i rezerwach Legii Warszawa, osiągnął pierwszy awans na zaplecze Ekstraklasy w karierze.

Warta Poznań wywalczyła awans do Betclac 1. Ligi, a jednym z kluczowych zawodników zespołu był 25-letni pomocnik Kamil Kumoch, kapitan Warciarzy.

Dla wychowanka Oronki Orońsko to kolejny ważny etap w karierze i jednocześnie szansa pierwszych występów na poziomie zaplecza Ekstraklasy.

Kamil Kumoch do Warty Poznań trafił latem 2025 roku z Wisły Puławy. Wcześniej rozwijał się w takich klubach



Kamil Kumoch - 25-letni wychowanek Oronki Oronski świętuje awans do 1. ligi z Wartą Poznań

jak Broń Radom oraz akademii Legii Warszawa, gdzie występował również w drużynie rezerw. Następnie reprezentował barwy Motoru Lublin, a bezpośrednio przed transferem do Poznania grał w Wiśle Puławy, do której trafił z Legionovii Legionowo.

W ostatnim meczu Warty Poznań z Resovią Rzeszów Kamil Kumoch spędził na boisku 81 minut.

W zakończonym sezonie pomocnik odgrywał istotną rolę w zespole Warty. Jako kapitan odpowiadał za organi-

zując gry w środku pola, skutecznie przerywał akcje rywali i inicjował ofensywne działania drużyny. Był również jednym z liderów szatni, utrzymując dyscyplinę i motywując zespół w kluczowych momentach rozgrywek.

Awans Warty Poznań do 1. ligi to duży sukces klubu, a dla samego zawodnika potwierdzenie jego rozwoju sportowego. Kamil Kumoch stał się ważnym ogniwem drużyny, która w dobrym stylu wróciła na zaplecze Ekstraklasy.

©©



1 czerwca 2026 r.



FOT. GATTYIMAGES

Małe uśmiechy,
a taka wielka
miłość!

Co roku, z okazji Dnia Dziecka, zapraszamy Czytelników do udziału w wyjątkowej akcji - pełnej radości, wzruszeń i najpiękniejszych dziecięcych uśmiechów. Także i tym razem przedstawiamy specjalny dodatek, w którym znajdziecie fotografie dzieci nadesłane przez naszych Czytelników. To niezwykła publikacja - pełna najszczerzych emocji. Wszystkie fotografie będzie można obejrzeć również w naszej internetowej galerii

dziecięcych uśmiechów. Co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem i pokazuje, jak wiele ciepła, energii i pozytywnych emocji potrafią wnieść najmłodszy. Integralną częścią akcji jest głosowanie, podczas którego Czytelnicy spośród nadesłanych zdjęć wybiorą maluchy, których zdjęcia trafią na okładkę gazety. A na uczestników akcji czekają fantastyczne nagrody - m.in. zabawki i fotoksiążki, rodzinne wyjazdy - do Suntago i Disney-

landu, a także nagroda główna: aż 40 000 złotych na spełnienie marzeń dziecka i jego rodziny. Bo nasza akcja od lat łączy rodziny, wywołuje wzruszenie i przypomina o tym, co w dzieciństwie najpiękniejsze, dlatego również w tym roku zapraszamy do wspólnego świętowania Dnia Dziecka i dalszego tworzenia galerii pełnej uśmiechów! Szczegóły znajdziecie na echodnia.eu/radomskie/usmiech



Adelina Zelga ERM.13



Alex Dziuba ERM.35



Amelka Puzio ERM.3



Antoni Jakubiak ERM.24



Apolonia Miłal ERM.36



Ariel Parchimowicz ERM.53



Blanka Zglińska ERM.25



Filip Pietras ERM.5



Franciszek Borkowski ERM.37



Hanna Drzazga ERM.1



Iga Bąk ERM.38



Jagoda Goryńska ERM.67



Jakub Marcel Pacyna ERM.4



Jan Ciepiela ERM.39



Jaś Chojnacki ERM.40



Joanna Gozdecka ERM.41



Julia Kot ERM.68



Klara Płatkowska ERM.26



Leon Janas ERM.27



Leon Sobania ERM.42



Liam Kita ERM.14



Liam Ucincki ERM.43



Marcelina Górecka ERM.2



Marcelina Kulakowska ERM.15



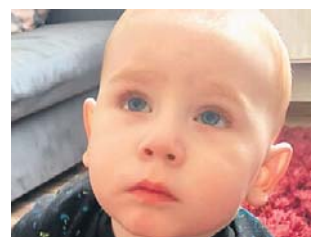
Michał Wiaderek ERM.54



Mikołaj Grabowski ERM.28



Nadia Korycka ERM.6



Nikodem Kozłowski ERM.74



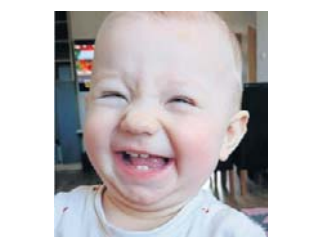
Nikodem Utkowski ERM.29



Nikolas Binder ERM.23



Olaf Radomski ERM.70



Pola Główna ERM.44



Pola Koczan ERM.45



Pola Kowalewska ERM.7



Stanisław Walkiewicz ERM.66



Stanisław Wiktorowski ERM.16



Alexander Hombek ERD.33



Alicja Moraczewska ERD.44



Antoni Bartosiak ERD.37



Barbara Gołębiowska ERD.63



Blanka Machnio ERD.22



Daniel Kaczmarczyk ERD.1



Fabian Król ERD.17



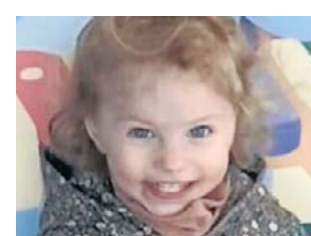
Franciszek Surmacz ERD.6



Gabriel Janas ERD.23



Gabriela Szymańska ERD.46



Hania Różycka ERD.11



Hanna Wojdat ERD.24



Jaś Wabik ERD.18



Julia Jankowska ERD.31



Kazimierz Suwała ERD.25



Kinga Jabłońska ERD.26



Maria Gołębiowska ERD.64



Michalinka Jakubowska ERD.29



Milan Tyczyński ERD.7



Miłosz Jakubowski ERD.30



Nikodem Grabkowski ERD.2



Nikodem Jankowski ERD.32



Patrycja Pietras ERD.19



Wiktoria Strzelecka ERD.8



Zosia Moraczewska ERD.45



Alicja Pacholczak ERM.30



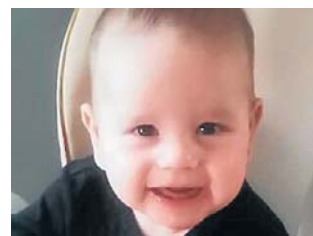
Borys Kilijanek ERM.17



Marcelina Nowocień ERM.75



Nadia Gębura ERM.18



Nikodem Hernik ERM.76



Seweryn Rokicki ERM.55



Jan Ziółkowski ERD.34



Liliana Pacholczak ERD.27



Marianna Sułkowska ERD.56



Adrianna Jarzabek ERM.71



Aleksandra Wicińska ERM.8



Florian Krasuski ERM.56



Kacper Zajkowski ERM.77



Laura Pająk ERM.19



Mikołaj Biernacki ERM.51



Adam Białkowski ERD.38



Alan Wnuk ERD.57



Alicja Sułek ERD.12



Kornelia Sawicka ERD.50



Layla Abassi ERD.40



Mikołaj Krawiecki ERD.51



Wojtuś Antosiewicz ERD.35



Ewa Wiśniewska ERM.46



Gabriel Jantosz ERM.57



Szymon Walachnia ERM.58



Szymon Wiczorek ERM.9



Tymon Czarncki ERM.20



Filip Grygiel ERD.13



Hanna Szewczyk ERD.52



Iga Kowalik ERD.39



Maksymilian Baran ERD.53



Zofia Szewczyk ERD.66



Filip Markiewicz ERM.59



Ignacy Kita ERD.5



Jakub Antonik ERD.41

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026



Kaja Koszałka ERD.55



Maja Bednarczyk ERD.54



Maksymilian Bednarczyk ERD.62



Pola Maroszek ERD.58



Franciszek Pańczyk ERM.60

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Nikola Bączek ERM.21



Julia Stefańska ERD.42



Natalia Dudek ERD.47



Wiktor Stefański ERD.43



Alicja Falkiewicz ERM.10



Alicja Prygiel ERM.62



Franciszek Kutyla ERM.47



Ignacy Ołub ERM.11



Jan Filipiak ERM.48



Kornelia Surdy ERM.49



Ksawery Józwick ERM.50



Maurycy Dryja ERM.31



Nikodem Falkiewicz ERM.32



Zofia Józwick ERM.12



Antoś Jarząb ERD.48



Ignacy Rojek ERD.36



Jan Kijas ERD.14



Julia Rojek ERD.15



Kacper Nogaj ERD.59



Maria Kozłowska ERD.9



Oskar Zapora ERD.28



Stanisław Kijas ERD.21



Benjamin Dąbek ERM.34



Filip Barański ERM.78



Filip Rokita ERM.63



Ignacy Tomczyk ERM.52



Zofia Sykula ERM.22



Zoja Bolewska ERM.64



Alicja Napora ERD.3



Marcelina Frańk ERD.49



Szymon Barański ERD.60



Wojciech Napora ERD.4



Jan Kutkowski ERM.73



Zofia Kozieł ERM.72



Zuzanna Puchniarz ERM.65



Amelia Makuch ERD.61



Diana Nowak ERD.10



Jakub Rębiś ERD.65



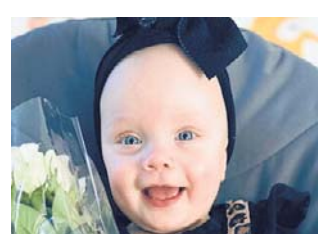
Gabryś Urbański ERM.98



Klara Janas ERM.92



Klara Moraczewska ERM.69



Kornelia Beer ERM.80



Kornelia Błaszczyk ERM.81



Maja Wilk ERM.93



Marcelina Lasota ERM.101



Marysia Belka ERM.100



Piotr Damian Szczepaniak ERM.97



Stefania Jaworska ERM.82



Abigail Wójcik ERD.71



Amelia Szawica ERD.72



Antonina Sikora ERD.82



Emir Ferjani ERD.83



Florentyna Ausbiter ERD.91



Jan Zawisza ERD.73



Laura Figarska ERD.74



Sara Ferjani ERD.84



Tymek Jedrasiewicz ERD.93



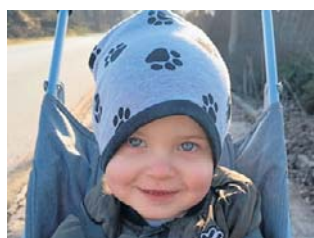
Wojciech Sikora ERD.81



Ignacy Tokarski ERM.79



Blanka Kruślińska ERD.85



Fabian Maj ERD.90



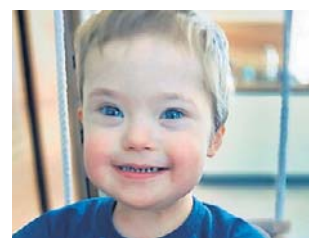
Jakub Małota ERM.83



Miłosz Boryczka ERM.84



Nikodem Ściechurski ERM.94



Jakub Opalka ERD.75



Amelia Wołos ERM.85



Maria Domeradzka ERM.86



Seweryn Janasz ERM.87

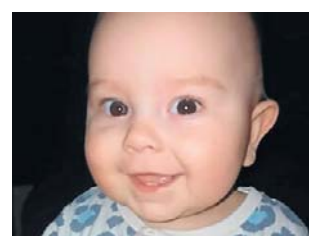


Marysia Jakubowska ERD.92



Aby oddać głos
wyślij
na nr **7303**
SMS

o treści
wskazanej
przy nazwisku
dziecka (koszt
SMS-a: 3,69 zł
z VAT)



Mateusz Idziak ERM.102



Tola Koszałka ERM.103



Hanna Tomaszewska ERD.76



Iga Pastuszka ERD.78



Zbigniew Zajac ERD.70



Nikodem Łukasik ERM.88



Wiktor Bilski ERD.77



Hanna Bartnik ERM.96



Oliwia Nobis ERM.89



Zuzia Lewandowska ERM.90



Franciszek Mucha ERD.86



Zuzanna Sadownik ERD.87



Marcel Nobis ERD.79



Wojciech Michalczyk ERD.80



Antoni Rogos ERM.91



Lena Zajązkowska ERD.88



Zuzanna Zajązkowska ERD.89



Adam Federowicz ERM.129



Alan Trybuła ERM.130



Alicja Domagała ERM.128



Antoni Wosztł ERM.108



Antoś Kowalik ERM.120



Kubuś Błędowski ERM.106



Laura Gregorek ERM.109



Marcelina Ważyńska ERM.131



Nikodem Sowiński ERM.132



Adrian Pacyna ERD.101



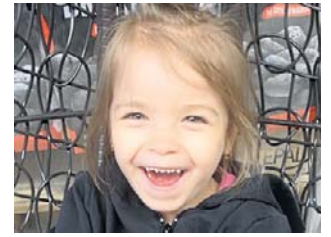
Bartłomiej Toczyński ERD.107



Julia Kutkowska ERD.100



Leoś Korycki ERD.96



Nela Toczyńska ERD.106



Maja Zbiciak ERM.111



Filip Gwardys ERM.140



Kaja Bieniek ERM.133



Liam Abassi ERM.118



Aleksandra Michalik ERD.102



Eliza Baibakova ERD.98



Jan Bartnik ERD.95



Sylwia Malachowska ERD.103



Ignacy Wojcieszki ERM.119



Ksawery Wachnik ERM.124



Zofia Pasek ERM.134



Zosia Stepien ERM.104



Bartłomiej Grzesik ERM.113



Kornel Iwan ERM.107



Maja Antonik ERM.117



Marcel Kita ERM.121



Lilianka Kurek ERD.99



Franciszek Włodarczyk ERM.116



Michalina Olszewska ERM.135



Iga Włodarczyk ERD.94



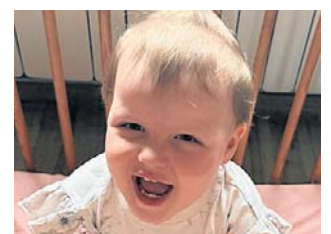
Amelia Skwarek ERM.136



Stanisław Krajewski ERM.137



Wojciech Czarniecki ERM.114



Zosia Skrzek ERD.97



Ignacy Kisiel ERM.138



Julian Ratajek ERM.105



Maria Siara ERM.115



Tomasz Napora ERM.125



Jan Maj ERD.104



Adrianna Szarpak ERM.139



Anastazja Mazur ERM.127



Jan Zajączkowski ERM.123



Krzysztof Urbank ERM.126



Matylda Mazur ERD.105



Nikodem Wulczyński ERD.108



Alicja Gratkiewicz ERD.112



Anielka Skowrońska ERD.109



Franek Skowroński ERD.110



Gniewomir Piotrowski ERD.113



Jakub Sekuła ERD.114



Maja Woźniak ERD.115



Nadia Nowińska ERD.116



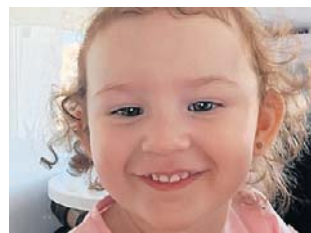
Natalia Bednarska ERD.117



Pola Kwiecień ERD.118



Pola Natora ERD.119



Vanessa Wałęka ERM.142



Lena Naróżnik ERM.141



Szymon Żyła ERD.111

Czytaj
dla zdrowia

stronazdrowia.pl



strona **zdrowia**

O KOBIETACH I DLA KOBIET

stronakobiet.pl



**strona
KOBIECI**

3. liga Porażka z Wartą Sieradz przesądziła o degradacji drużyny. Katastrofa na 100 lecie klubu

Dramat na Plantach! Broń Radom spadła z ligi

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. Po ośmiu latach gry w trzeciej lidze, Broń Radom spadła o szczebel niżej. To dramat dla klubu, który w tym roku obchodzi swoje 100 lecie.

BRÓŃ RADOM - WARTA SIERADZ 0:1 (0:1)

Bramka: Dawid Owczarek 19
Broń: Dawid Czerny - Patryk Jakubczyk, Jakub Kałaska, Michał Wrześniewski, Rayan Benammar (61 Eryk Pieczarka), Sofiane Khiri (72 Hubert Derlatka), Dmitro Baszaj, Sebastian Kobiara, Kacper Noworyta, Piotr Owczarek, Maciej Szmydt (60 Marcel Nowocin).

Dla obu zespołów był to bardzo ważny mecz. Warta Sieradz, aby zagrać w barażach o 2. ligę, musiała wygrać w Radomiu i czekać na potknięcie ŁKS Łomża. Broń aby utrzymać się w lidze, musiała wygrać i liczyć na to, aby Olimpia Elbląg nie wygrała w Tomaszowie z tamtejszą Lechią.

Do meczu radomianie podszli w dużym osłabieniu, ale

trzeba przyznać, że całą wiosną drużynę trapiły kartki i kontuzje. Tym razem nie mogli wystąpić Adrian Dziubiński, Cyprian Cieloch i Marcel Szymański.

Mimo, że spotkanie było wyrównane, to w 19 minucie Jakub Piela uderzył na bramkę Broni, strzał obronił Dawid Czerny, a dobitka Dawida Owczarka była nie do obrony.

Po przerwie Broń zaciekle próbowała odrzucić straty. Wyniki ułożyły się korzystnie. Piłka odbiła się od poprzeczki, ale do siatki Warty nie wpadła. Kluczowa była 80 minuta. Najpierw piłkę ręką w polu karnym odbił jeden z obrońców Warty, a za chwilę po strzale, futbolówka odbiła się od poprzeczki.

Ostatecznie Warta mimo wygranej w barażach nie zagra, ale Broń po porażce spadła do IV ligi. Po ostatnim gwizdku kibice głośno i dosadnie wyrazili co myślą o wiosennej postawie zawodników.

Piotr Dziewicki, trener Broni po meczu powiedział: - Trzeba się zastanowić i przeanalizować,



Piłkarze Broni Radom po meczu byli mocno załamani. Na zdjęciu Patryk Jakubczyk

czy zasłużylimy na to utrzymanie. Dziękuję zarządowi, że mi zaufała, przyszedłem tutaj, by reanimować pacjenta, ale niestety pacjent zmarł. Dziękuję całej ekipie

w sztabie, która mi pomogła. Problemów nie brakowało, zwłaszcza jeśli chodzi o kadre. Czasem ta kołderka była za krótka. Dla mnie to było duże doświadczenie, bo

w takiej sytuacji nigdy nie obejmowałem drużyny. Czy zostanie tu na nowy sezon? Nie było takich rozmów, bo najważniejsza była walka o utrzymanie.

Broń po spadku straci mocno finansowo. Nie będzie otrzymywać miejskich stypendiów, otrzyma też tylko połowę nagrody z Pro Junior System (ok. 200 tys. zł).

Wynnych meczach: ŁKS Łomża - Mławianka Mława 2:1, Jagiellonia II Białystok - KS Wisków 1:1, Znicz Biela Piska - Legia II Warszawa 0:3, Lechia Tomaszów Mazowiecki - Olimpia Elbląg 0:0, GKS Wiskielec - KS CK Troczyn 2:1, Widzew II Łódź - Żąbkovia Żąbki 2:1, Wisła II Płock - GKS Belchatów 4:1, Wigry Suwałki - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 3:2.

TABELA NA KONIEC SEZONU:

1. Legia II Warszawa	34	84	82-29
2. ŁKS Łomża	34	71	77-31
3. Warta Sieradz	34	71	64-34
4. Wigry Suwałki	34	65	64-43
5. KS CK Troczyn	34	57	75-47
6. Wisła II Płock	34	56	56-51
7. Widzew II Łódź	34	54	70-64
8. Jagiellonia II	34	49	46-45
9. Lechia Tomaszów	34	47	63-52
10. Żąbkovia Żąbki	34	44	72-64
11. Świt Nowy Dwór	34	41	51-66
12. Mławianka Mława	33	40	55-59
13. Olimpia Elbląg	34	38	45-61
14. GKS Wiskielec	34	37	40-54
15. Broń Radom	34	36	40-57
16. GKS Belchatów	34	34	50-76
17. KS Wisków	34	25	39-79
18. Znicz Biela Piska	34	15	27-103

FOT. DAWID SZYMCHAK

Piknik dla Dzieci z Radomiakiem Radom

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Piknik dla Dzieci z Radomiakiem Radom odbył się w niedzielę 31 maja na boiskach przy ulicy Struga w Radomiu.

W niedzielę, 31 maja, na bocznych boiskach Radomskiego Centrum Sportu przy ulicy Struga 63 odbył się Piknik dla Dzieci z Radomiakiem Radom, zorganizowany przez Stowarzyszenie Kibiców Radomiaka. Wydarzenie zgromadziło liczne rodziny z dziećmi, które mogły skorzy-

stać z wielu przygotowanych atrakcji i spędzić czas w bezpiecznej, sportowej atmosferze.

Na uczestników czekały między innymi: dmuchańce, malowanie twarzy, gry i zabawy ruchowe oraz poczęstunek. Przez kilka godzin teren pikniku tętnił radością, a najmłodsi chętnie uczestniczyli w przygotowanych animacjach i aktywnościach.

Jednym z głównych punktów programu był finał akcji Rower od Radomiaka dla dobrego dziecka. W jej ramach działała darmowa stacja serwisu rowerowego dla dzieci.

Kibice Radomiaka sprawdzali stan techniczny rowerów, regulowali hamulce, koła i łańcuchy oraz pomagali w prawidłowym ustawieniu siodełek. Dodatkowo prowadzili krótkie instruktaże dotyczące bezpiecznej jazdy i podstawowej konserwacji sprzętu.

Inicjatywa miała na celu integrację lokalnej społeczności oraz promocję aktywnego i odpowiedzialnego spędzania czasu wolnego. Piknik spotkał się z dużym zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem, stając się okazją do wspólnej zabawy.



W niedzielę, 31 maja, na bocznych boiskach Radomskiego Centrum Sportu przy ulicy Struga 63 odbył się Piknik dla Dzieci z Radomiakiem Radom

FOT. OLHA ILKEVYCH

Radość Oskara Przysucha w Makowie

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. 32 kolejną rozegrali piłkarze 4. ligi mazowieckiej. Oskar Przysucha na wyjeździe zmierzył się z Makowianką Maków Mazowiecki.

MAKOWIANKA MAKÓW MAZOWIECKI - OSKAR PRZYSUCHA 2:3 (1:1)

Bramki: Moreno 39, Sochor 54 - Vogtman 10, 83, Pankowski 61.

Oskar: Majos - Cheba, Machajek, Banaszkiewicz, Janik, Knap, Głogowski, Dorozynski, Nogaj, Vogtman, Janiszewski.

Na trzy kolejki przed końcem sezonu, przysuski czwartoligowiec jest spokojny o ligowy byt i do Makowa pojechał bez większej presji.

Po bardzo dobrej, zwłaszcza drugiej połowie, przysuszenie zdołali przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

W piątek, 5 czerwca Oskar u siebie zagra z MKS Piaseczno. Mecz rozpocznie się godzinie 20. Z kolei w ostatniej kolejce, 13 czerwca przysuszenie na wyjeździe zagrają z Mszczonowianką Mszczonów.

Warto poinformować również o ważnej zmianie w klubie. Po blisko 20 latach Tadeusz Rejmer przestaje pełnić rolę prezesa czwartoligowego



Oskar Przysucha po meczu w Makowie Mazowieckim, miał powody do radości

Oskara Przysucha. Jego miejsce zajął Paweł Młodawski. Tadeuszowi Rejmerowi przysuscy kibice mogą zawdzięczać bardzo dużo. Kiedy przychodził do klubu, Oskar grał w klasie A, na starym, mocno wysłużonym stadionie. Pięknie napisano o nim w mediach społecznościowych klubu.

Wynnych meczach IV ligi mazowieckiej: vKS Łomianki - Mazovia Mińsk O-6, Ursus Warszawa - MKS Przasnysz 3:1, KTS Wesoła Warszawa - Blonianka Blonie 2:2, Mszczonowianka Mszczonów - Mazur Karczew 1:2, Victoria Sulejów - Wilga Garwolin 7:3, Talent Warszawa - Marcovia Marki 1:3, Leginia - Ozarówianka 2:3.

1. Wesoła Warszawa	32	72	77-34
2. Mazovia Mińsk Maz.	32	72	77-28
3. Victoria Sulejów	32	66	93-50
4. Hutnik Warszawa	32	59	66-41
5. Leginia Legionowo	32	52	68-50
6. Ursus Warszawa	32	47	59-56
7. Blonianka Blonie	32	47	48-50
8. MKS Piaseczno	32	45	69-60
9. KS Łomianki	32	45	45-68
10. Mszczonowianka	32	44	61-61
11. Oskar Przysucha	32	44	56-61
12. MKS Przasnysz	32	40	41-56
13. Makowianka Maków	32	38	55-67
14. Mazur Karczew	32	36	41-62
15. Talent Warszawa	32	35	46-68
16. Ozarówianka Ozarów	32	27	54-92
17. Wilga Garwolin	32	25	50-73
18. Marcovia Marki	32	24	42-67

FOT. OSKAR PRZYSUCHA

DECATHLON 5. LIGA Energia Kozienice przegrała z liderem. Drogowiec Jedliński już pewny utrzymania

Ale wyczyn Prochu Pionki! Cenna wygrana Jodły

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. W sobotę i niedzielę, 30 i 31 maja odbywa się 28. kolejka Decathlon 5. Ligi mazowieckiej grupy drugiej.

Bardzo ważne wygrane w kontekście utrzymania się w lidze odniosły dwie nasze drużyny - Jodła Jedlnia Letnisko i Proch Pionki. Zobacz kompletny wynik 28 kolejki.

PERŁA ŻŁOTOKŁOS-PROCH PIONKI 1:2 (1:0)

Bramki: Szymon Warszo 49', Szymon Iwanowski 52' dla Prochu

Proch: Wnukowski - Mazur (Kobza 53.), Iwanowski, Meliev, Denkwicz, Omonij, Gil (Krawczyk 88.), Abaa, Piasek, Skorzyński (Szczerpański 85.), Warszo

Proch Pionki wraca z wyjazdu z kompletem punktów. W meczu ligowym rozegranym na terenie rywala drużyna Prochu pokonała Perłę Żłotokłos 2:1.

Spotkanie rozpoczęło się bardzo źle dla gości, którzy już w 3. minucie stracili bramkę. Dodatkowo od 12. minuty Proch musiał radzić sobie w osłabieniu po czerwonej kartce dla Kamila Denkwicza.

Mimo przeciwności zespół nie załamał się i po przerwie odwrócił losy meczu. W 49. minucie do wyrównania doprowadził Szymon Warszo po asyście Rafała Gila. Trzy minuty

później zwycięskiego gola zdobył Szymon Iwanowski, a asystę zanotował Warszo.

Grając przez większość meczu w dziesiątkę, Proch utrzymał prowadzenie do końcowego gwizdka i wywalczył cenne zwycięstwo 2:1..

TYGRYS HUTA MIŃSKA-KSWARKA 2:0 (0:0)

Bramki: Kaczyński, Smuga

Warka: Rybak - Zloch, Jasnoch, Makuch, Odnoshevnyi, Duda, Kasperkiewicz, Żurawski, Tsyk, Polubiec, Bondara

Piłkarze z Warki przegrali bardzo ważny mecz i do końca będą musieli się bić o utrzymanie.

PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI-ENERGIA KOZIENICE 2:1 (0:0)

Bramki: Bujalski, Pylpuchuk - Gieleciński.

Kozienice: Procki - Swiątek, Walasek, Gajownik, Grot, Wziątek, Rawski, Czerwiński, Nowak, Czerw, Gieleciński.

Energia Kozienice przegrała na wyjeździe z Liderem 1:2. Do przerwy utrzymywał się remis 0:0, a wynik pozostał sprawą otwartą. W końcówce spotkania gospodarze odwrócili losy rywalizacji i sięgnęli po zwycięstwo.

Piłkarze Energii musieli pogodzić się z porażką, mimo ambitnej postawy i walki do ostatniego gwizdka. Bramkę dla zespołu z Kozienic zdobył Kacper Gieleciński.

Przypomnijmy, że obie drużyny już wcześniej zapewniły sobie awans do 4. ligi. Stawką



Przed meczem Perła Żłotokłos-Proch Pionki

meczu było wygranie ligi i teraz bliżej tego są piłkarze Podlasia.

LKSPROMNA-ZNICZ II PRUSZKÓW 0:3 (0:2)

Bramki: Wiktor Milczarek - trzy

LKSPromna: Mazek - Mirkowski, Zawadka, Sosnowski, Grzeszak, Grzywaczewski, Selamole, Polujanski, Kołtunowicz, Kanski

Przed własną publicznością LKS Promna przegrał ze Znicz II Pruszków 0:3 po golach Wiktora Milczarka. Goście od początku prezentowali się skuteczniej, obejmując prowadzenie jeszcze przed przerwą.

Po zmianie stron Znicz II dołożył kolejne trafienie, pieczętując zasłużone zwycięstwo i wywóz kompletu punktów z Promnej.

PROMYK NOWA SUCHA-JODŁA JEDLNIA-LETNISKO 2:4 (1:1)

Bramki: Kacper Kiewel, Damian Lukawski - Józef Kolasa, Kacper Kępka, Jarosław Wiczorek, Grzegorz Lipka.

Jodła: Prasek - Lech, Płatos, Kępka, Siczek, Woźniak, Pluta, Szwed, Lipka, Kolasa, Wiczorek

Piłkarze Jodły Jedlnia-Letnisko odnieśli ważne wyjazdowe zwycięstwo, pokonując

Promyk Nowa Sucha 4:2. Spotkanie było bardzo wyrównane, a do przerwy na tablicy wyników widniał remis 1:1. Prowadzenie dla gości zdobył Józef Kolasa, jednak gospodarze szybko odpowiedzieli. Po zmianie stron Jodła ponownie wyszła na prowadzenie po trafieniu Kacpra Kępki, lecz Promyk znów doprowadził do wyrównania. W końcówce więcej argumentów mieli jednak goście. Na listę strzelców wpisał się Jarosław Wiczorek, a wynik ustalił Grzegorz Lipka, pewnie wykorzystując rzut karny wy-

walczony przez Kolasę. Dzięki wygranej Jodła zachowała szanse na utrzymanie.

DROGOWIEC JEDLIŃSK-PILICA BIAŁOBRZEGI 1:1 (1:0)

Bramki: Filip Wojciechowski 16 - Jakub Chrzanowski 72

Drogowiec: Onopko - Wiczorek, Wolczyński, Kobza, Dobosz, Rdzanek, Ziębakowski, Wątorski, Wojciechowski, Ziółek, Tryliński

Pilica: Szymkowiak - Chrzanowski, Woźniak, Karasek, Oluwaseyi, Dabrowski, Piwowarczyk, Michalski, Kapton, Fiedzi, Ilkiv.

Drogowiec po zmianie trenera - drużynę przejął Piotr ątorski - zaprezentował się lepiej niż w ostatnich meczach i zdobył cenny punkt dzięki któremu zapewnił sobie utrzymanie w lidze.

Pozostałe mecze: LKS Chlebnia-Józefowia Józefów 1:4 (1:3); Mazovia II Mińsk Mazowiecki - Żyrardowianka Żyrardów 6:1 (3:0) ©©

1. Podlasie Sokółów Podlaski	28	67	83-25
2. Enea Energia Kozienice	28	64	71-28
3. Znicz II Pruszków	28	58	70-32
4. Józefowia Józefów	28	56	75-48
5. Tygrys Huta Mińska	28	48	70-37
6. Żyrardowianka	28	45	50-55
7. LKS Chlebnia	28	43	51-45
8. Perła Żłotokłos	28	35	42-53
9. Drogowiec Jedliński	28	33	39-52
10. Proch Pionki	28	29	42-55
11. Mazovia II Mińsk	28	28	48-70
12. Pilica Białobrzegi	28	28	36-60
13. KS Warka	28	27	38-63
14. Jodła Jedlnia Letnisko	28	27	40-61
15. LKS Promna	28	25	45-73
16. Promyk Nowa Sucha	28	18	49-92

Mecz i festyn dla Dominika Graneckiego

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Samorządowcy, dziennikarze i byli piłkarze Radomiaka zegrali mecz dla Dominika Graneckiego.

W sobotę, 30 maja na głównej płycie boiska przy Struga odbył się mecz charytatywny, którego celem była pomoc dla dwuletniego Dominika Graneckiego chorego na dystrofię mięśniową Duchenne'a. W spotkaniu wzięli udział samorządowcy, dziennikarze oraz byli piłkarze Radomiaka.

Na głównej płycie boiska Radomskiego Centrum Sportu przy Struga rozegrano mecz charytatywny, który był kulminacją całego sobotniego wydarzenia. Wzięli w nim udział samorządowcy, dziennikarze oraz byli piłkarze Radomiaka. Wynik spotkania nie był ważny



Grzegorz Gilewski właściciel Radomiaka Radom był na festynie, obok niego bramkarz Tadeusz Łukiewicz

liczył się przede wszystkim cel, czyli pomoc dla dwuletniego Dominika Graneckiego, który choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a.

Wcześniej przez cały dzień na bocznych boiskach oraz te-

renie stadionu odbywały się turnieje piłkarskie i siatkarskie. Wzięło w nich udział wielu uczestników, a rywalizacji towarzyszyły sportowe emocje i dobra atmosfera. Równolegle trwał rodzinny festyn.

Zmiana prezesa w Oskarze Przysucha

Sylwester Szymczak
Przysucha

PIŁKA NOŻNA. Zmiana prezesa w Oskarze Przysucha po prawie 20 latach! Paweł Młodawski zastąpił Tadeusza Rejmera

Tadeuszowi Rejmerowi przysuscy kibice mogą zawdzięczać bardzo dużo. Kiedy przychodził do klubu, Oskar grał w klasie A, na starym, mocno wysłużonym stadionie. Pięknie napisano o nim w mediach społecznościowych klubu. „Za kadencji Tadeusza Rejmera Oskar przeżywał najlepszy okres w swojej historii. To właśnie wtedy świętowaliśmy historyczny awans do IV ligi, a następnie do III ligi. Przez ostatnich 13 sezonów klub utrzymuje się na poziomie co najmniej IV ligi. W tym czasie pięciokrotnie cieszyliśmy się także ze zdobycia Pucharu Polski na szczeblu radomskim. Dziś Oskar jest



Paweł Młodawski został nowym prezesem Oskara Przysucha

trzecią siłą w regionie radomskim - po Radomiaku i Broni Radom. Myślę, że jeszcze kilkanaście lat temu mało kto mógł się tego spodziewać. Panie Prezesie, dziękujemy za ten piękny czas, za zaangażowanie i wszystko, co udało się

wspólnie zbudować” - czytamy na klubowym facebooku.

Tadeusz Rejmer pozostaje w klubie w roli członka zarządu. W klubie nowym prezesem został 50 letni Paweł Młodawski. ©©

KEEZA LIGA OKRĘGOWA Pełne emocje derby powiatu szydłowieckiego na remis

Powiślanka Lipsko wygrała ważny mecz w Iłży

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. Od czwartku 28 maja do niedzieli 31 maja odbywa się 28. kolejka Keeza Ligi Okręgowej.

SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC - ORONKA OROŃSKO 1:1 (1:0)

Bramki: Dymitr Yukhymczyk 19 - Viktor Putin 90+1

Szydłowianka: Więczorek - Yukhymchuk, P.Czarnota, Zieliński, Wojciechowski, Pawelec, Sadza, Wajs, Kucharczyk, Zagurski, Boruń
Oronka: Czarnota - Szczygłowski, Minda, Yukhymczyk, Drużdżel, Świrz, Siwak, Pietralski, V.Putin, Kacprzak, Kventsar

W derbach powiatu szydłowieckiego emocji nie brakowało do ostatniego gwizdka. Szydłowianka Szydłowiec zremisowała z Oronką Orońsko 1:1. Gospodarze objęli prowadzenie w 19. minucie po trafieniu Dymitra Yukhymchuka i utrzymali korzystny wynik do przerwy.

Wydawało się, że trzy punkty pozostaną w Szydłowcu, jednak w doliczonym czasie gry do wyrównania doprowadził Viktor Putin.

Derby dostarczyły kibicom wielu emocji, walki i zaangażowania z obu stron, a ostatecznie zakończyły się podziałem punktów.

KS STROMIEC - MAZOWSZE GRÓJEĆ 2:2 (2:0)

Bramki: Michał Madej, Patryk Szubiński - Piotr Suhecki, Maksym Wadach

Gospodarze po pierwszej połowie prowadzili 2:0 po golach

Michała Madeja i Patryka Szubińskiego, jednak po przerwie zespół z Grójca ruszył do odrobienia strat.

Kontaktową bramkę zdobył Piotr Suhecki, a do wyrównania doprowadził Maksym Wadach.

AKCJA I JASTRZĘBIA-KRÓLEWSKI JEDLNIA 1:3 (1:1)

Bramki: Paweł Gromski 30, Krzysztof Walisiewicz 55, Vladyslav Dokukin 90 - dla Królewskich Jedlnia

Do przerwy utrzymywał się remis po trafieniu Pawła Gromskiego w 30. minucie dla Królewskich.

Po zmianie stron goście przejęli inicjatywę i rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść Krzysztof Walisiewicz trafił w 55. minucie, a Vladyslav Dokukin w 90 minucie przypieczętował zwycięstwo Królewskich.

POLONIA IŁŻA-POWIŚLANKA LIPSKO 1:2 (0:1)

Bramki: Sebastian Zaniat 64 - Bartosz Wolski 26, Konrad Szczołka 48 - karny

Polonia: Ginal - Kwiatkowski, Strzałkowski, Koleccki, Adamczyk, Białas, Rokiciński, Bajor, Pyka, Zanjat, Kozera

Powiślanka: Wójcicki - Lalak, Kopyciński (Borkowski 13), Cieciora, Król, Wolski, Kosowski (Bernat 46), Zdunek, Seweryn (Magierek 46.), Ruciński (Filozof 68.), Szczołka (Cygan 82.)

Spotkanie stało na wysokim poziomie i dostarczyło wielu emocji. Gospodarze od początku narzucili tempo i stworzyli kilka groźnych sytuacji, jednak to goście w 26. minucie objęli prowadzenie po trafieniu Bartka Wolskiego.



Adam Żabicki autor jednej bramek w akcji

Po przerwie Powiślanka podwyższyła na 0:2 po skutecznie wykonanym rzucie karnym przez Konrada Szczołkę.

Polonia nie rezygnowała i w 64. minucie zdobyła bramkę kontaktową, podnosząc intensywność gry. W końcówce gospodarze mocno naciskali, lecz wynik nie uległ już zmianie i lider wygrał kolejny mecz przybliżając się do awansu.

ZODIAK SUCHA-KS STARA BŁOTNICA 2:1 (1:0)

Bramki: Kowalczyk, Lisiewski - dla Zodiaku

Na listę strzelców wpisali się Kowalczyk i Lisiewski, którzy zapewnili swojej drużynie cenne zwycięstwo. Spotkanie było wyrównane i dostarczyło kibicom wielu emocji.

ZAWISZA SIENNO-GRACJA TCZÓW 2:2 (1:1)

Bramki: Oparcik, Wolszczak - dla Gracji

Remis 2:2 z Gracją Tczów nie poprawił znacząco sytuacji Zawiszy Sienno w tabeli. Gospodarze nadal pozostają na ostatnim miejscu, choć zdobyty punkt może okazać się cenny

w walce o poprawę swojej pozycji w samej końcówce sezonu.

RADOMIAK II RADOM-ORZEŁ WIERZBICA 4:1 (3:0)

Bramki: Nicolas Dohojda - trzy, Adam Żabicki - Dziurzyński

Dzięki temu zwycięstwu zespół Radomiaka II jest już bardzo blisko zapewnienia sobie co najmniej miejsca w barażach o wyższą klasę rozgrywkową. Wynik spotkania został otwarty w 11. minucie przez Nicolasa Dohojdę, który skutecznym uderzeniem dał prowadzenie Rado-

miakowi II. Zaledwie cztery minuty później ten sam zawodnik ponownie wpisał się na listę strzelców, podwyższając rezultat na 2:0. Gospodarze nie zamierzali zwalniać tempa i w 21. minucie zdobyli trzecią bramkę. Tym razem do siatki trafił Adam Żabicki, ustalając wynik pierwszej połowy na 3:0. Po zmianie stron Orzeł Wierzbica starał się odrobić straty i szukał swoich okazji w ofensywie. W 74. minucie goście zdobyli gola. Rzut karny na bramkę pewnym strzałem zamienił Grzegorz Dziurzyński. Kilka minut później sytuacja Orła dodatkowo się skomplikowała, gdy czerwoną kartkę obejrzał Jakub Sadowski. Grając w przewadze liczebnej, gospodarze przypieczętowali zwycięstwo w 79. minucie.

Mecz MKS Wyśmierzyce-Centrum Radom zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Powiślanka Lipsko	28	66	86-31
2. Radomiak II	28	64	89-36
3. Szydłowianka Szydłowiec	28	59	61-23
4. Orzeł Wierzbica	28	50	67-48
5. Mazowsze Grójec	28	44	40-42
6. Polonia Iłża	28	43	49-47
7. Centrum Radom	27	42	55-40
8. Oronka Orońsko	28	39	65-58
9. GKS Stomiec	28	36	53-67
10. Gracja Tczów	28	32	52-64
11. Zodiak Sucha	28	31	49-57
12. Królewski Jedlnia	28	31	40-54
13. MKS Wyśmierzyce	27	28	39-63
14. KS Stara Błotnica	28	28	39-66
15. Akcja I Jastrzębia	28	19	38-78
16. Zawisza Sienno	28	18	40-84

Klasy A i B. 100 goli Sokola Przytyk. Sensacyjna porażka rezerw Energii Kozenice

Olha Ilkevych
Region

PIŁKA NOŻNA. Kolejne mecze radomskich klas A i B w grupach 1 i 2 za nami. Oto wyniki meczów rozgrywanych w sobotę i niedzielę, 30 i 31 maja.

KEEZA KLASA A GRUPA I

KP Stanisławice-Energia II Kozenice 2:0 Jakub Kortus - dwie 8 i 35. Mecz rozgrywany na boisku w Kozenicach zakończył się sporą niespodzianką i porażką lidera; **Gryfia Mirów-Iskra Gózd 0:4** Daniel Ciupiński - dwie, Kacper Nowocien, Damian Samuś; **Plon Garbatka-Letnisko-Gracja II Tczów 2:4** Nikodem Augustyniak 24, 52 - Kucharski - trzy, Sasin; **KS Chomentów-Legion Głowaczów 1:2** Ciesiak 75, Starzyk 76 - dla Legionu; **Proch II Pionki-Skaryszewianka Skaryszew 3:5(2:1)**

Mecze KS Magnuszew-KS Jastrzęb, Iłzanka Kazanów-Zwolenianka Zwoleni zakończyły się po zamknięciu tego wydania,



Tak Jakub Kortus cieszył się po wygranej Stanisławic przybliżającej do utrzymania

1. Energia II Kozenice	24	58	76-32
2. Iłzanka Kazanów	23	54	85-26
3. Skaryszewianka Skaryszew	24	51	89-37
4. Iskra Gózd	24	48	78-30
5. Zwolenianka Zwoleni	23	37	53-51
6. Legion Głowaczów	24	37	42-48
7. KS Chomentów	24	34	51-42
8. KS Magnuszew	23	28	49-63
9. Proch II Pionki	24	27	44-71
10. Gracja II Tczów	24	27	44-56
11. KS Jastrzęb	23	24	39-73
12. KP Stanisławice	24	22	29-67
13. Gryfia Mirów	24	19	37-78
14. Plon Garbatka-Letnisko	24	12	18-60

KEEZA KLASA A GRUPA 2

LKS II Promna - Ruscovia Borkowice 2:2 Niedziela - dwie - Sapieja - dwie; **Powal Taczów-Wulkan Zakrzew 6:1** Piotr Chęć - dwie, Daniel Płaskociński - dwie, Kacper Wieteska, Michał Adamczyk - dla Powali; **Sokół Przytyk-KS Potworów 8:3** Bełzowski 5, Czajka 10, 27, 34, Miturski 56, 76, 80, Sadownik 59 - Kacprzak 48, Dygant 72, Marcinowski 89; Mecz Młodzik 18 Radom-KS Wysokin, Błask Odrzywół-Orzeł Gielniów, Jaguar Wolanów-Zorza Kowala po zamknięciu wydania. Pauza: Piłica Nowe Miasto nad Piłicą.

1. Sokół Przytyk	23	62	100-29
2. KS Potworów	23	49	109-51
3. Młodzik-18 Radom	21	46	81-32
4. Piłica Nowe Miasto	22	46	66-24
5. Orzeł Gielniów	21	35	63-45
6. KS Błask Odrzywół	21	32	65-41
7. LKS II Promna	22	32	63-63
9. Ruscovia Borkowice	22	31	47-49
9. Jaguar Wolanów	21	30	40-44
10. Powal Taczów	22	28	47-50
11. Zorza Kowala	21	9	23-92
12. KS Wysokin	21	6	33-110
13. Wulkan Zakrzew	22	3	12-120

KEEZA KLASA B GRUPA 1

Beniaminek Iłża - Hubal Chlewiska 0:3; Orzeł II Wierzbica-Wisła Chotcza 3:1 Brajan Drab - dwie, Jaroslav Kubatin - dla Orła; **Gryf Policzna-Postęp Łaziska 4:3; Video Ciepielów-Wisła Solec 1:0** Zaboriski; **WKS Zajezerze-Jodła II Jedlnia-Letnisko 7:1(4:0)** Patryk Ochocki - cztery, Dominik Soldat - dwie, Patryk Wilczak - dla Zajezerza.

Mecze Polonia II Iłża-KS Maków, Legion Suskowola-Krepianka Rzecznów po zamknięciu wydania.

1. KS Maków	24	68	92-13
2. Postęp Łaziska	23	51	64-35
3. Legion Suskowola	24	49	67-37
4. WKS Zajezerze	24	47	63-51
5. Gryf Policzna	24	45	73-41
6. Video Ciepielów	23	41	61-40
7. Polonia II Iłża	23	36	53-45
8. Wisła Solec	24	28	52-49
9. Krepianka Rzecznów	25	25	53-82
10. Orzeł II Wierzbica	24	24	40-66
11. Jodła II Jedlnia-Letnisko	24	21	44-83
12. Hubal Chlewiska	24	21	26-71
13. Wisła Chotcza	24	17	26-81
14. Beniaminek Iłża	26	15	29-69

KEEZA KLASA B GRUPA 2

Iskra Zbrosza Duża-Strażak Wielogóra 5:2 Budyta - dwie, Białkowski - dwie, Nowicki - Pluskwa, Szczepański.; **KS Lesznowola-GKS Bełsk Duży 7:0(3:0)** Kamil Zieliński i Dawid Pawelski - po dwie, Mariusz Brzeziński, Mateusz Okolus, Alan Sygnarek.

Akcja II Jastrzębia-Mogielanka Mogielnica, Młode Wilki Radzanów-Sadownik Błędów, KS Jedlnia-Chojniak Wieniawa - mecze zakończone po zamknięciu tego wydania. Pauza: Kraska Jasieniec, Megawat Świerze Górne.

1. GKS Bełsk Duży	21	52	69-22
2. Sadownik Błędów	20	50	65-17
3. Akcja II Jastrzębia	19	37	45-30
4. Megawat Świerze Górne	21	35	61-43
5. Chojniak Wieniawa	19	29	38-37
6. Mogielanka Mogielnica	20	27	45-35
7. Iskra Zbrosza Duża	20	22	36-49
8. KS Lesznowola	19	21	39-50
9. KS Jedlnia	19	21	28-44
10. Młode Wilki Radzanów	20	17	28-43
11. Strażak Wielogóra	20	16	20-41
12. Kraska Jasieniec	20	13	20-83

Tenis Najgorszy wynik Igi od 7 lat, więc teraz cała nadzieja w Mai

PASKUDNE URODZINY ŚWIĄTEK NA JEJ ULUBIONYM FRENCH OPEN

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Umarła królowa, niech żyje królowa Paryża - chciałoby się powiedzieć po odpadnięciu z Roland Garros Igi Świątek i rewelacyjnej grze w Wielkim Szlemie Mai Chwalińskiej.

Nie tak wyobrażała sobie obchodzone w niedzielę swoje 25. urodziny czterokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema w Paryżu Iga Świątek. W boju o ćwierćfinał turniejowa „trójka” przegrała w marnym stylu z drugą rakieta Ukrainy, rozstawioną z numerem 15 Martą Kostiuks 5:7, 1:6, z którą dotychczas wygrała w tourze wszystkie trzy mecze, nie tracąc nawet seta.

Walka o piąty tytuł dawnej „królowej gliny” zakończyła się wtedy, gdy wydawało się, że pod wodzą nowego trenera Francisca Roiga odzyskuje swój rytm. W piątek w trzeciej rundzie zrewanżowała się bowiem Magdzie Linette za dotkliwą porażkę w Miami Open, po której zwolniła belgijskiego szkoleniowca Wima Fissette'a. W polskim meczu w Paryżu pewnie rozprawiła się z podopieczną Agnieszki Radwańskiej 6:4, 6:4.

Na początku niedzielnego spotkania finału z podopieczną polskiej trenerki Sandry Zaniewskiej niewiele dzieliło obie tenisistki, które dwukrotnie wymieniali się przełamaniami, zanim Kostiuks w jedenastym gemie przejęła kontrolę nad grą i zakończyła seta zwycięskim behendowym crossem.

Był to pierwszy wygrany set z niegdyśszą dominatorką Roland Garrosa.

O ile w pierwszej partii zawodniczek często się myliły - Świątek miała 25 niewymuszonych błędów, a Kostiuks - 23, to w drugiej sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Choć trwała tylko siedem gemów, to Polka zdołała ich uzbierać aż 14, a Ukrainka - tylko 4. 23-letnia Kijowianka przeczuwała, że czeka ją wielka niespodzianka, gdy po zaciętej walce Świątek zmarnowała trzy szanse na przełamanie. Dzięki temu Kostiuks wyszła na prowadzenie 3:1 i zaczęła uciekać Polce.

Mistrzyni Rouen i Madrytu zachowała zimną krew i poprowadziła swój bilans na kortach



Marta Kostiuks zegnając Igi Świątek po wyeliminowaniu jej w ćwierćfinale RG

ziemnych w tym sezonie na 15-0, dzięki czemu o półfinał Roland Garrosa zmierzy się z rozstawioną z numerem 7 swoją rodaczką Eliną Switoliną lub rozstawioną z numerem 11 Szwajcarką Belindą Bencic.

- Wciąż jestem w szoku - powiedziała Kostiuks w wywiadzie na korcie. - Czuję, że dałam sobie więcej przestrzeni, żeby po prostu coś stworzyć, rzucić wyzwanie moim przeciwnikom. Obudziłam się rano i pomyślałam tylko: „Jaki niesamowity dzień mnie dzisiaj czeka... Nie mogę zrobić nic innego”.

Świątek żegnając się z Paryżem w 1/8 finału zanotowała najgorszy wynik na Roland Garros od 7 lat, kiedy to w 2019 roku również odpadła na tym etapie turnieju w swoim seniorskim debiucie we French Open.

Szybkie odpadnięcie nie będzie miało dla Raszynianki większych konsekwencji rankingowych. W kolejnym notowaniu rankingu WTA nadal będzie trzecia, za Białorusinką Aryną Sabalenką i reprezentantką Kazachstanu Jeleną Rybakiną.

Tegoroczna edycja French Open obfituje w porażki faworytek. Z sześciu najwyższej roz-

stawionych zawodniczek pozostała jedynie Sabalenka. W sobotę odpadła broniąca tytułu Amerykanka Coco Gauff.

Z Polek w rywalizacji niespodziewanie pozostała Maja Chwalińska. 114. zawodniczka w światowym rankingu, która w turnieju głównym znalazła się po przebrnięciu trzystopniowych kwalifikacji, w poniedziałek w 1/8 finału zagra z Francuzką Diane Parry.

Pochodząca z Dąbrowy Górniczej 24-letnia Chwalińska, która ze Świątek zna się od 10. roku życia i spędziła z Igą na korcie wiele juniorskich lat, często, mimo drobnej postury, będąc lepszą do Raszynianki, wreszcie odblokowała się w seniorskim tenisie i dotarła do czwartej rundy Wielkiego Szlema, zwyciężając po drodze mistrzynią olimpijską z Paryża Chinkę Qinwen Zheng i notowaną na 21. miejscu na liście WTA Belgijkę Elisę Mertens, oddając im zaledwie po cztery gemy. W sobotę w walce o drugi tydzień turnieju Maja poddana była najcięższej próbie z półfinalistką Roland Garrosa z 2021 roku i trzecią na świecie w 2022 roku Greczynką Marią Sakkari.

Chwalińska przegrała pierwszego seta 1:6 i nic nie wskazywało, że nawiąże równorzędną walkę. Jak powiedziała po meczu, chciała tylko zostawić po sobie dobre wrażenie. Karta się jednak odwróciła, Maja znacznie podniosła poziom, a z kombinacją jej zagrań w głębi kortu, skrótów i lobów duże problemy zaczęła mieć Greczynka. Polka cierpliwie zaczęła odrabiać straty, a Sakkari coraz bardziej sfrustrowana popełniała coraz więcej błędów.

Ostatecznie Chwalińska pokonała Sakkari 1:6, 6:3, 6:2 w 2 godzinie i 7 minut, fetując ze łzami w oczach swoje największe dotychczas osiągnięcie. To jednak wiązało się z koniecznością przedłużenia swojego pobytu w stolicy Francji. O to, czy jest na to gotowa, została zapytana po sobotnim triumfie. - Mam nadzieję, że są jeszcze wolne miejsca, albo że wystarczy mi pieniędzy. Wiem, że tutaj dużo zarobię, ale środki nie są przelewane od razu. Módlcie się za mnie - zaapelowała z uśmiechem Maja. Niedługo potem na jej słowa zareagowała firma „Oshee”, która sponсорuje Świątek, rezerwując jej hotel na kolejny tydzień. ©©

Na razie akweny wodne niezbyt sprzyjają Polakom

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SPORTY WODNE. Na torze regatowym w kompleksie sportowym CEAR La Cartuja, usytuowanym w północnej części Sewilli, rozpoczął się tegoroczny cykl Pucharu Świata w wioślarstwie.

Tegoroczna rywalizacja w Pucharze Świata tradycyjnie składa się z trzech rund (wyjątkiem był ubiegły rok, gdy były tylko dwie).

Po regatach w stolicy Andaluzji kolejne odbędą się w bułgarskim Płowdiw (12-14 czerwca) oraz w Lucernie dwa tygodnie później.

Przed tymi zawodami najlepsi polscy wioślarze w następnym weekend przystąpią do walki o medale mistrzostw kraju, które odbędą się na poznańskim Torze Regatowym Malta.

Na przełomie lipca i sierpnia we Włoszech odbędą się mistrzostwa Europy, a pod koniec sierpnia - mistrzostwa świata w Amsterdamie.

Niestety, wszystkie polskie osady uplasowały się w Sewilli poza podium. Najlepiej spisala się dwójka podwójna kobiet w składzie: Julia Rogiewicz, Wiktoria Kalinowska, która zajęła 4. miejsce.

Zawiedli reprezentanci grupy wiosł krótkich. Mistrzowie świata i Europy z 2026 roku w dwójce podwójnej - Mirosław Ziętarecki i Mateusz Biskup finiszowali dopiero na 5. pozycji z dużą stratą do czołówki. Triumfowali Holendrzy, a Biało-Czerwoni uzyskali wynik o 14 sekund gorszy...

Polka bez formy

Z kolei na torze Tacen w Lublanie odbyły się pierwsze w tym sezonie zawody Pucharu Świata w kajakarstwie górskim. Na starcie stanęło dziewięcioro Polaków, z podwójną mistrzynią globu z ubiegłego roku i wicemistrzynią olimpijską z Paryża - Klaudią Zwolińską.

Nasi zawodnicy mają już za sobą pierwsze starty w tym sezonie, jednak zarówno kwalifikacje do kadry czy zawody ICF World Ranking w Oklahomie były tylko sprawdzianem ich dyspozycji.

W slalomie K1 - w swojej koronnej konkurencji - Klaudia Zwolińska wypadła słabo, zajmując w eliminacjach dopiero 38. miejsce, która za ominięcie bramki otrzymała 50 sekund kary.

Wśród kobiet najlepsza okazała się reprezentantka gospodarzy, Słowenka Eva Hocevar.

Drugie miejsce, ze stratą 0.13 sekundy zajęła utytułowana Australijka Jessica Fox, a trzecia była Hiszpanka Maialen Chourraut - strata 2.24 sekundy.

Wszystkie Polki odpadły w eliminacjach: 18. była Dominika Brzeska, 32. Hanna Danek i wspomniana Zwolińska - 38.

Zdecydowanie lepiej wypadli nasi panowie. Michał Pasiut zajął 2. miejsce w slalomie K1, a bezkonkurencyjny okazał się Włoch Xabier Ferrazzi. Polak był ubiejszy o 2.40 sekundy, a trzecie miejsce zajął Czech Jakub Krejci ze stratą 2.91 sekundy.

Dariusz Popiela był ósmy, tracąc 8.05 sekundy.

Niestety, do finału nie awansował 14. w eliminacjach Mateusz Polaczyk, Mateusz Polaczyk, który jako pierwszy Polak zakończył cykl Pucharu Świata na podium klasyfikacji generalnej. Był trzeci, a pomógł mu w tym m.in. trzecie miejsce w... Tacen.

- I te zawody są dla nas celem numer jeden w tym roku i oczywiście mistrzostwa Europy, które zamkną nam we

Niestety, wszystkie polskie osady uplasowały się w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata Sewilli poza podium

wrześniu sezon - wyjaśnia trener reprezentacji Polski w slalomie kajakowym, Jakub Chojnowski. - Jest do czego się przygotowywać, dużo pracy przed nami.

W slalomie C1 najlepiej z reprezentantów Polski spisał się Szymon Nowobilski, sklasyfikowany na... 17. miejscu.

W tej konkurencji Klaudia Zwolińska zajęła 25. lokatę.

Wszyscy Biało-Czerwoni odpadli w przejeździe eliminacyjnym. Wśród mężczyzn Michał Wiercioch był 22., a Kacper Sztuba został zdyskwalifikowany.

Zwyciężyła Czeszka Tereza Kneblova, przed Słowenką Evą Aliną Hocevar, która wcześniej triumfowała w konkurencji w K1 oraz Szwajcarką Aleną Marx.

Czołowa „trójka” zmieściła się w przedziale 1.6 sekundy. Nie stanęła na starcie słynna Australijka Jessica Fox, która była druga w K1.

Wśród mężczyzn najlepszy okazał się reprezentant gospodarzy Ziga Lin Hocevar, który o 2.75 sekundy wyprzedził Czecha Vaclava Chaloupkę oraz o 3.05 sekundy innego Słowenka - Lukę Bozicia. ©©

PARIS SAINT-GERMAIN OBRONIŁO TYTUŁ W LIDZE MISTRZÓW

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PSG obroniło tytuł najlepszej drużyny na Starym Kontynencie, pokonując w finale w Budapeszcie Arsenal (1:1, k. 4:3) dopiero po serii rzutów karnych.

Tegoroczny finał rozpoczął się jak z najlepszych snów dla kibiców i piłkarzy Arsenalu. Londyńczycy już w 6. minucie objęli prowadzenie w starciu z broniącym tytułu Paris Saint-Germain. Wówczas skarcił ten, który zna smak strzelania w finałach Ligi Mistrzów jak mało kto (dokładnie dwóch piłkarzy przed nim). Kai Havertz przejął piłkę, zabrał się z nią, doprowadził kilka metrów, wpadł w pole karne, a następnie huknął pod poprzeczkę.

Co ciekawe, niemiecki napastnik „The Gunners” równo pięć lat temu, w 2021 roku, jako piłkarz Chelsea FC przesądził o triumfie w elitarnych rozgrywkach UEFA w angielskim finale z Manchesterem City. W sobotę został trzecim w historii piłkarzem - po Cristiano Ronaldo (dla Realu Madryt i Manchesteru United) oraz Mario Mandžukiciu

(Bayern i Juventus) - który zdobywał bramki w najważniejszym meczu sezonu dla dwóch różnych klubów.

Spotkanie na Puskás Arenie przyciągnęło komplet publiczności, a atmosfera była znakomita. Na trybunach zasiedli m.in. były trener Arsenalu Arsene Wenger w łożu honorowej czy legendarny napastnik Thierry Henry, który przed pierwszym gwizdkiem sędziego Daniela Sieberta wniósł na murawę trofeum razem z byłym piłkarzem PSG Presnelem Kimpembe.

W drugiej połowie PSG starało się odpowiedzieć i przejęło inicjatywę. Piłkarzom Mikela Arteta jakby zabrakło tchu, a nierozważny faul popełnił Cristhian Mosquera na Chwicy Kwaraczelii w polu karnym. Do jedynastki w 65. minucie podszedł zdobywca ubiegłorocznej Złotej Piłki Ousmane Dembélé, który pewnym strzałem pokonał bramkarza Londyńczyków.

David Raya miał „gorąco” także chwilę później, gdy Kwaraczelia oddał mierzony strzał, jednak piłka odbiła się od słupka i opuściła boisko. W końcówce przedświąteczną okazją na decydującego gola stanął Vitorinha, lecz



- Pragnęliśmy tego trofeum bardziej niż czegokolwiek - to była dewiza piłkarzy PSG

uderzył minimalnie nad poprzeczką i sędzia musiał zarządzić dogrywkę. Dodatkowe pół godziny nie przyniosło rozstrzygnięcia, zatem po raz pierwszy od dziesięciu lat o triumfie w finale Ligi Mistrzów decydowały rzuty karne. W serii jedenastek pomylili się Eberchi Eze i Gabriel Magalhães, który w decy-

dującej próbie posłał piłkę nad poprzeczką. Po końcowym gwizdku piłkarze PSG świętowali drugi z rzędu triumf w Lidze Mistrzów, a Arsenal po raz kolejny musiał przełknąć gorzkie porażki w finale (w 2006 roku uległ 1:2 Barcelonie).

- To niewiarygodne. Od początku sezonu trener powtarzał,

że obronić tytuł jest jeszcze trudniej niż go zdobyć. Dlatego ciężko pracowaliśmy - powiedział kapitan PSG Marquinhos. - Pragnęliśmy tego trofeum bardziej niż czegokolwiek.

- Chcieliśmy zdobyć drugi tytuł i ponownie zapisać się w historii. Właśnie to zrobiliśmy - cieszył się Désiré Doué.

Luis Enrique podkreślił, że jego zespół miał duże problemy po szybkim голу Arsenalu, ale PSG zasłużyło na triumf, biorąc pod uwagę przebieg całego sezonu. Hiszpan wygrał tym samym trzeci finał Ligi Mistrzów w karierze trenerskiej i nadal pozostaje niepokonany w tych decydujących starciach.

PSG - ARSENAL 1:1 K: 4:3

Bramki: Ousmane Dembele 65' - Kai Havertz 6'

Karne: 1-0 Gonçalo Ramos, 1-1 Viktor Gyökeres, 2-1 Désiré Doué, (2-1 Eberchi Eze - obok bramki), (2-1 Nuno Mendes - obroniony), 2-2 Declan Rice, 3-2 Achraf Hakimi, 3-3 Gabriel Martinelli, 4-3 Lucas Beraldo, (4-3 Gabriel Magalhães - nad bramką)

PSG: Safonow - Hakimi, Pachó, Marquinhos (106 Zabarnyi), Mendes - Neves, Vitorinha (106 Beraldo), Fabian Ruiz (95 Zaire-Emery) - Doue, Dembele (90+6 Ramos), Kwaraczelia (83 Barcola).

Arsenal: Raya - Mosquera (66 Timber), Saliba, Gabriel, Hinçapie - Rice, Lewis-Skelly (91 Zubimendi), Odegaard (66 Gyokeres) - Saka (83 Madueke), Havertz (91 Eze), Trossard (91 Martinelli).

Żółte kartki: Neves, Mendes - Mosquera, Saka, Gyökeres, Rice.

Widzów: 61 035

Sędziował: Daniel Siebert (Niemcy).

© P

W PKO Ekstraklasie nie ma wakacyjnej nudy. Dziesięć transferów już za nami

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Choć sezon w PKO Ekstraklasie dopiero co dobiegł końca, a do otwarcia letniego okienka pozostało sporo czasu, to transferowe zamieszanie już trwa.

Siedem klubów zdążyło sprowadzić przynajmniej jednego zawodnika. Najaktywniejszy jest Górnik Zabrze, który ściągnął utalentowaną młodzież.

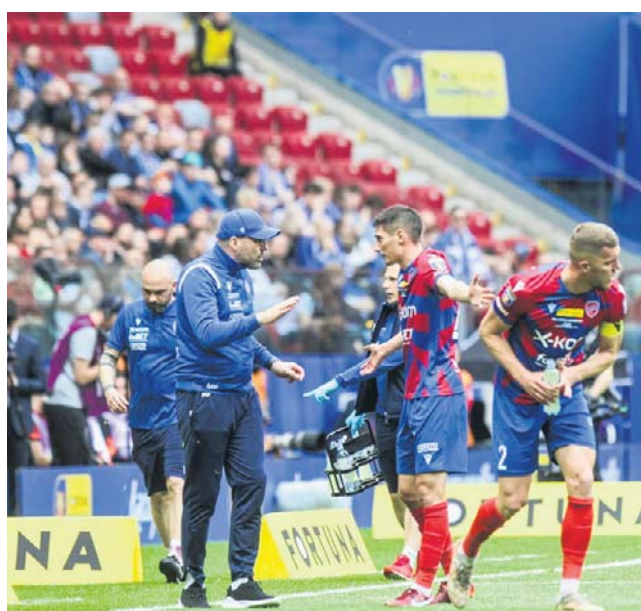
Na razie mamy do czynienia z transferami bezgotówkowymi. Kluby dogadały się z piłkarzami, którzy od lipca są bez kontraktów. A niektóre potwierdzenia nastąpiły na początku roku. Tak było na przykład z Patrykiem Dzikkiem. Pogoń Szczecin chciała tego pomocnika u siebie już na wiosnę, lecz Piast Gliwice postawił zaporowe warunki.

Wtedy, czyli pół roku temu, również Górnik Zabrze zapowiedział transfery - aż trzy. Pomyślał o swojej przyszłości, ściągnając młodych Polaków: Michała Synosia i Patryka Warczaka z cenionej z pracy młodzieży Stali Rzeszów oraz Ksawerego Semika, którego wtedy kupił z Hutnika Kraków i od razu wypożyczył do niego, by zawodnik nie stracił rundy. Teraz wszyscy mają bić się o swoje już przy Roevervelta.

Okazji nie zabraknie, skoro przyjdzie łączyć ligę z europejskimi pucharami.

Na razie poruszony został głównie rynek wewnętrzny. Z niego Legia Warszawa wybrała bramkarza i stopera. Za darmo przybyli do niej Ivan Brkić leżący ostatnio kontuzję w Motorze Lublin, a także Zoran Arsenić z Rakowa Częstochowa, którego na wylot zna trener Marek Papszun. I to on był orędownikiem tego ruchu. Ciekawe ruchy nastąpiły też w innych klubach. Z Cypru cenionego wcześniej w Polsce bramkarza Zlatana Alomerovicia ściągnęło Zagłębie Lubin. W Wisłę Płock zagra natomiast Michał Król - współautor dwóch awansów Motoru Lublin.

Maj okazał się również miesiącem wielu bolesnych rozstań. Te najgłośniejsze nastąpiły w Białymstoku. Z Jagiellonii odeszło aż siedmiu piłkarzy, w tym snajper Afimico Pululu. Bardzo prawdopodobne jednak, że najbardziej klub nie odczuje rozstania z Łukaszem Maślowskim. Dyrektor sportowy po czterech niezwykle udanych latach postanowił znaleźć sobie nowe wyzwanie zawodowe. Działacze bezskutecznie namawiali go do pozostania, proponując kilkukrotnie solidną podwyżkę. Na Podlasiu pozostanie do końca czerwca, by pomóc następcom



Zoran Arsenić ma wyłącznie dobre wspomnienia ze współpracy z Markiem Papszuniem w Częstochowie

z zewnątrz we wdrożeniu się. Co potem? Sentymentalny powrót do Widzewa, ale nie od razu.

- Najpierw zamierzam skupić się na sprawach prywatnych - powiedział na portalu X. W Sercu Łodzi będzie miał co robić. Mimo rekordowych 100 mln złotych wpompowanych w kadre zespół ledwie utrzymał się w lidze. Trener Aleksandar Vuković ma zostać, ale odpowiadający za transfery Dariusz

Adamczuk już nie. On i przesunięty na inny odcinek Piotr Burlikowski zrobią miejsce dla Maślowskiego, który w Sercu Łodzi ma niedokończoną misję sprzed lat. Hojność właściciela Roberta Dobrzyckiego gwarantowana. Olbrzymia presja ze strony wypożyczonych kibiców - także.

Do kilku głośnych pożegnań doszło jeszcze w Legii Warszawa. Markowi Papszuniowi szczególnie jest żal, że nie udało się za-

trzymać Juergena Elitima i Radovana Pankova. Generalnie brak sukcesów drużyny, a co za tym idzie, wpływów do budżetu, sprawia, że przy Łazienkowskiej będą raczej zaciskać pasa. I liczyć na oko do piłkarzy swojego trenera, który po odejściu dyrektora sportowego Michała Żewłakowa z pewnością pomoże w skautingu tym Frediemu Bobiciowi.

Linie ataku miałyby na przykład wzmocnić wicekról strzelców 1. ligi, Łukasz Zjawiński, który przepadł ze swoją Polonią Warszawa w półfinale baraży. Z kadry najpewniej ubędzie za to Jean-Pierre Nsame. Kameruńczyk cieszy się jednak dużym zainteresowaniem - telefon wykonał już do niego choćby z Korony Kielce, w której dyrektorem sportowym jest Paweł Golański.

Co słyszać u mistrza Polski? Lech Poznań sprzedawać nie chce i nie musi. Nie oznacza to bynajmniej, że utrzyma podstawowy skład. Zgodę na transfery zagraniczne otrzymali Bartosz Mrozek z Antonim Kozubalem. Duży znak zapytania trzeba postawić jeszcze przy nazwisku nastoletniego Wojciecha Mońki, uznanego za najlepszego obrońcę sezonu na Gali Ekstraklasy. Kolejny planuje wzmocnienia nawet na pięć pozycji. Ciągłe nie jest jasne, czy uda się zbić cenę wykupu Luisa Palmy z Celtiku Glasgow.

Za Honduranina trzeba zapłacić zawrotne 4 mln euro.

- To olbrzymie pieniądze - nie ukrywa prezes Karol Klimczak. I ma rację, bo rekord przy Bułgarskiej wynosi niewiele ponad połowę tej kwoty. Jego bohater, Yannick Agnero, ciągle pozostaje w cieniu Mikaela Ishaka.

W najwyższej lidze nie zanosi się natomiast na zmiany trenerów. Ostatnio nowe kontrakty podpisali bowiem Niels Frederiksen (Lech), Jacek Zieliński (Korona), Daniel Myśliwiec (Piast), Mariusz Misiura (Wisła Płock), Ante Simundza (Śląsk), Mariusz Jop (Wisła Kraków) czy wreszcie Dawid Kroczek (Raków). © P

LISTA TRANSFERÓW:

Zlatan Alomerović - z AEK Larnaka (Cypr) do Zagłębia Lubin
Zoran Arsenić - z Rakowa Częstochowa do Legii Warszawa
Ivan Brkić - z Motoru Lublin do Legii Warszawa
Dieudonne Gaucho „Didi” Debohi - z Caen (Francja) do Rakowa Częstochowa
Patryk Dzikzek - z Piasta Gliwice do Pogoni Szczecin
Michał Król - z Motoru Lublin do Wisły Płock
Michał Perchel - z Puszczy Niepołomice do Jagiellonii Białystok
Ksawery Semik - z Hutnika Kraków do Górnika Zabrze
Michał Synosi - ze Stali Rzeszów do Górnika Zabrze
Patryk Warczak - ze Stali Rzeszów do Górnika Zabrze

KRÓTKO

RADOM

Kolejne zarzuty dla proboszcza

Były proboszcz z gminy Tarczyn na Mazowszu, który zaatakował siekierą, a następnie podpalił znajomego bezdomnego mężczyznę, usłyszy dodatkowy zarzut usiłowania zabójstwa. Jak ustalili śledczy, duchowny już wcześniej podjął nieudaną próbę zamordowania mężczyzny. Śledztwo w tej sprawie dobiega końca.

Prowadzący postępowanie prokurator Andrzej Stojak z Prokuratury Okręgowej w Radomiu powiedział, że w najbliższych tygodniach

do sądu zostanie skierowany akt oskarżenia.

Śledczy dysponują już opinią sporządzoną przez biegłych po kilkutygodniowej obserwacji psychiatrycznej księdza. Prokuratura nie ujawnia jej treści, ale - jak nieoficjalnie ustaliła PAP - biegli nie stwierdzili, aby Mirosław M. w chwili popełnienia zbrodni był niepoczytalny.

Mirosław M., były proboszcz parafii w Przypkach k. Tarczyna, od lipca 2025 r. przebywa w areszcie.

WARSZAWA

500 m po 2-centymetrowej linii



Wczoraj Estończyk Jaan Roose przeszedł po linii między dwoma najwyższymi budynkami w Polsce. Idąc po szerokiej na dwa centymetry taśmie zawieszanej na wysokości 180 metrów, pokonał 500-metrowy dystans pomiędzy Pałacem Kultury i Nauki a wieżowcem Varso Tower.

FAŁSZYWE ALARMY

Znany adwokat zatrzymany

Znany warszawski adwokat został zatrzymany ws. fałszywych alarmów - poinformował wczoraj Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych i administracji. Warszawska policja dodała, że 48-latek usłyszał siedem zarzutów i został aresztowany na trzy miesiące.

„Mężczyzna, podszywając się pod różne osoby, wysyłał do wielu instytucji i organów

publicznych zawiadomienia o rzekomych przygotowaniach do zamachów. Treść zawiadomień wskazywała, że ich ofiarami mieli być prezydent RP oraz minister spraw zagranicznych. Do wysyłanych listów załączał nielegalnie posiadane dokumenty, a w jednym z nich umieścił amunicję” - przekazała policja.

DZIEŃ DZIECKA

Z okazji Dnia Dziecka Kancelaria Premiera zorganizowała w niedzielę w swoich ogrodach piknik dla dzieci pod hasłem „Kraina wyobraźni”. Podczas wydarzenia najmłodszy mogli m.in. spotkać animatorów przebranych za postacie z bajek, wziąć udział w warsztatach, zawodach sportowych oraz eksperymentach naukowych. W otwarciu pikniku wzięli udział premier Donald Tusk. Chętnych do wspólnej zabawy było wielu.

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026

”

Każdy kandydat na rodzica zastępczego powinien być traktowany jak ogromne dobro

Joanna Luberadzka-Gruca współtwórczyni Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej

Program SAFE. Wicepremier podpisał kolejne umowy

Oprac. Karolina Wrońska
Wojsko

Podpisanie w sobotę w ramach programu SAFE 29 umów na kwotę 78 mld zł to jest absolutny rekord - powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Od czwartku wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wraz z m.in. pełnomocniczką rządu ds. SAFE Magdaleną Sobkowiak-Czarnecką i szefem odpowiedzialnej za zakupy sprzętu dla wojska Agencji Uzbrojenia gen. Arturzem Kuptelem obejdzali kraj, podpisując w polskich zakładach zbrojeniowych kolejne kontrakty. W sobotę w ramach programu SAFE podpisano umowy w zakładzie Dezamet, następnie w niedalekiej Hucie Stalowa Wola, a po południu w zakładach Rosomak w Siemianowicach Śląskich.

- Nigdy w historii procesu modernizacji polskiej armii, nigdy w historii procesu zakupów sprzętu dla Wojska Polskiego nie było takiego dnia, w którym podpisujemy w jednym czasie, w jednym dniu 29 umów na 78 mld zł. To jest absolutny rekord świata. To jest dzień, który zmienia rzeczywistość - powiedział szef MON.

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że obecnie kraj jest w sytuacji, w której niebezpieczeństwa otaczają go z każdej strony. - Prowokacje, akcje dywersyjne, różnego ro-



Władysław Kosiniak-Kamysz w siedzibie Zakładów Metalowych Dezamet S.A. w Nowej Dębie

dzaju działania w przestrzeni cyber, ale również ta wojna hybrydowa, która toczy się wokół polskich granic i na Bałtyku, sprawiają, że musimy inwestować w polski przemysł zbrojeniowy, żeby być niezależnymi - wskazał wicepremier.

Do podpisywanych umów ws. SAFE odniósł się w sobotę także premier Donald Tusk. „Meldunek z ostatniej chwili! Sobota to 29 umów na 79 miliardów! Wszystko w polskich firmach. To jest właśnie SAFE. Mam nadzieję, że wreszcie dotarło do prezydenta i prezesa” - napisał szef rządu na X.

Kosiniak-Kamysz skrytykował jednocześnie poprzednią Radę Ministrów, zarzucając jej bezczynność w kwestii wdrażania uchwały o Narodowej Rezerwie Amunicyjnej i braku w przygotowaniu krajowych zdolności produkcyjnych kluczowego kalibru 155 mm.

Wiceprezes PGZ Arkadiusz Bąk podkreślił, że każda sztuka z zamówionych pocisków została wyprodukowana w Polsce, co ma zapewnić całkowitą niezależność w posiadaniu kluczowego kalibru artyleryjskiego.

Jak mówił szef MON, spotkanie w Siemianowicach to finał

„pierwszego etapu Tour de SAFE”, czyli trwającego od czwartku objazdu przez rządową delegację rozsiansych po kraju zakładów zbrojeniowych i podpisywanie tam finansowanych z SAFE umów.

W swoim wystąpieniu Kosiniak-Kamysz zaznaczył, że SAFE to forma odpowiedzi na wezwanie USA, by Europa zbroiła się i brała większą odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo militarne. Odniósł się do głosów krytycznych wobec SAFE, wygłaszanych - jak to określił przez „oszołomów z prawej strony” i „radykałów”, którzy przekonywali, że to program „złej Unii”, który niszczy relacje z USA. - Jest absolutnie przeciwnie - oświadczył. - Na dniu dzisiejszym się nie skończy - będziemy dalej prowadzić pozytywną kampanię odkłamującą bzdury i banialuki opiewane o SAFE - mówił szef MON, zarzucając opozycji i prezydentowi Karolowi Nawrockiemu wprowadzanie opinii publicznej w błąd ws. unijnego programu.

W sumie z pieniędzy SAFE skorzysta ponad 10 tys. firm działających w Polsce - zarówno wykonawców, jak i podwykonawców oraz kooperantów. Wśród nich Radmor i APS w Gdyni, Rosomak w Siemianowicach Śląskich, Dezamet w Nowej Dębie, Hutę Stalowa Wola, WB Electronics, Belmę w Bydgoszczy, Maskpol w Konieczkach, Jelcza w Laskowicach, Stocznie Remontową w Gdańsku oraz Zakłady Mechaniczne Tarnów. PAP

Status osoby najbliższej w związku. Sejm uchwalił ustawę. Prezydent zapowiedział, że nie podpisze

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Sejm uchwalił ustawy dot. statusu osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu. Prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że nie podpisze żadnego prawa, które będzie stanowiło alternatywę dla małżeństwa.

Rządowa propozycja przeszła przez izbę niższą parlamentu jako pierwsza w historii regulacja po-

zwalająca na formalizację związków jednopłciowych w Polsce.

- Przez kilka miesięcy nad projektem pracowało mnóstwo ludzi, by ponad 3 mln Polek i Polaków mogło się poczuć bardziej godnie i bezpiecznie. Zarówno w rodzinach heteroseksualnych, których prawica nie zmusi swoim krzykiem i obrażaniem do małżeństwa, ale przede wszystkim parom LGBT, które płacą podatki, ale państwo wciąż ich nie widzi - napisała pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotula,

która wraz z Urszulą Paślowską (PSL) przygotowała oba projekty ustaw

Zaraz po głosowaniu prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że nie podpisze żadnego prawa, które będzie stanowiło alternatywę dla małżeństwa.

- Jestem strażnikiem Konstytucji. W Konstytucji jest wprost napisane, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny - podkreślił prezydent.

Dodał przy tym, że jest gotowy podpisać ustawę, „która nie bę-

dzie ideologiczna, nie będzie stanowiła furtki dla alternatywy małżeństwa i podważania polskiej konstytucji”.

- Jeśli znajdziemy rozwiązania, które pomogą osobom w statusie osoby najbliższej na funkcjonowanie formalne, administracyjne, a nie będą niosły ideologicznej presji, czy próby podważania wyjątkowego statusu małżeństwa, to taką ustawę podpiszę. Mam nadzieję, że taką uda się wypracować - zaznaczył Nawrocki. PAP

Zgrzyt między Polską i Ukrainą o „Bohaterów UPA” i order

Dorota Kowalska
Warszawa

Decyzja prezydenta Zelenkiego o nadaniu jednej z jednostek zbrojnych Ukrainy imię „Bohaterów UPA” u jednych wywołała konsternację, u innych szczere oburzenie. Tylko pytanie, czy w Polsce powinniśmy dać ponieść się emocjom.

Prezydent Zelenski tłumaczył, że zrobił to „w celu przywrócenia historycznych tradycji narodowego wojska oraz uwzględniając wzorowe wykonywanie powierzonych zadań podczas obrony integralności terytorialnej i niepodległości Ukrainy”.

Przypomnijmy, w Polsce Ukraińska Powstańcza Armia kojarzy się głównie z eksterminacją ludności polskiej na Wołyniu. Właśnie tam w latach 1943-1944 doszło do masowych mordów na Polaków, dokonanych głównie przez oddziały UPA oraz wspierające je grupy. Chodziło o usunięcie Polaków z terenów, które ukraińscy nacjonaliści uważali za przyszłe państwo ukraińskie.

Nie mogło być inaczej - reakcja strony polskiej była natychmiastowa. Premier Donald Tusk ocenił decyzję Zelenkiego jako niepokojącą z punktu widzenia relacji między Polską i Ukrainą, ale dodał, że rząd zareagował już w sprawie decyzji prezydenta Zelenkiego. - My wiemy naprawdę, jak prowadzić tę politykę w tym najtrudniejszym czasie, pełnym wyzwań - stwierdził

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz mówił o „decyzji nie do przyjęcia”, szef MSZ Radosław Sikorski o „rozczarowaniu tym, że prezydent Zelenki nie uwzględnił polskiej wrażliwości historycznej”. Sikorski zauważył też, że na polsko-ukraińskiej kłótni o przeszłość zyska wyłącznie Władimir Putin.

MSZ wydało zresztą oświadczenie, w którym „wyraża oburzenie decyzją o nadaniu jednej z ukraińskich formacji wojskowych tytułu „bohaterów UPA”. Według MSZ, w obliczu trwającej agresywnej wojny Rosji przeciw Ukrainie i zagrożenia dla bezpieczeństwa całego regionu, kluczowe dla obu naszych państw i narodów relacje polsko-ukraińskie nie powinny stawać się zakładnikiem trudnej historii. „Wspólne bezpieczeństwo, solidarność wobec rosyjskiej agresji oraz odpowiedzialność za przyszłość Europy wymagają dojrzałości i przywiązania do dialogu po obu stronach” - czytamy.

Wiceszef MSZ Marcin Bosacki rozmawiał zresztą w tej sprawie z ambasadorem Ukrainy Wasylem Bodnarem.



Prezydent Duda wręczył Zelenkiemu order w 2023 „dla całego narodu Ukrainy”

Politycy związani z koalicją rządzącą krytykowali decyzję Kijowa, zaznaczali jednak, że reakcja należy pozostawić resortowi dyplomacji.

Tymczasem politycy opozycji i Karol Nawrocki zareagowali bardzo gwałtownie i emocjonalnie. Prezydent oświadczył, że jest oburzony decyzją Zelenkiego i dodał, że Zelenki dostarczył „najlepszego materiału i wiele tlenu rosyjskiej propagandzie”. Nawązał też do propozycji posła Konfederacji Grzegorza Płaczkę, by po tej decyzji odebrać Zelenkiemu jeden z polskich orderów. - 8 czerwca odbędzie się posiedzenie Kapituły Orderu Orła Białego i ja zaproponowałem, aby jednym z punktów było odebranie prezydentowi Zelenkiemu Orderu Orła Białego - oświadczył prezydent. Dodał, że ostateczna decyzja należy do niego, ale kapituła musi się zebrać.

Deklaracji prezydenta Nawrockiego przyklasnęli posłowie PiS i Konfederacji. Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak przypomniał, że jego ugrupowanie od dawna postulowało odebranie Zelenkiemu Orderu Orła Białego. - Uważamy odznaczenie prezydenta Ukrainy za ogromny błąd poprzedniego prezydenta - powiedział Bosak. I podkreślił, że decyzja Zelen-

kiego, by nazywać imieniem bohaterów UPA jednostkę wojskową na Ukrainie, jest haniebna.

Konfederacja wezwała też Piotra Łukasiewicza, chargé d'affaires Polski na Ukrainie, do dymisji ze stanowiska. Zdaniem Konfederatów reakcja polskiej ambasady w Kijowie na decyzję Zelenkiego powinna być bardziej stanowcza.

Były wiceszef MSZ Paweł Jabłoński z PiS stwierdził z kolei, że reakcja prezydenta Nawrockiego jest bardzo mocna, ale też bardzo potrzebna.

Wyraził też nadzieję, że Ukraina w porę wycofa się z kontrowersyjnej dla Polski decyzji. - Może wtedy nie będzie konieczne odebranie Orderu Orła Białego, natomiast w tej chwili mam wrażenie, że taki zdecydowany krok jest absolutnie niezbędny - dodał.

Order Orła Białego przyznał Wołodzyrowi Zelenkiemu w 2023 roku ówczesny prezydent Andrzej Duda. To najwyższe polskie odznaczenie przyznawane od ponad trzystu lat. Żeby odebrać komuś przyznane wcześniej odznaczenie, zgodę musi wyrazić Kapituła Orderu Orła Białego, asygnatę pod jej decyzją powinien złożyć także premier, ale ostateczna decyzja i tak należy do prezydenta RP.

Póki co Donald Tusk uznał, że reakcja Karola Nawrockiego „jest podobnym krokiem” do tego, który zrobił prezydent Zelenki. - Bardzo bym chciał, żeby prezydenci obu krajów naprawdę dbali o to, żeby nasze relacje były jak najlepsze. Dla Polski i dla Ukrainy nasza przyjaźń, współpraca, sojusz wobec zagrożenia rosyjskiego to jest coś bezcennego - podkreślił premier. Dodał, że oczekiwałby od obu prezydentów, żeby potrafili wznieść się ponad historyczne emocje.

Także wicepremier Kosiniak-Kamysz stwierdził, że prezydent Nawrocki lepiej by zrobił, gdyby zadzwonił do prezydenta Ukrainy i oświadczył, że Polska się na to nie zgadza.

Prof. Antoni Dudek, historyk i politolog, nie ma jednak wątpliwości, że dojdzie do odebrania Zelenkiemu Orderu Orła Białego. Według niego decyzja Zelenkiego jest „fatalna” i Polska powinna okazać swoje niezadowolone.

- Najgorszym możliwym sposobem okazania dezaprobaty jest odebranie orderu, którego zresztą nie należało dawać prezydentowi Ukrainy, gdyż był to przykład nadmiernego szafowania tym najwyższym polskim odznaczeniem państwowym.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

**RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH**

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

REKLAMA

0011532038



WÓJT GMINY STRAWCZYN

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Strawczyn.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość położona w miejscowości Strawczyn, gmina Strawczyn, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 684 o powierzchni 0,5494 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr K11L/00106462/6.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **319 000,00 zł netto**. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wadium w wysokości **63 800,00 zł** należy wpłacić w pieniądzu do dnia 24 czerwca 2026 r. na rachunek bankowy Gminy Strawczyn: **46 8499 0008 0300 0026 2000 0002**.

Przetarg odbędzie się dnia **1 lipca 2026 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Gminy Strawczyn przy ul. Żeromskiego 16, 26-067 Strawczyn.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod tereny zabudowy zagrodowej, mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej oraz tereny komunikacyjne.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Strawczyn oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Strawczyn.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Strawczyn, tel. 41 303 80 02 wew. 36

REKLAMA

0011532456



OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „Remont elewacji budynków mieszkalnych wielorodzinnych w zasobach OSM polegający na ociepleniu ścian zewnętrznych”. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 do dnia 17.06.2026 r. do godz. 9⁰⁰. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 – Dział Nadzoru i Eksploatacji.

REKLAMA

0011532075

Wójt Gminy Policzna

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Policzna, ul. B. Prusa 11, na okres 21 dni został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczony do dzierżawy na okres 10 lat w miejscowości Policzna w drodze bezprzetargowej.

Wójt Gminy
/-/ Tomasz Adamiec

Dużo myśli mnie nachodzi, jeśli chodzi o Eurowizję i chciałabym kiedyś spróbować swoich sił



Roksana Węgiel w „Fakcie” Fot. Jakub Soboczyński

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Katarzyna Skrzynecka ma nowego partnera

Aktorka nie stroni od filtrów upiększających zdjęcia na Instagramie. Ostatnio efekt obróbki był tak radykalny, że część fanów dopatrzyła się w jej partnerze Dariuszu Jakubowskim podobieństwa do... Robbiego Williamsa. Internauci mieli więc uciechę w komentarzach pod fotografią.



Teatr Telewizji: Kanato, czyli wyprawa do krainy wierszy

TVP 1, 20:30
Teatralna wędrowka do krainy wierszy Jana Brzechwy o tajemniczej nazwie „Kanato” (zaczepniętej z utworu poety). Ten świat zamieszkują barwne postacie z wierszy, m.in.: Żuraw i Czapla, Pan Soczewka, Sum. Każdy bohater opowiada swą historię. Na czele grupy stoi Szefowa (Anna Seniuk).

Marcela Leszczak jest znowu singielką

Modelka, aktorka i osobowość medialna rozstała się ze swym ostatnim partnerem – gdyńskim biznesmenem. Modelka potwierdziła to w rozmowie z „Faktem”. – Jestem singielką od jakiegoś czasu i wołałabym o tym nie mówić, bo to jest dla mnie trudny temat – stwierdziła.

Klaudia Halejcio uwielbia luksusowe marki

Celebrytka pojawiła się kilka dni temu w butik w centrum stolicy. Zaprezentowała się we wzorzystym komplecie marki Alémais za około 3600 zł. Miała torebkę od Chanel za 30 tys. zł, sandały Prady za blisko 5 tys. zł i przeciwślnoczące okulary Celine, których cena sięga 2 tys. zł. Uwagę zwracał nie tylko strój celebrytki, ale również samochód, którym przyjechała. Było to błękitne Porsche Taycan, które w swoim najdroższym wariantcie warte jest nawet milion złotych.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Ludzie i bogowie

TVP 2, 22:55
Warszawa, rok 1941. Sąd kapiturowy wydaje wyrok na Igo Syma. Za wykonanie wyroku jest odpowiedzialny oddział porucznika Leszka Zaręby i kaprala Tadeusza Korzeniewskiego.

KRZYŻÓWKA NR 82

Poziomo:
3) światło hamowania,
6) rytm bicia serca, tętno,
11) ręczne narzędzie górnika,
12) obchód chronionego terenu,
13) „... dezertarów”, polska komedia wojenna,
14) frontowy rów obronny,
15) poselska lub szkolna,
16) doskonały mówca, orator,
17) zdradzony przez Dalilę,
18) Roger, filmowy James Bond,
19) możliwość sprzedaży towarów,
21) każda ma swoją legendę,
23) uzda bez wędzidla, ogłowie,
26) byk czczony w starożytnym Egipcie,
27) wełna królików lub kóz,
30) cykl sprawdzania wiedzy studentów na uniwersytecie,
31) amerykański kuzyn świni,
34) twierdza broniona przez wojsko Jeremiego Wiśniowieckiego,
38) długa wstęga przy wieńcu,
39) „... – Południe”, amerykański serial historyczny,
40) Oskar Richard, polski ekonomista,
41) jaśmin lub czarny bez,
42) typ aparatu fotograficznego.

Pionowo:

1) owad zwany szczympawką,
2) duże drzewo parkowe,
3) róż królowej Bony,
4) futro ze skórek dydelfów,
5) słodka bułeczka drożdżowa,
6) Jerzy, wykonawca przeboju „Cała sala śpiewa z nami”,
7) powieść romantyczna Józefa



AUTOPROMOCJA 0111454748

Echo Dnia

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

fa Ignacego Kraszewskiego,
8) afrykański zaklinacz deszczu,
9) późna faza baroku,
16) ciało niebieskie z warkoczem,
20) „Dwa ...”, festiwal w Kazimierzu Dolnym,
22) pracuje w kotłowni,
24) ... Jerozolimskie w polskiej stolicy,
25) syberyjski las,
28) „... szaleje w Naprawie”,

powieść Jalu Kurka,
29) stopień oficerski w armii,
31) niedawno wylęgły ptak,
32) ... Wiecznych Łowów dla Indian,
33) ... Nadal, hiszpański tenista,
35) zarost Koziołka Matołka,
36) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
37) część czaszki człowieka.

ROZWIĄZANIE NR 81

Z	A	B	O	S	S	S	P	O	D	K	P						
B	I	N	G	O	A	Z	J	A	T	A	O	K	A	P	I		
Y	D	L	A	B	A	A	R	A	M	L	Z						
T	R	E	L	E	A	R	T	U	R	O	I	D	I	O	M		
E	R	R	R	U	T	A	O	L	G	A	S	A					
K	O	S	M	O	S	B	R	E	W	O	R	S	Z	A	K		
M	M	I	T	A	A	I	S	Z	Z								
G	E	N	E	R	A	L	N	Y	I	N	S	P	E	K	T	O	R
G	C	W										E	O	I			
B	A	S	Z	T	A							L	A	T	E	K	S
A	I	E										T	P	Z			
G	O	N	E	R	A							D	E	W	I	Z	A
D	I	M										N	Z	N			
A	L	E	K	O								K	L	O	P	S	
D	C	S	I	A	M	O	C	H	W	A	L	A	D	A			

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odważnie podejmiesz decyzję, która otworzy nowe możliwości. Horoskop dzienny zapowiada, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojna rozmowa przyniesie Ci ulgę i pozwoli uporządkować ważne sprawy. Horoskop na dziś mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe wiadomości poprawią humor i zachęcą Cię do działania. Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie zapowiada udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)

Horoskop dzienny wróży, że znajdziesz dziś chwilę na odпочynek, a bliska osoba okaże Ci szczerze wsparcie i troskę o Twoje potrzeby.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia przyciągnie ludzi, którzy pomogą Ci zrealizować ambitne plany. Horoskop na dziś mówi, że dużo uda Ci się osiągnąć.

Rak (22.06 - 22.07)

Precyzja pozwoli uniknąć błędów. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży powodzenie we wszystkim, za co się weźmiesz.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie bój się zmian, bo los szykuje dla Ciebie ciekawą propozycję oraz dobre wiadomości. Horoskop dzienny radzi działać zdecydowanie.

Panna (23.08 - 22.09)

Silna intuicja pomoże Ci podjąć trafną decyzję dotyczącą finansów i spraw osobistych. Horoskop na dziś radzi kierować się zdrowym rozsądkiem.

Waga (23.09 - 22.10)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że krótka podróż lub niespodziewane spotkanie dostarczy Ci inspiracji oraz dużo radości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Upór przyniesie oczekiwane efekty, a konsekwentne działania zostaną zauważone. Horoskop dzienny mówi, że niektórzy Ci tego pozazdroszą.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywny pomysł pomoże rozwiązać problem i poprawi Twoje relacje z bliskimi. Horoskop na dziś mówi, że wieczorem postanowisz to uczcić.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że drobny gest życzliwości pozwoli Ci odzyskać spokój oraz wiarę w swoje możliwości.

Już dziś specjalny dodatek **UŚMIECH DZIECKA**

● A w nim wielki album pełny dziecięcych uśmiechów z naszego regionu

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo

Dnia

Poniedziałek
1.06.2026

Nr 125 (15 096)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Seryjny podpalacz stanie przed sądem. 27-latkowi grozi nawet dożywocie
strona 3

Pieszy nie żyje. Najechał na niego pijany operator koparki
strona 6

Przed policjantami uciekał przez dwa województwa
strona 6

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

PIŁKA RĘCZNA WIELKA FETA W HALI LEGIONÓW W KIELCACH

Industria Kielce jest mistrzem Polski!



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

KIELCE

Diecezja kielecka ma sześciu nowych kapłanów. Świecenia przyjęli w sobotę

W sobotę, 30 maja, w Bazylice Katedralnej w Kielcach, podczas mszy świętej o godzinie 10.00, biskup kielecki Jan Piotrowski udzielił święceń prezbiteratu sześciu diakonom - absolwentom Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. W tym ważnym wydarzeniu dla Kościoła kieleckiego uczestniczyło wielu kapłanów, siostry zakonne oraz rodziny i przyjaciele przyszłych kapłanów. Nowo wyświęceni kapłani w najbliższych dniach w swoich parafiach odprawią msze święte prymicyjne.
Czytaj strona 4

Nasz Region

Kilkaset gospodyń i gospodarzy wiejskich w niezwykłym korowodzie
strona 2

Cezary Jastrzębski i Michał Śmielak laureatami Nagrody Literackiej
strona 5

Na taki moment Hala Legionów czekała trzy lata! Industria Kielce po trzyletniej przerwie została mistrzem Polski! Dla klubu to 21. taki tytuł w historii. Po spotkaniu zawodnicy żółto-biało-niebieskich odebrali złote medale i fetowali z kibicami ten sukces
strony 8 i 9

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Rośnie popyt na pracowników w działach logistyki ● SENT może zlikwidować wiele mikroprzedsiębiorstw

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Leszek
Waligóra
publicysta



NIECH NAUKOWCY PALĄ OPONY

Też nie bardzo rozumiem, jak można całe życie pisać prace naukowe, których istota polega na rozważaniu, co ktoś napisał w innej pracy naukowej i ciągle powoływanie się na przypisy. Jakby te przypisy były najważniejsze. I oczywiście: polska nauka pełna jest takich „naukowców”. A nie sprzyja postawiony na głowie system, w którym o „jakości” badacza świadczyć mają punkty, przyznawane za publikacje. Polska jest pełna doktorów i profesorów, którzy nic w życiu nie odkryli, niczym się nie zasłużyli. Ale pełna jest też takich polityków, lekarzy, dziennikarzy, żołnierzy i można wymieniać w nieskończoność. To normalny rozkład, że w każdym świecie, w każdej branży, najwięcej jest ludzi przeciętnych. Ale w każdej jest też, niewielki co prawda, odsetek ludzi wybitnych. I gdy dziś protestuje nauka polska, to też można założyć: nie każdy narzekający na zarobki pracownika nauki wymyślił w przeszłości coś przełomowego. Ale jest coś uwłaczającego w tym, że zarabia on mniej niż człowiek pracujący na kasie w dyskoncie.

I w tym, że opozycja nagle wysuwa propozycje podniesienia nakładów na naukę. Bo... każda opozycja to robi. Obiecuję. Tylko o ile obietnice złożone górnikom czy rolnikom trudniej zignorować, bo zawsze w końcu wyjdą na ulice, to co mogą zrobić naukowcy? Na znak protestu powyginać spinacze? Doktoraty robić mniejszą czcionką? Mogą też... kontynuować karierę gdzie indziej. Drenaż najlepszych trwa. Co któryś z tych wybitnych, jakimś cudem, zostaje w Polsce. I wtedy pocieszamy się, że jednak w tej Polsce coś się wymyśla. Bardzo często wymyśla się w prywatnych firmach, bo tam koniec końców trafiają naukowcy przełomowi. A jak już firmę założą w takich USA, to mogą stać się miliardernami. Oczywiście, że przy gigantycznych wydatkach, jakie Polska ponosi na uzbrojenie, trudno o jeszcze większe na naukę, ale sęk w tym, że część tych zakupów już robimy w Polsce, bo niektóre przełomowe technologie wojskowe wymyślili polscy naukowcy. Może czas, aby politycy wymyślili system, który premiuje odkrywców, a nie liczbę przypisów?

Gospodynie i gospodarze w niezwykłym korowodzie

Julia Warych
Kielce

W sobotę, 30 maja, kilkaset gospodyń i gospodarzy wiejskich wzięło udział w niezwykle kolorowym i rozśpiewanym korowodzie ulicami Kielc.

W sobotę, 30 maja o godzinie 11 w Kielcach wystartował korowód Kół Gospodyń Wiejskich. Około 600 osób, w rytmie ludowej muzyki, przemarszerowało do Miejskiego Parku, gdzie odbyły się występy artystyczne.

Wydarzenie odbyło się w ramach projektu „Sieciowanie podmiotów ekonomii społecznej”, w którym udział wzięli przedstawiciele kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń oraz organizacji społecznych z całego województwa świętokrzyskiego.

Uczestnicy spotkali się na Placu Moniuszki przy pomniku Henryka Sienkiewicza, skąd wspólnie wyruszyli ulicą Sienkiewicza do Parku Miejskiego. Korowód poprowadziła marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik oraz poseł Anna Krupka, które wcześniej serdecznie powitały wszystkich zgromadzonych.

Na czele pochodu maszerowała Orkiestra Dęta z Morawicy, nadając wydarzeniu wyjątkowy charakter. Dźwięki muzyki przyciągały uwagę mieszkańców i turystów, a uczestnicy korowodu z dumą



Kilkaset gospodyń i gospodarzy wiejskich w niezwykłym korowodzie w Kielcach.

prezentowali swoje organizacje, tradycje i dorobek lokalnych społeczności.

W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele samorządów z regionu, między innymi burmistrz Łągowa Sławomir Miechowicz, wójt gminy Bieliny Sławomir Kopacz, burmistrz Staszowa Leszek Kopeć, burmistrz Chęciny Robert Jaworski, wójt gminy Miedziana Góra Damian Sławski, wójt gminy Strawczyn Karol Picheta, wiceburmistrz Piekoszowa Stanisław Strąk, wicewójt Nowin Daniel Czerniak

oraz burmistrz Łopuszna Andrzej Cieśliski. Obecna była także dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach Małgorzata Fogiel-Litwinek, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Elżbieta Korus wraz z zastępcą Arkadiuszem Ślipikowskim oraz Małgorzata Krzywda, radna Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Korowód był nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale także do integracji środowisk działających na rzecz mieszkańców województwa świętokrzyskiego. Uczestnicy podkre-

ślali, że takie spotkania pozwalają nawiązywać nowe kontakty, wymieniać doświadczenia i budować współpracę pomiędzy organizacjami.

Wydarzenie odbyło się w ramach projektu „Koordynacja polityki społecznej w województwie świętokrzyskim”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Jego celem jest wspieranie działań na rzecz integracji społecznej oraz wzmacnianie współpracy pomiędzy podmiotami ekonomicznej polityki w regionie.

©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień 22°C	Noc 9°C	Dzień 24°C	Noc 12°C
Barometr 1012 hPa		Środa	
Wiatr wsch. 11 km/h			
Biomet niekorzystny		Dzień 26°C	Noc 13°C
		Czwartek	
		Dzień 25°C	Noc 14°C

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, możliwe niewielkie opady deszczu

1 CZERWCA 2026

Dzisiaj 152. dzień roku
Do sylwestra pozostało 213 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.21, zachód
o godzinie 20.47.

Dzień będzie trwać 16 godzin i 26 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 21 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 44 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Bernard, Gracja, Hortensja, Jakub, Julian, Justyn, Konrad.

KALENDARIUM

1847

Naczelnik powiatu kieleckiego Tomasz Zieliński wydzierżawił od rządu posesję znaną obecnie jako pałacyk Zielińskiego.

1908

W Jaworzni-Gniewcach (gmina Piekoszów) urodził się Jan Bernasiewicz, rzeźbiarz ludowy, pamiętnikarz. W swojej twórczości porównywał do Nikifora.



FOT. ARCHIWUM

1945

Awansowany został do stopnia generała brygady Kazimierz Głabisz. Od we wrześniu 1939 roku jego losy spłoty się z Kielecczyną.

1923

Pracę na stanowisku wojewody kieleckiego zakończył Stanisław Pękostawski. Zajmował je od 3 grudnia 1919 roku. Zzainicjował działalność Towarzystwa Przyjaciół Szpitalika Dziecięcego.

1950

Powstał klub sportowy Orleńta Kielc. Założycielami drużyny piłkarskiej byli: Stanisław Kozubek, Tadeusz Rysiński oraz Henryk Zacharski. Klub działa do dziś.

Nasz REGION

KRÓTKO

KIELCE

Ranna kobieta, mąż z zarzutem

Kobieta z obrażeniami ciała zarzut usiłowania zabójstwa dla jej męża - kilka dni temu w podkieleckiej gminie doszło do awantury rodzinnej, która mogła skończyć się tragicznie.

W niedzielne popołudnie, 24 maja do kieleckich policjantów zadzwoniła mieszkanka jednej z podkieleckich miejscowości, która twierdziła, że jest ranna.

- Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci oraz zespół ratownictwa medycznego. Krótko później 41-latką została przetransportowana

do szpitala. Wykonane na miejscu czynności wskazywały na to, że do powstania obrażeń ktoś się przyczynił - relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Kilka dni później zatrzymano 42-letniego męża kobiety, który usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa.

Dzień później sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o areszcie 42-latka na dwa miesiące. Mężczyźni może grozić nawet dożywocie.

STARACHOWICE

Chciał kupić auto

Mieszkaniec Starachowic zgłosił policjantom, że na jednym z portali ogłoszeniowych znalazł ofertę sprzedaży Skody, po kontakcie ze oferentem wpłacił trzy tysiące złotych, po tym kontakt ze sprzedawcą się urwał.

WŁOSZCZOWA

Potrącona cyklistka

W czwartkowe popołudnie na ulicy Partyzantów 32-letni kierowca Audi wyjeżdżając z posesji zderzył się z jadącą rowerem po chodniku 50-letnią kobietą. Cyklistka trafiła do szpitala.



FOT. DAWID LUKASIK

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Anna Gwóźdz. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

Grozi mu dożywocie. Seryjny podpalacz stanie przed sądem

Elżbieta Zemsta

Gmina Iwaniska

Nawet dożywocie może grozić 27-latkowi, który podejrzany jest o wywołanie serii pożarów w gminie Iwaniska.

Jak ustalono, nocą z soboty na niedzielę (21/22 marca) w Kopcu wybuchł pożar, ktoś umyślnie podpalił ścianę drewnianego domu krytego papą. Policjanci opowiadali, że ogień stwarzał realne zagrożenie dla życia i zdrowia przebywającego w domu 61-latka. Na szczęście mężczyzna szybko zauważył zagrożenie i pożar został ugaszony, a budynek nie uległ całkowitemu zniszczeniu. 61-latek doznał niestety poparzeń.

Trop zaprowadził kryminalnych do 27-latka, którego raz już w tym roku zatrzymywali w związku z serią pożarów.

Przypomnijmy. Przed południem w Nowy Rok opatowscy policjanci dostali sygnał, że w miejscowości Kopiec ktoś próbował ponownie podpalić drewniany dom, który palił się w początkach grudnia 2025. Kryminalni pojawili się na miejscu i zatrzymali 27-letniego mieszkańca miejscowości.

- Podczas przeszukania zabezpieczyli fragment podeszwy buta odpowiadającej śladom zabezpieczonym na miejscu ostatniej próby podpalenia. Jak się okazało, mężczyzna chciał spalić obuwie w piecu - relacjonowała wtedy starszy aspirant Ka-

tarzyna Czesna-Wójcik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opatowie.

Mężczyzna jest podejrzewany o wywołanie serii pożarów: pierwszy pożar wybuchł 25 listopada. Na polu spłonęło 75 białych słomy przykrytych plan-deką. Straty sięgnęły 4,5 tysiąca złotych. Nocą z 7 na 8 grudnia ktoś podpalił drewniany dom. Znajdujący się w środku mężczyzna zdążył uciec jeszcze przed dotarciem strażaków, ale straty po pożarze sięgnęły 10 tysięcy złotych. Trzecie podpalenie - tym razem niezamieszkanego budynku - miało miejsce 21 grudnia. Właściciel w porę zauważył ogień i nie pozwolił mu się rozprzestrzenić. Tydzień później podpalona została drewniana

szopa przylegająca do domu 70-latka. Szczęśliwie sąsiad akurat przechodził. Wezwał służby i ruszył 70-latkowi z pomocą.

27-letni mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa oraz zniszczenie mienia. Decyzją sądu 27-latek został aresztowany na trzy miesiące.

- Podejrzany przyznał się częściowo do zarzucanego mu czynu, to jest do celowego podpalenia domu. W minionym tygodniu prokurator skierował w tej sprawie akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Kielcach. Czyn zarzucany podejrzanemu jest zagrożony karą dożywotniego pozbawienia wolności - wyjaśniał Daniel Prokopowicz, rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej. ©©

REKLAMA

0011530211



Pajacyk

Niepubliczny Żłobek i Przedszkole
od 2001 roku

**Pajacyk
25
lat**

OPIEKI NAD MALUSZKAMI

**To pewność
najwyższego standardu opieki**

-  CIEPŁA, RODZINNA
ATMOSFERA
-  BEZPIECZEŃSTWO
I ZAUFANIE
-  DOŚWIADCZONA
KADRA
-  WSPIERAMY ROZWÓJ
KAŻDEGO MALUCHA
-  ZDROWE POSIŁKI
I CODZIENNA TROSKA

Od 25 lat tworzymy miejsce, w którym dzieci czują się kochane, bezpieczne i akceptowane. Ty zyskujesz spokój, że Twoje dziecko jest w najlepszych rękach.

Oś. Ogrody 16
27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

 41 262 83 50

Zapraszamy! 

MALUCHY
wielka
SPRAWA



KIELCE**Ranny pasażer miejskiego autobusu**

77-letni pasażer miejskiego autobusu ucierpiał, po tym, jak kierowca pojazdu musiał gwałtownie hamować. Do zdarzenia doszło w czwartek na ulicy Sandomierskiej. Kierowca autobusu miejskiego tłumaczył policjantom, że nieznaną osobę samochód podczas zmiany pasa zjechał mu drogę dlatego musiał gwałtownie zahamować. W związku z tym 77-letni pasażer autobusu przewrócił się i z obrażeniami trafił do szpitala.

KIELCE**Kradzież z garażu**

Rabuś zerwał kłódkę i dostał się do wnętrza garażu na jednej z posesji przy ulicy Łódzkiej i ukraść dwa komplety kół, nagrzewnicę, migomat i piecyk na butlę gazową – wszystko warte pięć tysięcy złotych.

KIELCE**Rabuś na placu budowy**

Z terenu budowy przy ulicy Piekoszowskiej w Kielcach zginęły taczki, dwie paczki styropianu – wszystko warte 4,5 tysiące złotych. Dodatkowo też z zaparkowanych aut zgięto paliwo o nieustalonej wartości.

SKARŻYSKO**Wycięto drzewa**

W miejscowości Podłazie w powiecie skarżyskim z lasu należącego do lasów państwowych leśnictwa Mniichów ktoś wyciął 32 sztuki dębu i buka – o wartość 1100 złotych.

STARACHOWICE**Bez zgody płacił za zakupy**

20-letnia mieszkanka Starachowic zgłosiła policjantom, że prawdopodobnie jej były partner bez jej wiedzy i zgody zalogował się do jej konta, a następnie pięć razy zapłacił za zakupy na ponad 1100 złotych.

KRÓTKO**OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI****Kradzież i włamanie na konto**

O to, że przywłaszczyli kaszetkę z pieniędzmi i karta do bankomatu podejrzewają ostrowieccy policjanci 23-latkę i jej 34-letniego partnera.

Na początku sierpnia 2025 roku 84-letni mężczyzna stracił kaszetkę, w której był tysiąc złotych, prawo jazdy i kart do bankomatu. Sprawę kradzieży zajęli się Policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu i Przestępczością Nieletnich ostrowieckiej komendy ustaliłi, że za kradzieżą może stać 23-latka i jej 34-letni partner.

- Oboje są podejrzewani o kradzież kaszetki i o szesnastcie usiłowań włamań na rachunek bankowy. Łącznie łupem włamywaczy padły wypłacone z rachunku pieniądze w kwocie 950 złotych – przekazywała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu.

Po zatrzymaniu 23-latka przyznała się do zrzucanych jej czynów - grozi jej do 10 lat więzienia. Zaś 34-latek działając w warunkach multirecydywy może otrzymać teraz wyższy wymiar kary.

KIELCE**Powstają kolejne ścieżki rowerowe**

W poniedziałek, 1 czerwca firma TRAKT rozpocznie prace przy budowie nowej infrastruktury dla pieszych i rowerów we wschodniej części miasta. Obszarem prac objęte zostaną chodnik oraz ulica po północnej stronie ulicy Bohaterów Warszawy (od skrzyżowania z ulicą Szymanowskiego do ulicy Szczecińskiej), a także ulica Szczecińska po zachodniej i wschodniej stronie, na odcinku od ulicy Bohaterów Warszawy do ulicy Zagórskiej.

W związku z budową nowego odcinka drogi dla rowerów oraz chodnika wprowadzona zostaje czasowa organizacja ruchu. Roboty prowadzone będą w kilku etapach.

Wykonawca na każdym etapie prac zapewni stały dojazd do posesji, a także bezwzględny priorytet przejazdu dla pojazdów uprzywilejowanych.

R

Dorota Kułaga
Kielce

W sobotę w Bazylice Katedralnej biskup kielecki Jan Piotrowski udzielił święceń prezbiteratu sześciu diakonom - absolwentom Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach.

W tym ważnym wydarzeniu dla Kościoła Kieleckiego uczestniczyło wielu kapłanów, siostry zakonne oraz rodziny i przyjaciele przyszłych kapłanów.

Uroczysta Msza święta w Bazylice Katedralnej w Kielcach rozpoczęła się o godzinie 10. Przewodniczył jej biskup kielecki Jan Piotrowski, a koncelebrowali między innymi biskupi pomocniczy diecezji kieleckiej - Marian Florczyk i Andrzej Kaleta, rektor Wyższego Seminarium Duchownego - ksiądz Adam Perz i wykładowcy seminarium.

- Nie ulega wątpliwości, że żyjemy w epoce tymczasowości w zakresie różnych zobowiązań, natury zawodowej, powołaniowej, czy nawet rodzinnej. Dlatego to, co ma służyć przyszłości, musi być jakoś ugruntowane na poważnej decyzji. A dla kapłanów fundamentem tych zobowiązań jest Jezus Chrystus, który powołuje i daje siłę do wytrwania, bo przecież mury tej katedry widziały wiele święceń i są też kapłani, których warto wspo-



FOT. PAMEL MAŁECKI

Diecezja kielecka ma sześciu nowych kapłanów. Na zdjęciu już po święceciach z księżmi biskupami i profesorami z seminarium

mnąć. Życzę naszym kapłanom bezpiecznej pielgrzymki w posłudze kapłańskiej w tych nowych czasach, które są zdecydowanie różne od tych, jakie przypominam sobie sprzed 46 laty. Ale życie toczy się w każdej epoce i może być piękne i szlachetne. Święcenia kapłańskie są wielkim świętem dziękczynienia i prośby o nowe powołania. To też święto rodziny, bo księża nie spadają z nieba, wyrastają w konkretnych rodzinach, a seminarium jest takim dopełnieniem - mówił przed rozpoczęciem Mszy świętej biskup kielecki Jan Piotrowski.

Święcenia prezbiteratu przyjęli: diakon Damian Biesiada z parafii świętej Małgorzaty w Pierzchnicy w powiecie kieleckim, diakon Wiktor Kostecki z parafii Matki Bożej Królowej w Łukowej w powiecie kieleckim, diakon Jakub Sobótka z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włoszczowie; diakon Grzegorz Wnuk z parafii Matki Bożej Anielskiej w Polichnie w powiecie kieleckim, diakon Mateusz Wójcik z parafii świętego Mikołaja w Nakle w dekanacie lelowskim, diakon Maciej Żywot z parafii świętego Stanisława w Żębocinie w powiecie proszowickim.

- Zaufajcie Jezusowi tak, jak On wam zaufał i wielokrotnie przez te minione lata mówił wam w głębi waszych młodych serc: „To wam powiedziałem, abyście pokój mieli we mnie”. Za chwilę otrzymacie święcenia prezbiteratu. Bądźcie mężni i wierni jak prorocy i nasi niezłomni kapłani - powiedział w homilii biskup kielecki Jan Piotrowski.

Nowo wyświęceni kapłani w najbliższych dniach w swoich parafiach odprawią Msze święte prymicyjne. W wakacje otrzymają posłania do posługi w parafiach diecezji kieleckiej.

©©

REKLAMA

0011504040

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

WIELKA GALA W WOJEWÓDZKIM DOMU KULTURY POZNALIŚMY LAUREATÓW II ŚWIĘTOKRZYSKIEJ NAGRODY LITERACKIEJ

Jastrzębski i Śmielak triumfują

Magdalena Wróblewska
Kielce

Cezary Jastrzębski oraz Michał Śmielak zostali laureatami II Świętokrzyskiej Nagrody Literackiej. Oficjalne ogłoszenie wyników oraz wręczenie statuetek odbyło się w piątek, 29 maja w Kielcach.

Podczas uroczystej gali w Wojewódzkim Domu Kultury imienia Józefa Piłsudskiego w Kielcach marszałek Renata Janik wręczyła nagrody w ramach II Świętokrzyskiej Nagrody Literackiej, podkreślając znaczenie literatury dla promocji regionu i rozwoju kultury.

Wydarzenie odbyło się w ramach II Świętokrzyskiego Festiwalu Literackiego, organizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Kielcach.

Świętokrzyska Nagroda Literacka honoruje twórców, których publikacje promują region lub z niego wyrastają. W tegorocznej edycji o laury ubiegało się 67 tytułów wydanych w 2025 roku. Finalistów oceniało sześcioposobowe grono



Na zdjęciu od lewej: Agnieszka Kuś, dyrektorka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Anita Koniusz - członek zarządu województwa, marszałek Renata Janik, Michał Śmielak, Cezary Jastrzębski, Anna Błachucka, Anna Kubat, Wojciech Kalwat Magdalena Fogiel-Litwinek, dyrektorka Wojewódzkiego Domu Kultury oraz senator Krzysztof Słoń

ekspertów, w którego skład weszli: Agnieszka Kuś jako przewodnicząca, Andrzej Nowak-Arczewski, Renata Bilka, Krzysztof Jaworski, Małgorzata Krzysztofik oraz Barbara Grzęda. Kapituła analizowała prace pod kątem ich walorów artystycznych oraz edytorskich.

Główną nagrodę w wysokości 20 tysięcy złotych decyzją sześcioposobowej kapituły otrzymał kielczanin Cezary Jastrzębski za książkę „Dzieje skasowanego klasztoru świętokrzyskiego na Łysej Górze w rełacjach z XIX wieku”.

Autor podkreślił merytoryczny wymiar wyróżnienia:

- Z perspektywy autora, który nieustannie zastanawia się, czy jego twórczość trafi do czytelnika i poruszy jego wrażliwość, jest to nie tylko pochwała dotychczasowej, wymagającej pracy, ale także zachęta, żeby ciągle trafiać do czytelnika - skomentował Jastrzębski.

Osobne wyróżnienie przyznali czytelnicy w głosowaniu powszechnym. Nagrodę Czytelników w wysokości 5 tysięcy złotych odebrał sandomierzanin Michał Śmielak, autor kryminału „Miasto burz”. Pisarz zwrócił uwagę na dużą konkurencję w swoim gatunku.

- W ubiegłym roku w Polsce ukazało się około 700 kryminałów polskich autorów. Świadomość, że ktoś uznał właśnie moją książkę za najlepszą w danym roku, jest naprawdę niesamowitym uczuciem - powiedział Śmielak.

Podczas gali wręczono również trzy równorzędne wyróżnienia w wysokości 3 tysięcy złotych. Otrzymali je: Anna Błachucka za książkę „Sześciu synów Szaficera”, Anna Kubat za publikację „Echo mroku”, Wojciech Kalwat za pozycję „Bodzentyn: wielka historia małego miasta”.

Gratulacje laureatom przekazali również: Anita Koniusz - Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, Agnieszka Kuś - dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej

w Kielcach, senator Krzysztof Słoń oraz Magdalena Fogiel-Litwinek - dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach, która była gospodynią wydarzenia. To właśnie w zarządzanej przez nią instytucji odbyła się uroczysta gala, która zgromadziła przedstawicieli samorządu, świata kultury oraz czytelników.

Wydarzenie miało charakter multimedialny, a jego finałowym punktem był pełnowymiarowy koncert Izabeli Trojanowskiej z zespołem.

Projekt został w całości sfinansowany z budżetu Samorządu Województwa Świętokrzyskiego.

- Okazało się, że nie otrzymaliśmy w ubiegłym roku dofinansowania i samorząd województwa pokrył 100 procent kosztów. I tak jest również w tym roku. W samorządzie jest wiele potrzeb, ale w Polsce nigdzie nie ma takiego festiwalu literackiego, w który samorząd innego województwa tak by się angażował - wyjaśniła Marszałek Województwa, Renata Janik.

REKLAMA

0011529028

ORLEN

Energia jutra zaczyna się dziś

RÓBMY Z ENERGIA

Robimy energię nie tylko z wiatru. ORLEN to znacznie więcej – to gaz, fotowoltaika, poszukiwanie i wydobycie złóż, stacje paliw oraz sponsor kultury i sportu.

Ponad milion gospodarstw domowych będzie zasilanych energią wiatrową z morza w 2026 roku. Szczegóły na energijutra.ortalen.pl.

Wypadek w Strawczynku. Dwie ciężarówki w rowie, droga była zablokowana

Elżbieta Zemsta
Powiat kielecki

Dwa pojazdy ciężarowe zderzyły się w piątkowy poranek, na drodze wojewódzkiej w Strawczynku. Obie zjechały do rowu. Strażacy opanowywali wyciek paliwa ze zbiorników.

Do zdarzenia doszło po godzinie 7 rano na trasie drogi wojewódzkiej numer 748 w miejscowości Strawczynek.

Podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach informowała: -

Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 70-letni kierowca Volvo z naczepą wykonując skręt w lewo został uderzony przez ciężarowego Mana, którym kierował 27-latek.

Jak dodawała, do zderzenia doszło w chwili, gdy Man usiłował wyprzedzić skręcającego ciężarowego Volvo. - Po zderzeniu oba pojazdy znalazły się w rowie. Kierujący byli trzeźwi - dodawała Małgorzata Perkowska - Kiepas.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe, strażacy zabezpieczali teren akcji i opanowywali wyciek paliwa ze zbiorników aut. Trasa była zablokowana.



Po zderzeniu oba pojazdy znalazły się w rowie. Kierujący byli trzeźwi

Kraksa z motocyklem, kierowca pijany

Elżbieta Zemsta
Łukawa

Do zderzenia samochodu osobowego i motocykla doszło w sobotni wieczór, 30 maja na drodze krajowej numer 79 w miejscowości Łukawa w powiecie sandomierskim.

Iwona Paluch z sandomierskiej policji przekazywała że, na drodze krajowej numer 79 w miejscowości Łukawa w gminie Wilczyce doszło do zderzenia osobowego Volkswagena i motocykla marki Suzuki.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 44-letnia kobieta kierująca Volkswagenem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motocyklowi marki Suzuki, którym jechał 46-latek - informowała Iwona Paluch.



W zdarzeniu ucierpiał kierowca motocykla

W zdarzeniu ucierpiał kierowca motocykla, mężczyzna trafił do szpitala. - Badanie wykazało, że 46-latek był nietrzeźwy i nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

Droga krajowa numer 79 przez kilka godzin była zablokowana w obu kierunkach.

Pieszzy nie żyje. Najechał na niego nietrzeźwy operator koparki

Elżbieta Zemsta
Czerwona Górka

Poważny wypadek wydarzył się na budowie linii kolejowej w miejscowości Czerwona Górka w powiecie skarżyskim. Koparka gąsienicowa najechała na mężczyznę, kierujący był pijany i poszukiwany.

Wypadek rozegrał się w sobotni poranek, 30 maja w miejscowości Czerwona Górka w gminie Bliżyn w powiecie skarżyskim. Według ustaleń policji, nietrzeźwy operator koparki gąsienicowej najechał na pieszego, mężczyzna w ciężkim stanie został zabrany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety mężczyzna zmarł w wyniku obrażeń.

Po godzinie 9 rano w sobotę, 30 maja służby otrzymały zgłoszenie o wypadku w miejscowości Czerwona Górka w gminie Bliżyn. Przewodzone są tam prace związane z przebudową wiaduktu linii kolejowej.

- Wstępnie wiadomo, że 43-letni operator koparki gąsienicowej w trakcie cofania najechał na 33-letniego mężczyznę - relacjonowała nadkomisarz Anna Sławińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej.

„Echo Dnia” ustaliło, że poszkodowany doznał poważnych urazów obu nóg - kończyny zostały zmiążdżone.



Poszkodowany doznał poważnych urazów obu nóg. W stanie zagrożenia życia został zabrany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety zmarł

W stanie zagrożenia życia został zabrany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W niedzielny poranek policjanci informowali, że nieestety 33-latek zmarł w szpitalu w wyniku obrażeń.

Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej. - Działania strażaków polegały na udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy, zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. Następnie, po przekazaniu poszkodowanego zespołowi Lotniczego Po-

gotowia Ratunkowego, strażacy pomagali w dalszym udzielaniu pomocy medycznej oraz transporcie do śmigłowca. W działaniach brały udział trzy pojazdy pożarnicze, 14 strażaków.

Tu jednak historia się nie kończyła, bo policjanci ustalili, że 43-letni operator koparki był pijany. - Mężczyzna miał blisko promil alkoholu w organizmie i dodatkowo był poszukiwany przez policję do odbycia kary za kierowanie pojazdami po alkoholu.

W niedzielny poranek policjanci informowali, że nieestety 33-letni mężczyzna zmarł w szpitalu w wyniku obrażeń

Na miejscu długo trwały policyjne czynności, stróża prawa ustala jak dokładnie doszło do wypadku i kto dopuścił do pracy pijanego operatora.

Pijany kierowca uciekał przed policjantami przez dwa województwa, uszkodził radiowóz

Elżbieta Zemsta
Rogów

Dwa i pół roku więzienia i dożywotni zakaz kierowania pojazdami - to wyrok, jaki w trybie przyspieszonym zapadł wobec 37-letniego mieszkańca powiatu przysuskiego (województwo mazowieckie).

W czwartkowy wieczór usiłował on samochodem uciec przed kontrolą kazimierskich policjantów.

Wszystko wydarzyło się przed godziną 22 w czwartkowy wieczór, 28 maja. - Wówczas to policjanci kazimierskiej drogówki patrolujący teren drogi krajowej 79 w miejscowości Rogów chcieli zatrzymać do kontroli osobową Toyotę, której kierowca przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zbudowanym o 25 km/h - rela-



Pijany kierowca uciekał przed policjantami

cjonowała młodszy aspirant Kinga Kupiec, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kazimierzy Wielkiej.

Policjanci wydali sygnały dźwiękowe i świetlne do zatrzymania się, ale kierowca toyoty nie reagował i ruszył

w kierunku Krakowa. - Policjanci natychmiast rozpoczęli pościg, informując o zdarzeniu dyżurnego jednostki. W działaniach szybko też zaangażowane zostały patrole z województwa małopolskiego - dodawała Kinga Kupiec.

Finał akcji nastąpił w miejscowości Igołomia w województwie małopolskim. Tam policjanci ustawili blokadę, którą próbował pokonać kierowca Toyoty.

- Po zatrzymaniu okazało się, że kierowcą jest 37-letni mieszkaniec powiatu przysuskiego w województwie mazowieckim. Mężczyzna był nietrzeźwy, miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie i dodatkowo też posiadał dożywotni zakaz kierowania pojazdami - wyjaśniła kazimierska policjantka.

W sobotę mężczyzna został w trybie przyspieszonym doprowadzony przed sąd. Odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i mimo obowiązującego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a dodatkowo będąc w warunkach recydywy oraz za niezatrzymanie się do kontroli drogowej.

- Sąd skazał 37-letniego mężczyznę na dwa lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności, orzekł wobec niego kolejny dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, a także nawiazkę w kwocie pięciu tysięcy złotych na rzecz Skarbu Państwa oraz świadczenie pieniężne w wysokości 15 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej - uzupełniała Kinga Kupiec.

MAGAZYN

SPORTOWY24

Industria Kielce w pięknym stylu pokonała w drugim finałowym meczu Orlen Wisłę Płock 36:27 i została mistrzem Polski STRONY 8,9



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Industria Kielce mistrzem Polski

**KSZO 1929
OSTROWIEC GRA
O AWANS DO 2 LIGI.
W ŚRODĘ PIERWSZY
MECZ STRONA 10**

**Paweł Golański wrócił
do Korny Kielce. Jest
nowym dyrektorem
sportowym
STRONA 12**

**Rushh Kielce jest
najlepszy w Polsce.
Przewodzi w lidze
bez porażki
STRONA 12**

Orlen Superliga Nasz zespół rozbił Orlen Wisłę Płock. Wielka radość w Hali Legionów

Industria Kielce została mistrzem Polski!

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA RĘCZNA. Industria Kielce nie dała szans Orlenowi Wisłę Płock. W rewanżu w Hali Legionów wygrała 36:27 i została mistrzem Polski!

INDUSTRIA KIELCE - ORLEN WISŁA PŁOCK 36:27 (18:14)

Industria: Ferlin, Morawski - Karaliok 2, Vlah 2, Alex Dujszebajew 10, Jarosiewicz 6, Nahi 2, Jędraszczyk 2, Daniel Dujszebajew 4, Moryto, Kounkoud CZ, Maqueda 2 CZ, Olejniczak 1, Moryto 1, Monar CZ, Sičko 3, Rogulski.

Orlen Wisła: Bergerud, Alilović, Borucki - Richardson 1, Kosorotow 5, Janc 1, Dawydzik 3, Fazekas 4, Mihić, Daszek 3, Samoila 1, Zarabec, Krajewski 1 CZ, Serdio 5, Susnja CZ, Szita 3..

Industria Kielce nie dała szans Orlenowi Wisłę Płock. W rewanżu w Hali Legionów wygrała 36:27 i została mistrzem Polski! Znakomity mecz rozegrał kapitan Alex Dujszebajew, kapitalnie bronił Klemen Ferlin. Żółto-biało-niebiescy zdobyli 21. tytuł mistrza Polski.

Komplet kibiców obejrzał mecz, który zdecydował o mi-

strzostwie Polski Industrii. Zaczęło się od bramki z rzutu karnego, który wykorzystał Piotr Jarosiewicz. Po chwili karnego miał Płock, ale Klemen Ferlin obronił rzut Richardsona!

Po trzech bramkach Piotra Jarosiewicza i dwóch świetnych interwencjach Klemena Ferlina w 5 minucie gospodarze prowadzili 3:0. Czwarte trafienie po indywidualnej akcji zdobył Alex Dujszebajew, dla którego był to ostatni występ w Hali Legionów w barwach Industrii. W 8 minucie Klemen Ferlin obronił drugi rzut karny wykonywany przez Richardsona.

W 10 minucie po analizie VAR sędziowie ukarali czerwoną kartką Benoita Kounkouda. Ale Klemen Ferlin „szalał” w bramce Industrii, obronił trzeci rzut karny, który wykonywał Kosorotow. W 17 minucie Industria prowadziła 12:7, W 25 minucie było 15:11, głównie dzięki świetnej dyspozycji Klemena Ferlina.

W 26 minucie za uderzenie w twarz Piotra Jędrasz-



Industria Kielce zdobyła mistrzostwo Polski w Hali Legionów, pokonując Orlen Wisłę Płock 36:27. Dziesięć bramek rzucił Alex Dujszebajew i został MVP meczu.

czyka czerwoną kartkę otrzymał Przemysław Krajewski.

Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem Industrii

18:14, ostatnią bramkę równo z końcówką zdobył z rzutu karnego Piotr Jarosiewicz. Było to jego szóste trafienie w tym spotkaniu.

W 34 minucie sędziowie pokazali trzecią czerwoną kartkę - za faul na Kosorotowie otrzymał ją Theo Monar. Industria cały czas miała to

spotkanie, w ataku w drugiej połowie nie do zatrzymania był Alex Dujszebajew, który w 38 minucie miał już na koncie 7 bramek.

W 45 minucie Industria prowadziła 28:21 i...kwadrans dzielił ją do mistrzostwa Polski.

W 49 minucie czerwoną kartkę za faul dostał Jorge Maqueda, a kilkadziesiąt sekund później za ostry faul na Alexie Dujszebajewie czerwień ujrzał Leon Susnja.

W 55 minucie Klemen Ferlin obronił rzut karny wykonywany przez Michała Daszka i stało się jasne, że Industria zostanie mistrzem Polski! Kielczanie prowadzili 35:25!

Industria wygrała 36:27 i zdobyła 21. tytuł mistrza Polski. Po zakończeniu spotkania zaczęło się fetowanie z kibicami.

Po meczu była ceremonia dekoracji. Najpierw srebrne odebrali zawodnicy Orlen Wisły Płock, a później złote i puchar za mistrzostwo Polski gracze i sztab szkoleniowy Industrii. Zabrzmiał przebrój We Are the Champions zespołu Queen.

Krzysztof Lijewski dziękował żonie

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA RĘCZNA. Wielka radość w Industrii Kielce po zdobyciu 21. tytułu mistrza Polski. Trener Krzysztof Lijewski mówił po meczu.

- Gratuluję walki zespołowi trenera Xaviera Sabate oraz jemu samemu walki w tym finale. My dzięki Orlenowi Wisłę Płock musieliśmy wejść na szczyt naszego przygotowania mentalnego. Przez kilkanaście lat z rzędu wygraliśmy tytuł, a potem zostało nam to zabrane przez płocki zespół. Trudno się z tym było pogodzić, ale taki jest sport. Dzięki dobrej postawie naszych przeciwników zrozumieliśmy, że aby odzyskać tytuł, trzeba zrobić coś więcej. Zawodnicy w ubiegłym tygodniu oraz dzisiaj zrobili kawał dobrej roboty. To efekt godzin rozmów, analiz, treningów. Jestem dumny z postawy zawodników, dziękuję im za to. Tego sukcesu nie byłoby też gdyby nie kibice, którzy nas wspierali. Oni zawsze są z nami na dobre i na złe. Ten sezon był trudny i wymagający, miał lepsze i gorsze momenty, a oni zawsze byli z nami. Ja co dzień odczuwałem na kieleckich ulicach



Trener Industrii Kielce Krzysztof Lijewski z córkami odbiera gratulacje od Sławomira Szmała

to wsparcie, słyszałem same superlatywy o drużynie. Najtrudniejsze dla mnie było przekonać zawodników do mojego planu. Zmienić niewiele, ale zmienić. To nie był łatwy proces, bo każdy z nich ma swoje przyzwyczajenia. Chciałem, by zespół od nich odszedł, by spróbować czegoś innego. Każdy odłożył swoje ego na rzecz zespołu. Dziękuję za to. Atak sprzedaje bilety, obrona wygrywa trofeum, ta teza nigdy się nie zmienia, myślę, że trener Sabate też to potwierdzi. Tak jest w każdej dyscyplinie - mówić po meczu szczęśliwy trener Krzysztof Li-

jewski, który ten sukces fetował między innymi ze swoimi bliskimi. -Dla mnie nie ma nic ważniejszego niż rodzina. To najbliżsi ludzie, którzy widzą więcej. To ja przynosiłem pracę do domu i poświęciłem czas na przygotowania do meczów, a nie żonie i dzieciom. To dla mnie dowód poświęcenia, moi bliscy wiedzieli jaki klub ma cel i do czego dąży. Po usłyszeniu końcowej syrenie chciałem podziękować żonie, bo bez niej tego tytułu by nie było - dodał szkoleniowiec, który wyraził też wdzięczność kibicom za niesamowitą walkę na parkiecie. ©©

Artsiom Karaliok: Mistrz znów w domu

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA RĘCZNA. Na takim momencie Hala Legionów czekała trzy lata! Industria Kielce w pięknym stylu pokonała w drugim finałowym meczu Orlen Wisłę Płock 36:27 i została mistrzem Polski!

Dla kieleckiego klubu to 21. taki tytuł w historii. Zawodnicy trenera Krzysztofa Lijewskiego, który na stanowisku trenera zastąpił Talanta Dujszebajewa, byli w tym dwumeczu zdecydowanie lepsi - grali szybciej, dynamiczniej, z większą intensywnością, polotem i skutecznością po obu stronach boiska. I zasłużenie wygrali rywalizację z Nafciarzami, zdobywając mistrzostwo Polski. To był trudny mecz dla zawodników, dla sztabów szkoleniowych obu zespołów, statystyków i sędziów. Gra była bardzo dynamiczna, płynna, dużo było sytuacji rzutowych, przepychania się, a także... czerwononych kartek. Łącznie gracze obu drużyn zobaczyli ich pięć, sędziowie kilka razy korzystali z wideoweryfikacji. Dla kibiców w Hali Legionów to było fantastyczne widowisko. Oto komentarze na gorąco po zakończeniu meczu.



Artsiom Karaliok, obrotowy Industrii Kielce, lider obrony mistrza Polski.

Nasz lider obrony

- Przez cały rok rywalizacja między nami była niesamowita. Najpierw wygraliśmy Superpuchar, potem mecze w Superlidze i w Pucharze Polski wygrała Wisła. Wytrzymałyśmy presję, poprawiliśmy błędy i wygramy ligę - mistrz wraca do domu. Jestem bardzo szczęśliwy, szczęśliwy jest cały zespół. Jestem wdzięczny panu trenerowi, dziękuję także kibicom. Do zobaczenia w przyszłym sezonie - powiedział Artsiom Karaliok, obrotowy Industrii Kielce, lider obrony mistrza Polski.

Trener rywali

- Chciałem pogratulować drużynie z Kielc. My zagraliśmy słabo oba mecze. Industria była lepsza, my mieliśmy swoje problemy. Spróbujemy w następnym sezonie, by tytuł wrócił do domu. To moja odpowiedzialność jako trenera. Mieliśmy dużo problemów z polskimi zawodnikami, ale też innymi kontuzjami. Ale nie mamy wymówki, mamy świadomość przepisu o dwóch Polakach na boisku. Zespół z Kielc był jednak lepszy - tak spotkanie podsumował Xavier Sabate, trener Orleu Wisły Płock. ©©



1 czerwca 2026 r.



FOT. GATTYIMAGES

Małe uśmiechy,
a taka wielka
miłość!

Co roku, z okazji Dnia Dziecka, zapraszamy Czytelników do udziału w wyjątkowej akcji - pełnej radości, wzruszeń i najpiękniejszych dziecięcych uśmiechów. Także i tym razem przedstawiamy specjalny dodatek, w którym znajdziecie fotografie dzieci nadesłane przez naszych Czytelników. To niezwykła publikacja - pełna najszczerzych emocji. Wszystkie fotografie będzie można obejrzeć również w naszej internetowej galerii

dziecięcych uśmiechów. Co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem i pokazuje, jak wiele ciepła, energii i pozytywnych emocji potrafią wnieść najmłodszy. Integralną częścią akcji jest głosowanie, podczas którego Czytelnicy spośród nadesłanych zdjęć wybiorą maluchy, których zdjęcia trafią na okładkę gazety. A na uczestników akcji czekają fantastyczne nagrody - m.in. zabawki i fotoksiążki, rodzinne wyjazdy - do Suntago i Disney-

landu, a także nagroda główna: aż 40 000 złotych na spełnienie marzeń dziecka i jego rodziny. Bo nasza akcja od lat łączy rodziny, wywołuje wzruszenie i przypomina o tym, co w dzieciństwie najpiękniejsze, dlatego również w tym roku zapraszamy do wspólnego świętowania Dnia Dziecka i dalszego tworzenia galerii pełnej uśmiechów! Szczegóły znajdziecie na echodnia.eu/swietokrzyskie/usmiech

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026



Apolonia Kotwa ECM.98



Dominik Jarzab ECM.134



Feliks Adamczyk ECM.117



Irena Wolska ECM.35



Jagoda Liwocha ECM.50



Julia Guzy ECM.14



Julia Radota ECM.1



Klara Gołda ECM.135



Kornelia Kostur ECM.118



Ksawery Więcek ECM.30



Lenka Dworaczek ECM.136



Lilla Łabowska ECM.51



Maja Zapala ECM.137



Maksym Skliarenko ECM.55

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Nela Śmiech ECM.94



Nikodem Mizgala ECM.36



Nikodem Salwa ECM.37



Nikolas Wołowicz ECM.99



Oliwier Bęben ECM.100



Remigiusz Tomczyk ECM.53



Teodor Wrzesień ECM.15



Wiktor Marek ECM.2



Zofia Zimmicka ECM.56



Zuzanna Raduszewska ECM.13



Adrian Piwowarczyk ECD.11



Bartłomiej Kołomański ECD.79



Daria Szydorczuk ECD.98



Franciszek Walczak ECD.99



Grzegorz Klek ECD.25



Ignacy Kobiec ECD.20



Jerzy Bohac ECD.95



Julia Bohac ECD.96



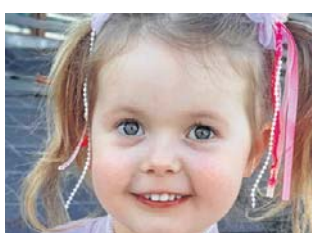
Krystian Mazurczak ECD.49



Laura Machnik ECD.100



Laura Pasik ECD.1



Lena Zielińska ECD.15



Maciej Klek ECD.28



Maja Bidas ECD.80



Matylda Pawlik ECD.64



Mikołaj Kobiec ECD.21



Nazarii Onyskovets ECD.65



Nikodem Sodel ECD.31



Nikodem Wątrobiński ECD.81



Zuzanna Kołomańska ECD.97



Zuzanna Olewińska ECD.82



Kacper Kucięba ECM.23



Laura Maliga ECM.57



Leon Sędek ECM.38



Maja Palkowska ECM.58



Pola Markiewicz ECM.119



Zofia Pszczoła ECM.120



Klaudia Wiśniewska ECD.32



Nikodem Nowak ECD.2



Zofia Sędek ECD.33



Zuzanna Nizioł ECD.3



Alicja Kubarska ECM.101



Emma Bielawska ECM.102



Fabian Rokicki ECM.121



Franciszek Burzawa ECM.24



Franciszek Prus ECM.59



Klara Kowalska ECM.122



Kornelia Karakuła ECM.138



Kuba Kulesza ECM.60



Michalina Błaszczuk ECM.150



Miłosz Pańczyk ECM.61



Nadia Korus ECM.16



Nela Skrzypczyk ECM.123



Nikodem Makulski ECM.25



Nikodem Szczurkowski ECM.17



Nikola Kaleta ECM.124



Olivier Mokosiej ECM.52



Oliwia Tompór ECM.63



Witold Nawarro ECM.26



Emir Arden Marzec ECD.68



Leon Jurkowski ECD.30



Maja Wojcicka ECD.69



Pola Jurkowska ECD.16



Stanisław Nawarro ECD.17



Anieli Białczyk ECM.31



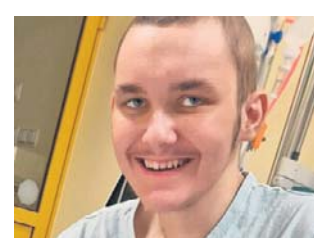
Blanka Kula ECM.125



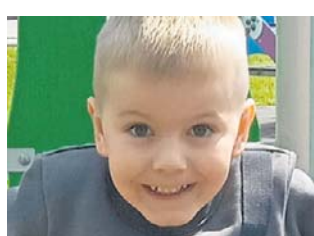
Tymon Janik ECM.104



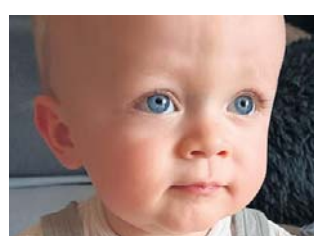
Wiktor Gradzik ECM.3



Krystian Kwiecień ECD.34



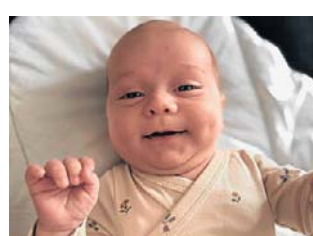
Szymon Kowalski ECD.70



Adam Góźdź ECM.126



Alicja Brożyna ECM.64



Amelia Pustuła ECM.139



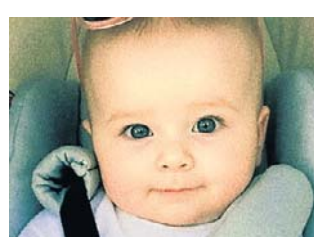
Jagoda Olejarczyk ECM.39



Kalina Kubala ECM.127



Kamil Zieliński ECM.27



Klaudia Wróbel ECM.105



Kordian Kozub ECM.4



Marcelina Kwas ECM.65



Marcelina Swat ECM.96



Maria Zwierzchowska ECM.18

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026



Mia Przanowska ECM.128



Michalina Nowak ECM.66



Mikołaj Półoński ECM.22



Natan Krzysiek ECM.40



Nikodem Kulaga ECM.68



Nikodem Piras ECM.6



Piotr Perzowicz ECM.67



Sławimir Bera ECM.129



Tymon Ogonowski ECM.130



Aleksander Zych ECD.26



Alicja Kowalczyk ECD.66



Gaja Kulaga ECD.76



Jakub Graboń ECD.102



Kordian Kulaga ECD.77



Lena Furgał ECD.18



Lena Plato ECD.103



Maria Piotrowicz ECD.24



Nel Mazur ECD.36



Oliwier Brożyna ECD.51



Wiktor Kulaga ECD.75



Wojciech Cedro ECD.37



Fabian Adamczyk ECM.41



Helena Gierczyńska ECM.131



Iga Zielińska ECM.69



Ksawery Kapecki ECM.70



Liliana Milczarek ECM.71



Marcel Soika ECM.72



Nikodem Dąbrowski ECM.73



Oliwier Wieczorek ECM.110



Zofia Berus ECM.140



Alicja Skwarek ECD.83



Julia Stępień ECD.23



Lena Rydzynska ECD.71



Maja Stępień ECD.22



Sandra Brzezińska ECD.4



Wiktor Pluta ECD.104



Zuzanna Kuleta ECD.19



Alan Banasiewicz ECM.7



Alan Kot ECM.74



Liliana Pietruszka ECM.75



Olaf Arrison Van-Goth ECM.32



Wojciech Tutak ECM.111



Aleksander Sitarski ECD.27



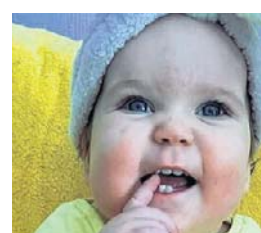
Oliwia Makuch ECD.67



Błażej Rozmysłowski ECM.141



Damian Misiura ECM.95



Dominika Wolfart ECM.42



Emma Skwira ECM.43

Aby oddać głos wyślij na nr **7303** SMS o treści wskazanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Franciszek Śmiech ECM.76



Ignacy Dunał ECM.19



Kacper Malec ECM.28



Leo Zieliński ECM.33



Nadar Rogowski ECM.142



Nadia Kędzierska ECM.45



Oliwia Winczewska ECM.109



Oskar Siemienuch ECM.77



Sebastian Wrona ECM.8



Stanisław Salapa ECM.143



Zosia Cwiek ECM.97



Zuzanna Orzeł ECM.34



Amelia Krzyżowska ECD.85



Bella Kołodziej ECD.86



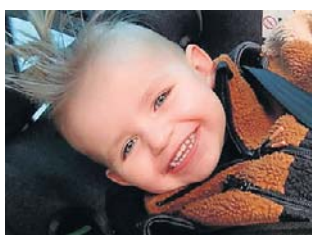
Bianka Szczepaniak ECD.87



Blanka Wesółowska ECD.72



Fabian Jabłoński ECD.52



Henryk Szwagierczak ECD.88



Julia Florczak ECD.5



Maximilian Olszewski ECD.73



Natalia Pęczek ECD.35



Oliwia Sokółowska ECD.89



Pola Kołodziej ECD.53



Wojciech Kwapisz ECD.54



Zuzanna Gajewska ECD.55



Aleksander Sanetra ECM.49



Aleksander Wróbel ECM.78



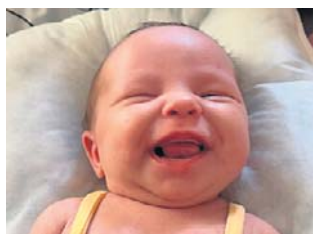
Klara Krelowska ECM.44



Kornelia Synowiec ECM.9



Liliana Helena Antosik ECM.79



Pola Chwalińska ECM.10



Franio Kosiński ECD.90



Karolina Chochorowska ECD.6



Nikodem Gierka ECD.56



Pola Wiącek ECD.91



Artur Rożek ECM.87



Filip Łukaszek ECM.21



Laura Śliwińska ECM.46



Maja Juda ECM.113



Maja Niezgoda ECM.132



Mikołaj Żak ECM.80



Nela Grębowiec ECM.144



Wiktor Krasowski ECM.106



Bruno Łukasiewicz ECD.57



Julia Rybczyńska ECD.43



Nela Chorab ECD.7



Nikoła Dybus ECD.38

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026



Piotr Rybczyński ECD.42



Adam Kotwica ECM.81



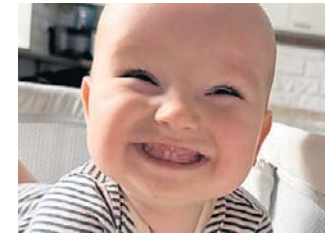
Amelia Picheta ECM.82



Jan Barański ECM.83



Kornel Dargiel ECM.29



Leo Szczaluba ECM.20



Maja Machnio ECM.11



Milan Lutek ECM.145



Milana Hryka ECM.114



Nikodem Sokolowski ECM.146



Tymon Woźniak ECM.115



Zosia Niewiadomska ECM.85



Gabryś Malinowski ECD.58



Kaja Węglińska ECD.8



Melanie Kuszewska ECD.84



Mia Winiarska ECD.74



Natan Winkler ECD.50



Antoni Anyst ECM.86



Ignacy Samiec ECM.88



Jakub Nowotnik ECM.147



Jan Szeląg ECM.62



Leon Marlica ECM.89



Liam Malecki ECM.133



Magnolia Sydon ECM.90



Nel Nina Kowalczyk ECM.91



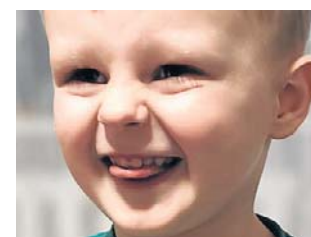
Pola Woźniak ECM.47



Tymoteusz Dobroń ECM.108



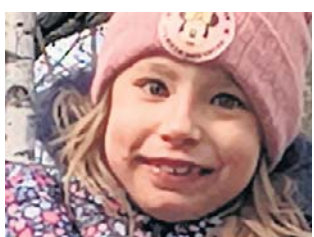
Aleksander Kopciwicz ECD.29



Aleksander Świłoń ECD.45



Anna Niewczas ECD.39



Anna Plewa ECD.13



Anna Potsiluiko ECD.62



Dawyd Potsiluiko ECD.63



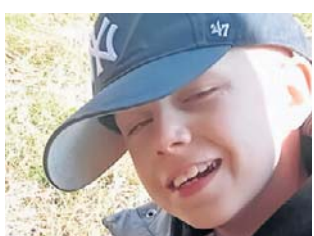
Helena Świłoń ECD.44



Jan Zagajny ECD.9



Ksawery Karpiński ECD.93



Ksawery Kuszewski ECD.78



Lena Zięba ECD.47



Liliana Przygoda ECD.40



Mikołaj Plewa ECD.14



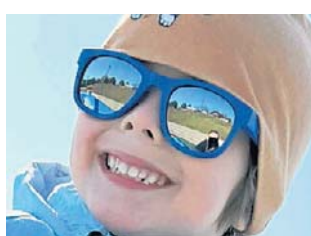
Miłosz Kubiak ECD.94



Oliwia Karpińska ECD.101



Pola Zięba ECD.48



Stanisław Serwicki ECD.41



Antonina Masternak ECM.92



Jakub Bator ECM.48



Julia Kubik ECM.148



Marcelina Kozaczka ECM.12

AUTOREKLAMA

O KOBIETACH I DLA KOBIET

stronakobiet.pl



strona
KOBIECI



Mia Urbańska ECM.149



Amelia Stawiarska ECD.12



Emilia Swatek ECD.92



Iwo Bania ECD.59



Magdalena Patrzalek ECD.60



Wiktor Golański ECD.46



Emil Frączek ECD.61



Szymon Wnuczek ECD.105



Aleksander Wielgus ECM.153



Bartosz Suchogórski ECM.193



Fabian Łataś ECM.192



Helena Słowak ECM.198



Julian Walas ECM.154



Kornelia i Oliwia Fijałkowska ECM.155



Maksymilian Zapala ECM.156



Nikodem Szyba ECM.191



Nikola Pierzak ECM.157



Oliwier Burke ECM.173



Zuzanna Cygan ECM.185



Agnieszka Białek ECD.136



Amelia Zielińska ECD.134



David Tiokolkin ECD.137



Dawid Błaszczak ECD.110



Igor Kręcisz ECD.106



Krystian Krajewski ECM.172



Natalia Łosin ECM.200



Aleksander Malas ECM.196



Antonina Kupis ECM.184



Wojciech Tomaszko ECM.158



Zuzanna Urban ECM.103



Kinga Tasak ECD.138



Amelia Lis ECD.111



Filip Jastrzab ECD.139



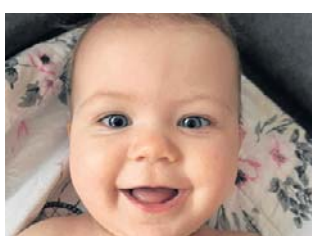
Franciszek Łudzik ECD.142



Gabriel Kasprzycki ECM.160



Liliana Nowak ECM.161



Maja Sitarz ECM.162



Marcel Klimczyk ECM.183



Mia Tsybaliuk ECM.199



Roksana Mochocka ECM.171



Tymon Stroński ECM.202



Zosia Sańpruch ECM.163



Miłosz Smolarczyk ECD.112



Staś Sańpruch ECD.113



Ignacy Siczek ECM.164



Julia Kołodziejczyk ECM.165



Blanka Bednarz ECD.114



Gabrysia Ociepa ECD.115



Jakub Niemiec ECD.140



Maja Głowińska ECD.116



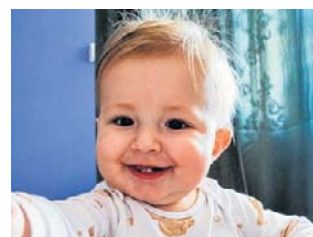
Maja Kocznur ECD.117



Milan Bąk ECD.118



Oskar Malinowski ECD.145



Aleksander Zięba ECM.194



Barbara Szpernal ECM.166



Robert Syrkowski ECM.201



Tomuś Gałęza ECM.167



Denis Karwacki ECD.119



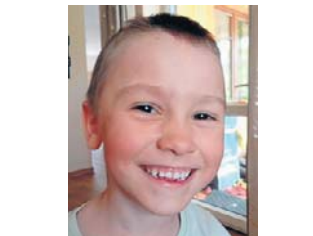
Emilia Ziółkowska ECD.120



Hania Pietruszka ECD.133



Iga Pietruszka ECD.132



Mikołaj Karwacki ECD.121



Wiktoria Żardecka ECD.122



Amelia Kut ECM.152



Aurora Styczeń ECM.182



Hanna Polowniak ECM.181



Natalia Wojcik ECM.180



Nikodem Mazan ECM.179



Nikodem Warwas ECM.178



Zofia Wojciechowska ECM.177



Hanna Smaga ECD.143



Nadia Kuchnicka ECD.123



Oliwia Kut ECD.126



Anna Pańtak ECM.176



Barbara Grabowska ECM.175



Franciszek Adamczyk ECM.197



Jagoda Borowska ECM.159



Maria Granica ECM.174



Emanuel Picheta ECM.170



Hanna Szewczyk ECM.151



Rayan Kalemba ECM.186



Filip Szlęzak ECD.109



Lena Szlęzak ECD.108



Sviruk Dmitrij ECD.124



Gabriel Torlaković ECM.169



Marcel Żeber ECM.187



Szymon Rymarczyk ECM.188



Alan Drożdzał ECD.130



Aleksander Drożdzał ECD.129



Klara Wrzesień ECD.127



Laura Łukomska ECD.144



Magdalena Banasik ECD.125



Martyna Gajewska ECD.107



Adam Kowalski ECM.195



Julia Kwiecień ECM.189



Klara Zielińska ECM.190

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026



Luiza Gierszyńska ECM.116



Zuzanna Szaniawska ECM.168



Igor Rozmyslowski ECD.128



Zofia Róża ECD.131



Wiktor Wnuczek ECD.135



Antoś Śnioch ECM.204



Franio Mielczarek ECM.222



Lena Kowalczyk ECM.205



Leon Lerka ECM.223



Maja Klinowska ECM.224



Michał Hołubczat ECM.235



Maja Kraj ECD.146



Patryk Kozioł ECD.152



Szymon Smolarczyk ECD.162



Aleksandra Góra ECM.225

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS
o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka
(koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Nela Gajek ECM.226



Adam Camona ECD.161



Daniel Homon ECD.160



Marcelina Camona ECD.168



Mia Misiara ECM.227



Oliwia Kawalec ECM.215



Marysia Markov ECD.163



Tymon Bucki ECD.171



Franciszek Pietras ECM.228



Kamil Piotrowicz ECM.216



Solomia Hrytsiuk ECM.229



Antoni Kielbus ECM.220



Helena Winarska ECM.208



Laura Nowakowska ECM.203



Fabian Kucharski ECM.219



Izabela Drechny ECD.147



Wiktoria Furmańska ECD.159



Antonina Adamska ECM.209



Oliwia Kasprzyk ECM.230



Tymon Zaręba ECM.231



Alicja Żmuda ECD.148



Feluś Lenart ECD.166



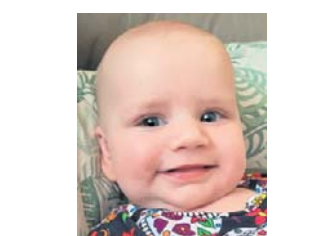
Krzysław Lenart ECD.167



Sebastian Smaga ECD.154



Eliza Adamska ECM.232



Oliwier Matuszczyk ECM.233



Antoni Wójcik ECD.158



Louie Mitchell ECM.210



Kaja Oklek ECD.149



Oskar Tokarz ECD.141



Franio Kramm ECM.211



Hanna Litek ECD.157



Adam Spadko ECM.212



Anna Banasik ECM.218



Daniel Kulida ECM.236



Staś Pastuszka ECM.234



Antoni Lipiński ECD.150



Jakub Harbar ECD.156



Leon Bracik ECD.151



Nikola Derlatka ECD.155



Jakub Krokosz ECM.213



Liliana Szczesiak ECD.153



Magdalena i Michał Golonka ECD.170



Piotr Golonka ECD.169



Aleksander Kubicz ECD.165



Lena Kubicz ECD.164



Bernard Żelazowski ECD.172



Maja Wypych ECD.173



Wiktoria Rynk ECD.174



Wojciech Wyszomirski ECD.175



Stanisław Śniechota ECM.237



Zofia Możdzierz ECM.238



Bianka Lasak ECD.176



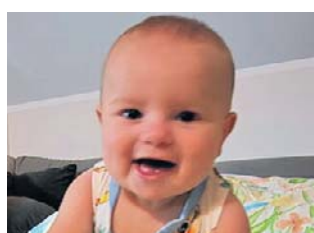
Nikola Mochocka ECD.177



Pola Grzybek ECD.178



Emilia Morawska ECM.239



Wiktor Kuflikowski ECM.240



Amelia Kuflikowska ECD.179



Bianka Glowak ECM.241



Franciszek Kowalski ECM.242



Maja Kucybala ECD.180



Wiktoria Maj ECD.181



Iga Giera ECM.246



Milan Suchowiecki ECM.243



Antoni Siczka ECD.186



Mikołaj Pietrzyk ECD.182



Teodor Rajca ECM.244



Zuzanna Wróblewska ECM.245



Igor Jędryka ECD.183



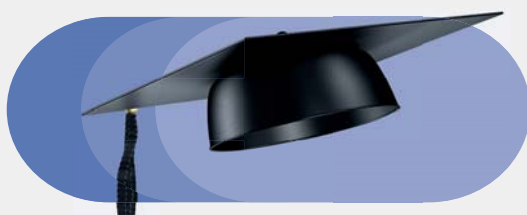
Maria Stasica ECD.184



Nikola Zborowska ECD.185

Aby oddać głos
wyślij na nr **7303** SMS o treści
wskazanej
przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

AUTOREKLAMA



Edukacja w najwyższym stopniu

strefaedukacji.pl

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



**strona
podróży**



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Bramkarz Klemen Ferlin w znakomitym stylu pożegnał się z kibicami w Kielcach



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Piłkarze ręczni Industarii w Hali Legionów świętowali tytuł ze swoimi kibicami

Wspaniała feta na Rynku. Industria Kielce świętowała z kibicami mistrzostwo Polski

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Piłkarze ręczni Industarii Kielce w niedzielę fetowali ze swoimi kibicami 21. tytuł mistrza Polski. Była radość ze złota, ale również pożegnanie tych zawodników, którzy odchodzą z Industarii.

Feta na Rynku rozpoczęła się o godzinie 18. Drużyna Industarii pojawiła się na balkonie w Urzędzie Miasta, oczywiście z pucharem za zdobycie 21. tytułu mistrza Polski. Kibice skandowali „Dziękujemy! Dziękujemy” i „Mistrzem Polski jest Iskra!”.

Była wielka radość, strzelały korki od szampanów. Pełniący obowiązki prezesa Paweł Papaj podziękował drużynie za niesamowitą walkę i świetną postawę w dwóch finałowych spotkaniach, bo Industria nie pozostawiła złudzeń, kto jest lepszy. Zdecydowanie wygrała

tę rywalizację. W Hali Legionów pokonała Orlen Wisłę 36:27. Wyraził też wdzięczność sztabowi szkoleniowemu, wszystkim sponsorom na czele z Industarią oraz kibicom.

Kibice kilka razy skandowali nazwisko trenera Krzysztofa Lijewskiego domagając się, żeby to jemu powierzyć prowadzenie drużyny w kolejnym sezonie. Przypomnijmy, że szkoleniowiec ten zastąpił Talanta Dujszebajewa, miał prowadzić zespół do końca rozgrywek, a mówiło się, że nowym trenerem może zostać Uros Zorman. Wydaje się, że po zdobyciu tytułu mistrza Polski sprawa trenera jest przesądzona. Krzysztof Lijewski nie mógł dać lepszego argumentu...

Były też podziękowania dla byłego trenera Talanta Dujszebajewa. - On też ma duży udział w tym tytule - zaznaczył Paweł Papaj.

Przyszedł też czas na pożegnanie tych zawodników, któ-

rzy zakończyli występy w kieleckim zespole. Po kolei żegnani byli: bramkarze Klemen Ferlin i Bekir Cordalija, rozgrywający Alex Dujszebajew i Daniel Dujszebajew oraz Jorge Maqueda, obrotowy Łukasz Rogulski.

-Dziękuję za to, że byliście z nami na dzisiejszym meczu z Płockiem i zawsze mogliśmy na was liczyć. Życzę wam powodzenia - powiedział słoweński bramkarz Klemen Ferlin.

- Ciężko wyobrazić sobie lepsze pożegnanie. To były dwa niesamowite mecze. Pokazaliśmy, jakim jesteśmy zespołem, jaką mamy mentalność. Dwa lata bez tytułu to było za długo. Trofeum wróciło do naszego miasta, to najważniejsze. W ostatnich tygodniach nie było łatwo, ale pokazaliśmy, jak mocno potrafimy walczyć. Od pierwszej do ostatniej sekundy. To skupienie, koncentracja i wiara dały nam złoto - mówił - mówił szczęśliwy Alex

Dujszebajew, który w niedzielę zagrał kosmiczny mecz. Rzucił 10 bramek i został MVP tego spotkania.

-Dziękuję za ten czas. Kielce to mój dom, a wy jesteście najlepszymi kibicami na świecie! Jestem dumny, że mogłem być częścią takiej drużyny, jej kapitanem. Duma! Życzę powodzenia w kolejnym sezonie, nie tylko mistrzostwa Polski - dodał Alex Dujszebajew.

- Mistrzostwo było moim marzeniem. Dla mnie i dla drużyny nie był to łatwy sezon, ale teraz możemy się cieszyć. Miałem motywację w tych spotkaniach, ale byłem skupiony na sobie i drużynie. Przed pierwszym spotkaniem, po tym co się u nas wydarzyło, nikt nie powiedziałby, że to my będziemy mistrzami. My w to wierzyliśmy- mówił bramkarz Adam Morawski, były zawodnik Orlen Wisły. Jemu ten tytuł smakował szczególnie... ©



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Pożegnanie kapitana Alexa Dujszebajewa, który odchodzi z Industarii. Obok Paweł Papaj



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Zawodnicy Industarii Kielce na Rynku byli oblegani przez kibiców. Artiom Karaliok rozdał wiele autografów



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Mnóstwo kibiców przyszło na Rynek, żeby fetować z Industarią mistrzostwo Polski



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Artiom Karaliok z Gladiatorzem dla najlepszego obrotowego. Obok Radosław Wasiak

Betclit 3.liga Ostatnia kolejka za nami. Rekord Czarnych Polaniec, Sparta Kazimierza spada

KSZO 1929 Ostrowiec zagra o awans

Dorota Kułaga
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W weekend 29-30 maja rozgrywana była ostatnia 34. kolejka Betclit 3. Ligi - grupy czwartej.

W derbowym meczu KSZO 1929 Ostrowiec pokonał Spartę Kazimierza Wielka 2:0 i dzięki temu zagra w barażach o 2. ligę!

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 2:0 (0:0)

Bramki: Piotr Łazarz 54 z karnego, Jewhenij Belycz 90+1.

KSZO 1929: Drazik - Marcinkowski (86' Siedlecki), Walerick, Łazarz - Morys (72' Górski), P. Czajkowski, Nowak (46' Belycz), Horzhui - Kroczek (72' Goc), D. Lisowski (72' P. Lisowski) - Lepiarz.

Sparta: Zieliński - Daniel (77' Lis), Gil, Szewczyk, Nowiński, Maderak - Kowalski, Skiba (46' Ikwuka), Sendor - Dudchenko, Krawiec.

W sobotę w derbowym meczu KSZO 1929 Ostrowiec pokonał Spartę Kazimierza Wielka 2:0 i dzięki temu zagra w barażach o 2. ligę! Pierwszą bramkę zdobył Piotr Łazarz w 54 minucie, a wynik spotkania w doliczonym czasie gry ustalił Jewhenij Belycz w 90+1 minucie. Po spotkaniu w ekipie gospodarzy była wielka radość, bo KSZO awansował do barażu o 2. ligę. Już środę 3 czerwca o 19.29 nasz zespół zagra w Ostrowcu z zespołem Wikędz Luzino. Jeśli wygra czeka go mecz z Resovią Rzeszów w sobotę 6 czerwca.



Tak piłkarze KSZO 1929 Ostrowiec cieszyli się z kibicami z awansu do baraży o 2. ligę

POGOŃ - SOKÓŁ LUBACZÓW - STAR STARACHOWICE 3:1 (2:1)

Bramki: Artem Płoszczynskij 11, Bartosz Zbroński 14, Oskar Majda 60 - Arkadiusz Kasia 1.

Star: Lipiec - Bonecki (65 Hryniewicz), Orlik, Adamiak (70 Himiak) - Winstal, Kasia, Stefański (70 Kwiatek), Styczyński (60 Szynka) - Kowalski, Świąg (65 Duda), Stanisławski.

Początek był wymarzony dla Staru. Pierwsza akcja przyniosła bramkę drużynie prowadzonej przez Dariusza Pietrasia, a jej autorem był Arkadiusz Kasia. Później trafiali już tylko gospodarze, mimo że przyjezdni długimi fragmentami mieli optyczną przewagę. Niewiele z niej jednak wynikało, a Pogoń była bardziej kon-

kretna i precyzyjna pod bramką Pawła Lipca.

KORONA II KIELCE - WIŚLANIE SKAWINA 4:1 (2:1)

Bramki: Bartosz Karliński 4, Janusz Nojszewski 35, 56, Kacper Minuczyc 90 +1 - Rostysław Skitun 25.

Korona II: Niedbala - Chmielewski, Oziębło, Rogala (67 Głowiński), Adamski (58 Toboła), Ciszek, Nojszewski (80 Poliaszenko), Turek, Kuzera, Kucharczyk (58 Turek), Karliński (67 Minuczyc).

Bardzo dobra końcówka sezonu w wykonaniu zespołu prowadzonego przez Marka Mierzwę. W środę zdobył Chemar Ruociąg Puchar Polski, wygrywając na Exbud Arenie z Arką

Pawłów 5:1. A w sobotę, w ostatnim spotkaniu w tym sezonie w Betclit 3. Lidze pokonał Wiślan Skawina 4:1. Dwie bramki zdobył Janusz Nojszewski, a wynik spotkania ustalił w doliczonym czasie gry Kacper Minuczyc, który jest w kadrze ekstraklasowej drużyny i ma na koncie dwa występy w PKO BP Ekstraklasie.

CZARNI POŁANIEC - AVIA ŚWIDNIK 2:3 (0:2)

Bramki: Adam Kramarz 47, Adrian Skrzyniak 80 - Andrij Remeniuk 15, Dave Djalme Assuncao 35, Dawid Łącki 62.

Czarni: Chrapusta - Qarayev, Skrzyniak, Chmielowiec, Dzikowski, Kramarz, Bawor, Szady, Kierys, Płatek, Paszczela.

Avii w Połańcu do pewnego awansu do wyższej klasy rozgrywkowej wystarczył punkt. Jednak nawet w przypadku porażki, Świdnicanie raczej wywalczyliby awans, ponieważ mieli lepszy stosunek bramek od drugiego w tabeli KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Goście w 15 minucie objęli prowadzenie. Andrij Remeniuk z bliska posłał piłkę do siatki. W 35. min było 0:2. Assuncao zdecydował się na strzał zza pola karnego, a piłka po odbiciu się od słupka wpadła do siatki. Po zmianie stron stratę zmniejszył Adam Kramarz, który w 47 minucie wpisał się na listę strzelców, ale później wynik po dośrodkowaniu z rzutu różnego podwyższył Dawid Łącki.

Czarni grali ambitnie i bardzo się starali, żeby odwrócić losy spotkania. W 80 minucie znowu złapali kontakt, bo Adrian Skrzyniak zdobył drugą bramkę. Wynik nie uległ już zmianie. Avia wygrała i po meczu w ekipie gości strzeliły korki od szampanów.

Czarni Polaniec zamknęli sezon z dorobkiem 53 punktów na koncie. To przełożyło się na fantastyczne, 6. miejsce w tabeli końcowej, najlepszemu wynikowi w historii występów klubu na tym szczeblu rozgrywkowym.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW - STAL KRAŚNIK 0:3 (0:2)

Bramki: Sacha Martinez 21, Władysław Buhaj 25, Malamine Doumbouya 75.

Naorzód: Zagrodnik - JPrzybysławski, Moskiewicz, Papka, Żądło (46' Plesiński), Myszkowski (63' Gaj), Bażant, Stanek (72' Janusz), Jacob Salazar Serna, Wibson Souza Oliveira, Durda

To nie był dzień piłkarzy Naprzodu. Po pierwszej połowie przegrywali 0:2, na drugą odsłonę wyszli z nocnym postanowieniem odwrócenia losów tego pojedynku. To im się jednak nie udało.

Pozostałe wyniki: Podlasie Biała Podlaska - Wisła II Kraków 2:3 (2:1) Piotr Urbariski 16, 32 - Karol Tokarczyk 30, 48, Eryk Daczewski 67.

Siarka Tarnobrzeg - Cracovia II 5:6 (4:3) Tomasz Matuszewski 2, Paweł Mróz 10, 13, Bruno Waclawek 34, Kacper Marszałik 69 - Mateusz Skoczylas 35, Dawid Polak 38, Jakub Wilczek 44, 59, Kacper Ceuła 81, Wiktor Dej 85.

Świdniczanka Świdnik - Sokół Kolbuszowa Dolna 0:1 (0:0) Dawid Skupiński 84.

Wisłoka Dębica - Chelmińska Chelm 1:2 (1:1) F Dominik Kulon 42 - Maciej Jabłoński 20, Jakub Kuzdra 75

1. Avia Świdnik 34 77 84-35

2. KSZO 1929 Ostrowiec 34 74 66-30

3. Chelmińska Chelm 34 72 65-31

4. Korona II Kielce 34 58 66-59

5. Star Starachowice 34 55 51-43

6. Czarni Polaniec 34 53 59-49

7. Podlasie Biała Podlaska 34 52 60-48

8. Pogoń-Sokół Lubaczów 34 51 61-45

9. Wisłanie Skawina 34 51 52-51

10. Wisła II Kraków 34 49 67-58

11. Wisłoka Dębica 34 48 37-35

12. Siarka Tarnobrzeg 34 43 59-52

13. Naprzód Jędrzejów 34 38 45-52

14. Sokół Kolbuszowa Dolna 34 37 36-54

15. Stal Kraśnik 34 34 42-52

16. Cracovia II 34 33 44-71

17. Świdniczanka Świdnik 34 19 35-80

18. Sparta Kazimierza 34 13 29-110

W Klasie Okręgowej trwa zacięta walka drużyn boryjących się przed spadkiem

Dorota Kułaga
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W weekend 30-31 maja rozgrywana jest 27. kolejka Keeza Klasy Okręgowej.

WICHER MIEDZIANA GÓRA - STARI II STARACHOWICE 2:1 (0:0)

Bramki: dla Wichra Konrad Papaj 70, Igor Wiśniewski 90+4.

W 20 minucie bramkarz gospodarzy Michał Nogaj obronił rzut karny. Do przerwy było 0:0. W drugiej połowie kibice zobaczyli trzy bramki. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał w 70 minucie Konrad Papaj, Star II wyrównał w 80 minucie. I gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się remisem, w 90+4 minucie gospodarzy zadali decydujący cios. Autorem trafienia na wagę zwycięstwa był Igor Wiśniewski.



Wicher Miedziana Góra wygrał na własnym stadionie ze Starem II Starachowice 2:1.

OKS OPATÓW - LECHIA STRAWCZYN 3:0 (1:0)

Bramki: Kamil Bełczowski, Emil Masternak, Bartosz Pietrzyk.

OKS: Dziulka - Bonecki, Kasprowick, Mazur, Bełczowski, Masternak, Śmieszek, Jasiński, Wojsa, Łukawski, Sołtykiewicz.

Lechia: Piwko - Jas, Szymkiewicz, Pańczyk, Adach, Małkowski, Sosiński, Kurczyński, Załęcki, Zapala, Kozieł.

Wyższość gospodarzy w tym spotkaniu nie podlegała dyskusji. OKS wygrał pewnie 3:0, a festiwal strze-

lecki zaczął Kamil Bełczowski.

PARTYZANT RADOSZYCE - KKP KORONA KIELCE 1:4 (0:3)

Bramki: Tomasz Mazur - Oskar Sala trzy, Jędrzej Krupa.

Pewna wyjazdowa wygrana KKP Korony w Radoszycach. Bohaterem meczu był Oskar Sala, który zapisał na swoim koncie hat tricka.

STAL KUNÓW - SPARTA DWIKOZY 1:3 (1:2)

Bramki: Łukasz Bona, Sebastian Rusak, Rafał Guźla dla Sparty.

Spora niespodzianka - ostatnia w tabeli Sparta wygrywa w Kunowie.

WIŚLANA SANDOMIERZ - NIDA PIŃCZÓW 1:2 (0:1)

Bramki: Maciej Ziółek 68 - Bartosz Dobrzański 25, Paweł Kocel 68 z karnego.

- To był trudny i wymagający mecz, ale nasza drużyna

wychodzi z niego obronną ręką, dopisując do tabeli jakże ważne 3 punkty! Dziękujemy całej drużynie, oraz sztabowi trenerskiemu za walkę, zaangażowanie i zostawione serce na boisku. Ogromne podziękowania kierujemy również do naszych niezawodnych kibiców, którzy tak licznie przybyli do Sandomierza i przez cały mecz wspierali nas pięknym dopingiem - napisała w mediach społecznościowych Nida Pińczów.

UNIA SĘDZISZÓW - PARTYZANT WODZISŁAW 1:1 (1:0)

Bramki: Łukasz Gądek 27 - Paweł Bębenek 75 z karnego.

Unia Sędziszów podsumowała w mediach społecznościowych: „Niestety musimy zadowolnić się tylko jednym punktem - remisujemy z Partyzantem Wodzisław 1:1”. Unia

prowadziła po голу Łukasza Gądkę ale goście wyrównali po голу swego kapitana Pawła Bębenka z karnego.

KAMIENNA BRODY - LZSSAMBORZEC 2:0 (1:0)

4ECO ASTRA PIEKOSZÓW - GKS GÓRNO 0:0

1. OKS Opatów 27 66 85-22

2. KKP Korona Kielce 27 55 85-36

3. Star II Starachowice 27 54 70-39

4. Wicher Miedziana Góra 27 51 62-37

5. 4ECO Astra Piekoszów 27 46 58-43

6. Górno Górno 27 37 65-67

7. Unia Sędziszów 27 35 53-51

8. Lechia Strawczyn 27 33 58-68

9. Kamienna Brody 27 32 48-55

10. Nida Pińczów 27 32 40-50

11. Partyzant Radoszyce 27 31 46-64

12. LZS Samborzec 27 30 35-59

13. Partyzant Wodzisław 27 28 46-54

14. Wisła Sandomierz 27 28 34-61

15. Stal Kunów 27 26 33-69

16. Sparta Dwikozy 27 18 24-67

4. liga Spartakus Daleszyce po najlepszym meczu w rundzie pokonał Victorię 2015 Skalbmierz

Moravia Kopalnia Morawica coraz bliżej baraży o 3 ligę

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W weekend 30-31 maja rozgrywana jest 32. kolejka Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej.

GKS NOWINY - GKS RUDKI 0:0
Nowiny: Kawalec - Boszczyk, Konieczny, Branewicz, Malec (86 Galaria) - N. Niebudek, Szmalec (88 Olearczyk), Choluś - Stańczyk, Piróg (65 F. Kaczmarski), Kawecki (81 I. Wasik).
Rudki: Banach - M. Sala, Niziołek (66 Dawidowicz), T. Stefański, Wójtowicz - Biesiada, Uniat (62 Bednarski), J. Gurski - Uciński (90 P. Kucharczyk), K. Wiecha (62 Sot), Sz. Matyssek.

Żółte kartki: Malec, Kawecki, Stańczyk, Szmalec, Banewicz - Niziołek, Wójtowicz, Biesiada, Bednarski, Dawidowicz, J. Gurski.

Bardzo wyrównany mecz. Najlepsze okazje gospodarze mieli w końcówce - Radosław Szmalec przegrał sam na sam z Hubertem Banachem - świetna interwencja golkipera z Rudek, a w doliczonym czasie Jakob Olearczyk znalazł się w znakomitej pozycji, lecz oddał lekki strzał. U gości w drugiej odsłonie groźnie główkował Bartosz Sot, a w pierwszej części efektywnym rajdem popisał się Szymon Matyssek, ale brakło mu siły na mocne uderzenie. Arbiter pokazał aż 11 żółtych kartek - 5 dla piłkarzy GKS Nowiny, 6 dla zawodników GKS Rudki.
SPARTAKUS DALESZYCE - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 2:1 (1:1)



FOT. DAWID ŁUKASIK

Moravia Kopalnia Morawica pokonała Koronę III Kielce

Bramki: Kamil Łukawski 16, Bartłomiej Kwiatkowski 72 - Jakub Ochman 29.

Spartakus rozegrał dobre spotkanie i pokonał Victorię, która w rundzie wiosennej zbierała pochlebne recenzje. Gospodarze kończyli spotkanie w dziesiątkę, ponieważ w 90+2 minucie czerwoną kartkę, w konsekwencji dwóch żółtych otrzymał Michał Jeziorski.

- To był najlepszy mecz w naszym wykonaniu. Byliśmy razem. Całą drużyną od początku do końcowego gwizdka. Mieliśmy bardzo dużo kontroli z piłką i bez. Posiadanie piłki również było zdecydowanie po naszej stro-

nie. Graliśmy na wysokiej intensywności i wreszcie pokazaliśmy bardzo dużo jakości, z czego się bardzo cieszymy wraz z naszym sztabem. Gratulacje dla zespołu za wygraną z mocnym rywalem. Wielkie gratulacje dla młodych zawodników za debiutanckie bramki w Keeza 4 lidze - tak dla klubowych mediów społecznościowych mecz podsumował Marcin Kozior, trener Spartakusa.

POGOŃ STASZÓW - NEPTUNKOŃSKIE 1:3 (0:0)

Bramki: Kacper Rejnowicz 77 - Mikołaj Wolski, Adam Kowalczyk, Hubert Kołodziejczyk.

- Przez długi czas nie mogliśmy przebić się przez obronę

przeciwnika. Paradoksalnie patową sytuację pomogła nam przełamać bramka dla przeciwnika po której szybko odpowiedziliśmy i posłaliśmy za ciosem. Mogło skończyć się wyższym zwycięstwem Neptuna, ale przeciwnik grał bardzo ambitnie - powiedział Łukasz Skalski, obrońca Neptuna.

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA - KORONA III KIELCE 3:0 (1:0)

Bramki: Jakub Rybus z karnego, Michał Rybus dwie.

Dla Moravii prowadzonej przez Sebastiana Dobrodzieja to bardzo ważne zwycięstwo. Zajmuje drugie miejsce w tabeli

i w tym momencie jest najbliżej gry w barażach o awans do Betclie 3. Ligi.

WIERNA MAŁOGOSZCZ - PIASKOWIANKA PIASKI 4:1 (1:1)

Bramki: Olaf Sondaj 29, 61, Kacper Szymkiewicz 46, 51 - Szymon Jedynak 34.

Wierna pewnie wygrała derby powiatu jędrzejowskiego. Po dwie bramki dla gospodarzy zdobyli Olaf Sondaj i Kacper Szymkiewicz i dzięki tym trafieniom zespół prowadzony przez Mikołaja Pełkę zainkasował trzy punkty.

ORLICZ SUCHEDNIÓW - HETMAN WŁOSZCZOWA 4:1 (2:1)

Już w 11minucie czerwoną kartką został ukarany Przemysław Piechowski z Hetmana Włoszczowa i goście niemal przez cały mecz musieli grać w dziesiątkę co wykorzystał zespół z Suchedniowa.

ORLETA PROBUDEX KIELCE - AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ 2:2 (0:0)

Orleta: Zacharski - Dudzik, Maciejewski, Susło, Wąs, Walkowiak, Kwiecień, Łokieć, Foks, Kuca, Śliwa.

AKS: Kundera - Grad, Kacper Rogoziński, Pikul, Filip Rogoziński, Maciej Pokora, Szlązak, Czajkowski, Ślefański, Morąg, Łukawski.

Bramki: Piotra Foks 5, Adrian Maciejewski 45 - Maciej Pokora 61, Alan Mazur 88.

Gospodarze prowadzili już 2:0 i pewnie zmierzali po wygraną nad pewnym już awansu liderem. Druga połowa należała do przyjezdnych, którzy strzelili dwa gole a jeszcze w 64 minucie mieli karnego - strzał Ma-

cieja Pokory obronił bramkarz Orłat Konrad Zacharski.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 1:1 (1:1)

Bramki: Andrij Szakalec 25 - Jakub Baniś 34.

Gospodarze objęli prowadzenie po fenomenalnym rajdzie Filipa Kremy zakończonym podaniem do Andreja Szakalca, który trafił do siatki. 41-latek w ostatnich kolejkach strzela w każdym meczu.

10 minut później wyrównał Jakub Baniś.

W dalszej części meczu, mimo kolejnych okazji bramkowych z obu stron więcej bramek nie zobaczyliśmy i ostatecznie zespoły podzieliły się punktami.

Mecz Arka Pawłów - Alit Ożarów rozpoczął się o godzinie 20. ©©

1. AKS 1947 Busko-Zdrój	32	73	85-41
2. Moravia Morawica	32	64	63-28
3. Orleta Probudex Kielce	32	59	60-32
4. Neptun Końskie	32	59	61-39
5. Arka Pawłów	31	56	62-34
6. GKS Nowiny	32	55	59-40
7. GKS Rudki	32	53	53-36
8. Korona III Kielce	32	50	62-44
9. Spartakus Daleszyce	32	47	50-42
10. Victoria 2015 Skalbmierz	23	45	53-52
11. Klimontowianka	32	46	36-35
12. Wierna Małogoszcz	32	38	47-56
13. Granat Skarżysko	32	37	37-49
14. Alit Ożarów	31	35	33-52
15. Hetman Włoszczowa	32	32	43-72
16. Orlicz Suchedniów	32	25	41-71
17. Piaskowianka Piaski	32	23	39-87
18. Pogoń Staszów	32	9	18-94

Grały klasy A i B. Zenit Chmielnik awansował do okręgówki

Stanisław Wróbel
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W weekend 30-31 maja grały trzy grupy Klas A i B. Skala Tumlin i Płomień Oleszno przed tygodniem zapewniły sobie awans do klasy A. Teraz Zenit Chmielnik do okręgówki.

Klasa A - grupa 1

GKS Falków - Granat Borki 3:1 Michał Popielski - dwie, samobójcza - Norbert Kotusiewicz; **Victoria Mniów - Dzik Skarżysko-Kamienica 0:3** Jakub Lisowski, Kamil Doroz, Mateusz Witkowski; **Gród Ćmiński - Politechnika Kielce 9:1**; **Zryw Łopuszno - Sokół Rykoszyn 2:1**; **Moravia II Kopalnia Morawica - Klonówka Masłów 2:2**; **Polonia Białogon - KS Smyków**

1. MSS-Klonówka Masłów	23	57	94-31
2. Victoria Mniów	23	49	62-28
3. GLKS Falków	22	39	51-32
4. Zryw Łopuszno	22	38	42-33
5. Gród Ćmiński	22	37	79-39
6. Sokół Rykoszyn	22	31	47-40
7. Moravia II Morawica	22	29	38-57

8. Nidzianka Bieliny	22	25	29-47
9. Dzik Skarżysko	22	23	32-54
10. KS Smyków	21	22	35-38
11. Polonia Białogon Kielce	21	21	32-57
12. Granat Borki	22	19	24-65
13. AZS Politechnika	22	16	31-75

Klasa A - grupa 2

LKS Bolmin - Polanie Pierzchnica 2:5; **Nida Oksa - Nida Sobków 2:0**; **GKS Sołec-Zdeój - Jawornik Gorzków 5:1**; **Nidzica Dobiesławice - Gród Wiślica 3:1** atryk Książek, Bartłomiej Wójcik, Grzegorz Tomczyk dla Nidzicy; **Wisła Nowy Korczyn - GKS Kluczewsko 7:0**; **Zenit Chmielnik - Piast Stopnica 1:0** Po wygranym spotkaniu z Piastem Stopnica na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu Zenit Chmielnik zapewnił sobie awans; **Naprzód II Jędrzejów - Zryw Skroniów 0:3** - walkower.

1. Zenit Chmielnik	24	62	92-21
2. Wisła Nowy Korczyn	24	55	86-37
3. Nida Oksa	24	49	68-35
4. LKS Bolmin	24	41	59-56
5. Gród Wiślica	24	39	55-36
6. Piast Stopnica	24	39	39-35
7. Nida Sobków	24	37	48-44

Klasa A - grupa 3

GKS Iwaniska - Zryw Zbigniewice 0:4; **GKS Łonów - Łysica Bodzentyn 0:6** Sebastian Czechowski - dwie, Nikola Terianyk, Paweł Kołomański, Igor Witkowski, Jakub Telka; **Piast Osiek - UKS Baćkowiec 3:0** Oliwier Legiejcki - dwie, Adrian Żyła; **Instal Michałów - KS Tarłów 1:1**; **Baszta Rytwiany - Zorza Tempo Pacanów 9:0** Wicik - cztery, Smoleń - dwie, Gawroński - dwie, Granda, Jędo; **Koprzywnianka Koprzywnica - GKS Świnia 2:0** ębski, Zasuwa

1. Łysica Bodzentyn	22	59	114-15
2. KSZO 1929 II Ostrowiec	22	56	101-25
3. Baszta Rytwiany	22	34	64-57
4. OKS Instal Michałów	23	30	55-49
5. Zryw Zbigniewice	22	30	26-36
6. Piast Osiek	23	27	55-56
7. Koprzywnianka	22	27	46-80

8. KS Tarłów	21	26	46-47
9. Zorza Tempo Pacanów	22	26	44-56
10. UKS Baćkowiec	21	25	44-42
11. GKS Świnia	22	23	33-87
12. Agricola Łonów	22	20	34-63
13. GKS Iwaniska	22	19	29-77

Klasa B - grupa 1

Tęcza Gowarczów - Lechia II Strawczyn 4:1; **Top Spin Promnik - Samson Samsonów 4:0 (2:0)**; **Spartakus II Daleszyce - Radiators Stąporków 1:0**; **Skala Tumlin - Płomień Wólka Kłucka 3:4**; **Orlicz II Suchedniów - Siłnica Kielce - 3:0** walkower.

1. Skala Tumlin	22	59	104-29
2. Spartakus II Daleszyce	23	55	75-23
3. Płomień Wólka Kłucka	22	53	80-31
4. Orlicz II Suchedniów	22	43	84-46
5. Tęcza Gowarczów	22	41	64-43
6. Sport CK Kielce	22	30	61-58
7. Top-Spin Promnik	23	30	43-57
8. Lechia II Strawczyn	23	28	45-52
9. Wicher II Miedziana Góra	22	26	41-41
10. Samson Samsonów	22	18	36-80
11. ULKS Łęczna	22	12	30-110
12. Radiator Stąporków	22	11	40-85
13. Siłnica Kielce	22	13	29-78

Klasa B - grupa 2

AKS 1947 II Busko - Strzelec Chroberz 2:3 Siemieniak - dwie w 12 i 23, Grabowski 68 dla Strzelca; **Victoria II Skalbmierz - Start Słupia Jędrzejowska 0:2** Michał Widawski, Adrian Koprowski; **Bucovia Bukowa - Płomień Oleszno 3:4** Derby gminy Krasocin przyniosły wiele emocji - Płomień Oleszno po zaciętych meczu okazał się lepszy; **MGTS Działoszyce - GKS Imielno 0:3** walkower; LZS Czarnocin - Dąb Nagłowice

1. Płomień Oleszno	17	48	95-14
2. Bucovia Bukowa	17	40	68-21
3. GKS Imielno	17	37	56-18
4. Dąb Nagłowice	16	24	43-31
5. Start Słupia	17	23	32-32
6. Strzelec Chroberz	18	22	28-39
7. AKS 1947 II Busko-Zdrój	14	16	29-57
8. LZS Czarnocin	15	15	19-38
9. Victoria II Skalbmierz	17	7	16-80
10. MGTS Działoszyce	17	1	8-63

Klasa B - grupa 3

Klimontowianka II Klimontów - GTS Raków 2:0 Olaf Żyłowicz 7, Piotr Mazur 90. Szóste zwycięstwo z rzędu gospodarzy. Objęli prowadzenie już w 1. minucie po trafieniu Olafa Żyłowicza, a wynik

w doliczonym czasie gry ustalił Piotr Mazur; **Marol Jacentów - ŁKS Łągów 2:2** Wojciech Poniewieński 73, Daniel Dziarmaga 90+3 dla Łągowa. ŁKS Łągów w mediach społecznościowych relacjonował: „Mimo iż po 10 minutach przegrywaliśmy 0:2, graliśmy w okrojonym składzie drużyna pokazała dziś charakter i w drugiej połowie strzeliła gospodarzom dwie bramki, wywalczając jakże cenny remis, strzelając decydującą bramkę już w doliczonym czasie gry”; **GKS Obrazów - Cukrownik Włostów 4:6** Przemysław Prus, Michał Stępień, Kacper Drab, Damian Lipiec dla Obrazowa; **Dolomit Bogoria - Sparta Koniemłoty 3:0**; **Hubal Linów - Wodnik Styków 6:0**

1. GKS Ester Wojciechowice	20	48	71-19
2. Hubal Linów	20	45	59-23
3. Marol Jacentów	20	42	64-28
4. Klimontowianka II	19	37	42-27
5. GKS Obrazów	20	34	67-42
6. Dolomit Bogoria	19	33	43-27
7. GTS Raków	20	30	39-42
8. ŁKS Łągów	20	23	44-46
9. Cukrownik Włostów	20	17	33-63
10. Sparta Koniemłoty	20	15	24-50
11. Podlesie Wiązownica	20	10	17-72
12. Wodnik Styków	19	7	10-73

PKO Ekstraklasa Piłkarze Korony Kielce znają już plan przygotowa. Obóz w...Busko-Zdroju

Paweł Golański wraca do Korony Kielce!

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA NOŻNA. Piłkarze Korony Kielce w sobotę, 23 maja, zagrali na wyjeździe z Cracovią w 34. kolejce PKO BP Ekstraklasy. Mecz zakończył się remisem 1:1.

Tak jak zapowiadaliśmy, Paweł Golański został dyrektorem sportowym w Koronie Kielce. Obowiązki przejmie 1 czerwca. Były reprezentant Polski wcześniej był piłkarzem Korony, kapitanem drużyny, a później pełnił funkcję dyrektora sportowego. Ostatnio w tej roli pracował w Motorze Lublin.

- Bardzo się cieszę, że ponownie dołączam do Korony Kielce. Jest to zupełnie nowy projekt z dużymi perspektywami i głęboko wierzę, że dołożę swoją cegiełkę do tego, żeby Klub rozwijał się w przestrzeni sportowej - powiedział 43-letni Paweł Golański, były piłkarz Korony Kielce, którego słowa cytujemy za klubową stroną.

Dla Pawła Golańskiego to kolejny już powrót do Kielc. Jako piłkarz reprezentował on barwy kieleckiego klubu w latach 2005-2007 oraz 2010-2015 - z przerwą na pięciomiesięczne wypożyczenie do ŁKS Łódź. Łącznie na wszystkich frontach rozegrał w złocisto-krwistej koszulce 178 meczów, strzelił w nich 11 goli i zanotował 31 asyst. W swoim „piłkarskim CV” ma także występy z Orzełkiem na piersi - dla reprezentacji rozegrał 14 meczów i zaliczył w nich 1 trafienie i 1 asystę.

W kwietniu 2021 roku objął stanowisko dyrektora sportowego Korony. Pracował w tej roli do czerwca 2024 roku i w trakcie jego kadencji w 2022 roku zaledwie dwa lata po spadku awansowaliśmy do PKO BP Ekstraklasy. Od października 2024 do grudnia 2025 roku piastował tę samą funkcję w Motorze Lublin. W ostatnim czasie był jednym z Ambasadorów Korony, a teraz ponownie stanie na czele pionu sportowego.

Paweł Golański na stanowisku dyrektora sportowego zastąpi Pawła Tomczyka, z któ-



Paweł Golański wraca do Korony Kielce. Ponownie będzie dyrektorem sportowym. Z lewej prezes Leszek Czarny, z prawej właściciel klubu Łukasz Maciejczyk.

rym klub zakończył współpracę. Nowy dyrektor sportowy Korony Paweł Golański mieszka w Łodzi. Ma żonę Dętelinę i dwóch synów.

Piłkarze Korony Kielce po meczu z Cracovią rozpoczęli urlopy. Treningi wznowią w środę 24 czerwca, a łącznie w trakcie przygotowań nasza

drużyna rozegra cztery mecze kontrolne. Początek przygotowań został zaplanowany na środę, 24 czerwca. A już w sobotę, 4 lipca, zespół prowadzony przez Jacka

Zielińskiego w pierwszym przedsezonowym sparingu zmierzy się ze słowackim MFK Zemplín Michalovce w Rącznej na terenie Cracovia Training Center.

W okresie przygotowawczym Korona wyjedzie na obóz do Buska-Zdroju, który będzie trwał od niedzieli, 5 lipca do środy, 15 lipca. W trakcie zgrupowania podopieczni Jacka Zielińskiego rozegrają dwa spotkania kontrolne. W czwartek, 9 lipca, w Kielcach ich rywalem będzie cypryjska Omonia Nikozja, a we wtorek, 14 lipca, w Busku-Zdroju zmierzą się ze Stalą Rzeszów.

Po powrocie z obozu i na zakończenie przygotowań Korona w piątek, 17 lipca, w ostatniej przedsezonowej grze kontrolnej podejmie w Kielcach Bruk-Bet Termalicy Nieciecza.

Mecz 1. kolejki PKO BP Ekstraklasy w kampanii 2026/27 Korona Kielce rozegra w weekend 24-26 lipca.

Trenerem zespołu w dalszym ciągu będzie trener Jacek Zieliński, ale dojdzie do sporych zmian w sztabie szkoleniowym. ©

Nasz kolarz na testach w słynnej grupie

Dorota Kułaga
Kielce

KOLARSTWO. Mateusz Błaszak ze Świętokrzyskie Cycling Team na testach w Team PICNIC PostNL Raisin, jednej z najlepszych grup kolarskich świata.

Tak jak zapowiadał prezes klubu Łukasz Dudała, Świętokrzyskie Cycling Team od tego sezonu współpracuje z Team PICNIC PostNL Raisin na różnych poziomach. Wiosną ekipa juniorska z Kielc uczestniczyła w kilku zagranicznych wyścigach, a kolejnym etapem wspólnych działań było zaproszenie na testy do Holandii zawodnika świętokrzyskiej drużyny - Mateusza Błaszaka.

- O możliwości wyjazdu na testy dowiedziałem się od prezesa około miesiąca wcześniej. Bardzo się ucieszyłem z takiej możliwości i było to dla mnie duże wyróżnienie - mówi Mateusz Błaszak, czołowy kolarz Cyclo Korony Kielce - Świętokrzyskie Cycling Team.

Młody zawodnik, który w tym sezonie na swoim koncie ma już dwa zwycięstwa w Pucharze Polski - jazda indywidualna na czas - cały tydzień przebywał w Holandii, w siedzibie tej



Mateusz Błaszak ze Świętokrzyskie Cycling Team na testach w Team PICNIC PostNL Raisin

jednej z najlepszych ekip kolarskich na świecie.

- Przed wyjazdem nie odczuwałem większego stresu. Podchodziłem do tego spokojnie i chciałem po prostu dać z siebie wszystko. Na miejsce pojechałem razem z tatą. Łącznie spędziłem tam cztery dni. Przyjechałem dzień wcześniej, a wyjechałem dzień po zakończeniu testów. Same badania odbywały się w dniach 26 i 27 maja. Pierwszego dnia wykonywaliśmy test VO2 max w formie testu rampowego z pomiarem laktatu. Drugiego dnia odbył się test terenowy składający się ze sprintów

oraz wysiłków w określonym czasie. Miałem również okazję trenować z zawodnikami z różnych krajów, między innymi z Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii - dodał popularny „Pluszak”.

- Jestem zadowolony z tego wyjazdu, ponieważ udało mi się ustanowić nowe rekordy mocy i wiem, że dałem tam z siebie wszystko. Nie otrzymaliśmy jeszcze pełnych wyników i nie padły żadne konkretne deklaracje dotyczące dalszej drogi - zakończył Mateusz Błaszak.

Przypomnijmy, że MKS Cyclo Korona Kielce od ponad roku to Świętokrzyskie Cycling Team. ©

Rushh Kielce najlepszy w Polsce

Dorota Kułaga
Kielce

BOKS. Wojskowy Klub Bokserski Rushh po zwycięstwie w Krakowie został najlepszym zespołem rundy wiosennej w Polskiej Lidze Boksowej.

Rozpoczęła się 6 kolejka Polskiej Ligi Boksowej, a już wiadomo, że Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce zapewnił sobie pierwsze miejsce w rundzie wiosennej sezonu 2026. W piątkowy wieczór Kielczanie wygrali w Krakowie z Królewskim 14:4.

WKB Rushh, aktualny wice mistrz kraju, odniósł szóste zwycięstwo z rzędu i z dorobkiem 12 punktów zdecydowanie prowadzi w tabeli. Natomiast startujący pierwszy rok w lidze Królewski wciąż czeka na pierwszy sukces. Początek spotkania był wyrównany, gospodarze wygrali trzecią (Jakub Sulęcki 65 kilogramów) i czwartą walkę (Szymon Łętocha 70 kilogramów), a na tablicy wyników był remis 4:4.

Ale późniejsza seria zwycięstw bokserów WKB Rushh sprawiła, że odskoczyli na 10:4 i zapewnili sobie kolejny triumf w Polskiej Lidze Boksowej. Gospo-



Trenerzy WKB Rushh Kielce Daniel Adamiec i Adam Jabłoński w trakcie meczu z Królewski Kraków.

darze szczególnie liczyli jeszcze na ćwierćfinalistę Mistrzostw Świata 90 kg Adama Tutaka. Zaczęły występy w Królewskim od wygranej, ale tym razem poniósł niejednogłośną porażkę z Dawidem Kruczkowskim.

W najwyższym limicie znów błysnął reprezentacyjny zawodnik Jakub Domura z WKB Rushh. Jego rywal Jakub Ciesielka był liczony pod koniec pierwszej rundy, a przerwie narożnika boksera krakowskiego klubu zdecydował o jego poddaniu. Tak więc Jakub Domura z czwartym zwycięstwem w tym sezonie i trzecim przed czasem.

Wyniki 6 kolejki Polskiej Ligi Boksowej: Królewski Kraków - WKB Rushh Kielce 4:14; 55 kilogramów Hubert Martuszewski - Mateusz Szczoczarz (0:2); 60 kilogramów Kevin Karol - Maksym Zymenko (0:4); 65 kilogramów Jakub Sulęcki - Kirył Miksiuk (2:4); 70 kilogramów Szymon Łętocha - Wiktor Bafia (4:4); 75 kilogramów Nikola Królikowski - Mateusz Wojtasiński (4:6); 80 kilogramów Vadim Staver - Michał Pierzchała (4:8); 85 kilogramów Bartosz Barczyński - Igor Rondoś (4:10); 90 kilogramów Adam Tutak - Dawid Kruczkowski (4:12); +90 kilogramów Jakub Ciesielka - Jakub Domura (4:14)

Tenis Najgorszy wynik Igi od 7 lat, więc teraz cała nadzieja w Mai

PASKUDNE URODZINY ŚWIĄTEK NA JEJ ULUBIONYM FRENCH OPEN

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Umarła królowa, niech żyje królowa Paryża - chciałoby się powiedzieć po odpadnięciu z Roland Garros Igi Świątek i rewelacyjnej grze w Wielkim Szlemie Mai Chwalińskiej.

Nie tak wyobrażała sobie obchodzone w niedzielę swoje 25. urodziny czterokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema w Paryżu Iga Świątek. W boju o ćwierćfinał turniejowa „trójka” przegrała w marnym stylu z drugą rakieta Ukrainy, rozstawioną z numerem 15 Martą Kostiuks 5:7, 1:6, z którą dotychczas wygrała w tourze wszystkie trzy mecze, nie tracąc nawet seta.

Walka o piąty tytuł dawnej „królowej gliny” zakończyła się wtedy, gdy wydawało się, że pod wodzą nowego trenera Francisca Roiga odzyskuje swój rytm. W piątek w trzeciej rundzie zrewanżowała się bowiem Magdzie Linette za dotkliwą porażkę w Miami Open, po której zwolniła belgijskiego szkoleniowca Wima Fissette'a. W polskim meczu w Paryżu pewnie rozprawiła się z podopieczną Agnieszki Radwańskiej 6:4, 6:4.

Na początku niedzielnego spotkania finału z podopieczną polskiej trenerki Sandry Zaniewskiej niewiele dzieliło obie tenisistki, które dwukrotnie wymieniali się przełamaniami, zanim Kostiuks w jedenastym gemie przejęła kontrolę nad grą i zakończyła seta zwycięskim behendowym crossem.

Był to pierwszy wygrany set z niegdyśjszą dominatorką Roland Garrosa.

O ile w pierwszej partii zawodniczek często się myliły - Świątek miała 25 niewymuszonych błędów, a Kostiuks - 23, to w drugiej sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Choć trwała tylko siedem gemów, to Polka zdołała ich uzbierać aż 14, a Ukrainka - tylko 4. 23-letnia Kijowianka przeczuwała, że czeka ją wielka niespodzianka, gdy po zaciętej walce Świątek zmarnowała trzy szanse na przełamanie. Dzięki temu Kostiuks wyszła na prowadzenie 3:1 i zaczęła uciekać Polce.

Mistrzyni Rouen i Madrytu zachowała zimną krew i poparowała swój bilans na kortach



Marta Kostiuks zegnając Igi Świątek po wyeliminowaniu jej w ćwierćfinale RG

ziemnych w tym sezonie na 15-0, dzięki czemu o półfinał Roland Garrosa zmierzy się z rozstawioną z numerem 7 swoją rodaczką Eliną Switoliną lub rozstawioną z numerem 11 Szwajcarką Belindą Bencic.

- Wciąż jestem w szoku - powiedziała Kostiuks w wywiadzie na korcie. - Czuję, że dałam sobie więcej przestrzeni, żeby po prostu coś stworzyć, rzucić wyzwanie moim przeciwnikom. Obudziłam się rano i pomyślałam tylko: „Jaki niesamowity dzień mnie dzisiaj czeka... Nie mogę zrobić nic innego”.

Świątek żegnając się z Paryżem w 1/8 finału zanotowała najgorszy wynik na Roland Garros od 7 lat, kiedy to w 2019 roku również odpadła na tym etapie turnieju w swoim seniorskim debiucie we French Open.

Szybkie odpadnięcie nie będzie miało dla Raszynianki większych konsekwencji rankingowych. W kolejnym notowaniu rankingu WTA nadal będzie trzecia, za Białorusinką Aryną Sabalenką i reprezentantką Kazachstanu Jeleną Rybakiną.

Tegoroczna edycja French Open obfituje w porażki faworytek. Z sześciu najwyższej roz-

stawionych zawodniczek pozostała jedynie Sabalenka. W sobotę odpadła broniąca tytułu Amerykanka Coco Gauff.

Z Polek w rywalizacji niespodziewanie pozostała Maja Chwalińska. 114. zawodniczka w światowym rankingu, która w turnieju głównym znalazła się po przebrnięciu trzystopniowych kwalifikacji, w poniedziałek w 1/8 finału zagra z Francuzką Diane Parry.

Pochodząca z Dąbrowy Górniczej 24-letnia Chwalińska, która ze Świątek zna się od 10. roku życia i spędziła z Igą na korcie wiele juniorskich lat, często, mimo drobnej postury, będąc lepszą do Raszynianki, wreszcie odblokowała się w seniorskim tenisie i dotarła do czwartej rundy Wielkiego Szlema, zwyciężając po drodze mistrzynią olimpijską z Paryża Chinkę Qinwen Zheng i notowaną na 21. miejscu na liście WTA Belgijkę Elisę Mertens, oddając im zaledwie po cztery gemy. W sobotę w walce o drugi tydzień turnieju Maja poddana była najcięższej próbie z półfinalistką Roland Garrosa z 2021 roku i trzecią na świecie w 2022 roku Greczynką Marią Sakkari.

Chwalińska przegrała pierwszego seta 1:6 i nic nie wskazywało, że nawiąże równorzędną walkę. Jak powiedziała po meczu, chciała tylko zostawić po sobie dobre wrażenie. Karta się jednak odwróciła, Maja znacznie podniosła poziom, a z kombinacją jej zagrań w głębi kortu, skrótów i lobów duże problemy zaczęła mieć Greczynka. Polka cierpliwie zaczęła odrabiać straty, a Sakkari coraz bardziej sfrustrowana popełniała coraz więcej błędów.

Ostatecznie Chwalińska pokonała Sakkari 1:6, 6:3, 6:2 w 2 godzinie i 7 minut, fetując ze łzami w oczach swoje największe dotychczas osiągnięcie. To jednak wiązało się z koniecznością przedłużenia swojego pobytu w stolicy Francji. O to, czy jest na to gotowa, została zapytana po sobotnim triumfie. - Mam nadzieję, że są jeszcze wolne miejsca, albo że wystarczy mi pieniędzy. Wiem, że tutaj dużo zarobię, ale środki nie są przelewane od razu. Mōdlicie się za mnie - zaapelowała z uśmiechem Maja. Niedługo potem na jej słowa zareagowała firma „Oshee”, która sponсорuje Świątek, rezerwując jej hotel na kolejny tydzień. ©©

Na razie akweny wodne niezbyt sprzyjają Polakom

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SPORTY WODNE. Na torze regatowym w kompleksie sportowym CEAR La Cartuja, usytuowanym w północnej części Sewilli, rozpoczął się tegoroczny cykl Pucharu Świata w wioślarstwie.

Tegoroczna rywalizacja w Pucharze Świata tradycyjnie składa się z trzech rund (wyjątkiem był ubiegły rok, gdy były tylko dwie).

Po regatach w stolicy Andaluzji kolejne odbędą się w bułgarskim Płowdiw (12-14 czerwca) oraz w Lucernie dwa tygodnie później.

Przed tymi zawodami najlepsi polscy wioślarze w następnym weekend przystąpią do walki o medale mistrzostw kraju, które odbędą się na poznańskim Torze Regatowym Malta.

Na przełomie lipca i sierpnia we Włoszech odbędą się mistrzostwa Europy, a pod koniec sierpnia - mistrzostwa świata w Amsterdamie.

Niestety, wszystkie polskie osady uplasowały się w Sewilli poza podium. Najlepiej spisala się dwójka podwójna kobiet w składzie: Julia Rogiewicz, Wiktoria Kalinowska, która zajęła 4. miejsce.

Zawiedli reprezentanci grupy wiosł krótkich. Mistrzowie świata i Europy z 2026 roku w dwójce podwójnej - Mirosław Ziętarecki i Mateusz Biskup finiszowali dopiero na 5. pozycji z dużą stratą do czołówki. Triumfowali Holendrzy, a Biało-Czerwoni uzyskali wynik o 14 sekund gorszy...

Polka bez formy

Z kolei na torze Tacen w Lublanie odbyły się pierwsze w tym sezonie zawody Pucharu Świata w kajakarstwie górskim. Na starcie stanęło dziewięć Polaków, z podwójną mistrzynią globu z ubiegłego roku i wicemistrzynią olimpijską z Paryża - Klaudią Zwolińską.

Nasi zawodnicy mają już za sobą pierwsze starty w tym sezonie, jednak zarówno kwalifikacje do kadry czy zawody ICF World Ranking w Oklahomie były tylko sprawdzianem ich dyspozycji.

W slalomie K1 - w swojej koronnej konkurencji - Klaudia Zwolińska wypadła słabo, zajmując w eliminacjach dopiero 38. miejsce, która za omińnięcie bramki otrzymała 50 sekund kary.

Wśród kobiet najlepsza okazała się reprezentantka gospodarzy, Słowenka Eva Hocevar.

Drugie miejsce, ze stratą 0.13 sekundy zajęła utytułowana Australijka Jessica Fox, a trzecia była Hiszpanka Maialen Chourraut - strata 2.24 sekundy.

Wszystkie Polki odpadły w eliminacjach: 18. była Dominika Brzeska, 32. Hanna Danek i wspomniana Zwolińska - 38.

Zdecydowanie lepiej wypadli nasi panowie. Michał Pasiut zajął 2. miejsce w slalomie K1, a bezkonkurencyjny okazał się Włoch Xabier Ferrazzi. Polak był ubiegły rok, gdy były tylko dwie, a trzecie miejsce zajął Czech Jakub Krejci ze stratą 2.91 sekundy.

Dariusz Popiela był ósmy, tracąc 8.05 sekundy.

Niestety, do finału nie awansował 14. w eliminacjach Mateusz Polaczyk, Mateusz Polaczyk, który jako pierwszy Polak zakończył cykl Pucharu Świata na podium klasyfikacji generalnej. Był trzeci, a pomógł mu w tym m.in. trzecie miejsce w... Tacen.

- I te zawody są dla nas celem numer jeden w tym roku i oczywiście mistrzostwa Europy, które zamkną nam we

Niestety, wszystkie polskie osady uplasowały się w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata Sewilli poza podium

wrzesniu sezon - wyjaśnia trener reprezentacji Polski w slalomie kajakowym, Jakub Chojnowski. - Jest do czego się przygotowywać, dużo pracy przed nami.

W slalomie C1 najlepiej z reprezentantów Polski spisał się Szymon Nowobilski, sklasyfikowany na... 17. miejscu.

W tej konkurencji Klaudia Zwolińska zajęła 25. lokatę.

Wszyscy Biało-Czerwoni odpadli w przejeździe eliminacyjnym. Wśród mężczyzn Michał Wiercioch był 22., a Kacper Sztuba został zdyskwalifikowany.

Zwyciężyła Czeszka Tereza Kneblova, przed Słowenką Evą Aliną Hocevar, która wcześniej triumfowała w konkurencji w K1 oraz Szwajcarką Aleną Marx.

Czołowa „trójka” zmieściła się w przedziale 1.6 sekundy. Nie stanęła na starcie słynna Australijka Jessica Fox, która była druga w K1.

Wśród mężczyzn najlepszy okazał się reprezentant gospodarzy Ziga Lin Hocevar, który o 2.75 sekundy wyprzedził Czecha Vaclava Chaloupkę oraz o 3.05 sekundy innego Słowenka - Lukę Bozicia. ©©

KRÓTKO

RADOM

Kolejne zarzuty dla proboszcza

Były proboszcz z gminy Tarczyn na Mazowszu, który zaatakował siekierą, a następnie podpalił znajomego bezdomnego mężczyznę, usłyszy dodatkowy zarzut usiłowania zabójstwa. Jak ustalili śledczy, duchowny już wcześniej podjął nieudaną próbę zamordowania mężczyzny. Śledztwo w tej sprawie dobiega końca.

Prowadzący postępowanie prokurator Andrzej Stojak z Prokuratury Okręgowej w Radomiu powiedział, że w najbliższych tygodniach

do sądu zostanie skierowany akt oskarżenia.

Śledczy dysponują już opinią sporządzoną przez biegłych po kilkutygodniowej obserwacji psychiatrycznej księdza. Prokuratura nie ujawnia jej treści, ale - jak nieoficjalnie ustaliła PAP - biegli nie stwierdzili, aby Mirosław M. w chwili popełnienia zbrodni był niepoczytalny.

Mirosław M., były proboszcz parafii w Przypkach k. Tarczyna, od lipca 2025 r. przebywa w areszcie.

WARSZAWA

500 m po 2-centymetrowej linii



Wczoraj Estończyk Jaan Roose przeszedł po linii między dwoma najwyższymi budynkami w Polsce. Idąc po szerokiej na dwa centymetry taśmie zawieszanej na wysokości 180 metrów, pokonał 500-metrowy dystans pomiędzy Pałacem Kultury i Nauki a wieżowcem Varso Tower.

FAŁSZYWE ALARMY

Znany adwokat zatrzymany

Znany warszawski adwokat został zatrzymany ws. fałszywych alarmów - poinformował wczoraj Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych i administracji. Warszawska policja dodała, że 48-latek usłyszał siedem zarzutów i został aresztowany na trzy miesiące.

„Mężczyzna, podszywając się pod różne osoby, wysyłał do wielu instytucji i organów

publicznych zawiadomienia o rzekomych przygotowaniach do zamachów. Treść zawiadomień wskazywała, że ich ofiarami mieli być prezydent RP oraz minister spraw zagranicznych. Do wysyłanych listów załączał nielegalnie posiadane dokumenty, a w jednym z nich umieścił amunicję” - przekazała policja.

DZIEŃ DZIECKA

Z okazji Dnia Dziecka Kancelaria Premiera zorganizowała w niedzielę w swoich ogrodach piknik dla dzieci pod hasłem „Kraina wyobraźni”. Podczas wydarzenia najmłodszy mogli m.in. spotkać animatorów przebranych za postacie z bajek, wziąć udział w warsztatach, zawodach sportowych oraz eksperymentach naukowych. W otwarciu pikniku wzięli udział premier Donald Tusk. Chętnych do wspólnej zabawy było wielu.

Echo Dnia
Poniedziałek, 1.06.2026

”

Każdy kandydat na rodzica zastępczego powinien być traktowany jak ogromne dobro

Joanna Luberadzka-Gruca współtwórczyni Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej

Program SAFE. Wicepremier podpisał kolejne umowy

Oprac. Karolina Wrońska
Wojsko

Podpisanie w sobotę w ramach programu SAFE 29 umów na kwotę 78 mld zł to jest absolutny rekord - powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Od czwartku wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wraz z m.in. pełnomocniczką rządu ds. SAFE Magdaleną Sobkowiak-Czarnecką i szefem odpowiedzialnej za zakupy sprzętu dla wojska Agencji Uzbrojenia gen. Arturzem Kuptelem obejdzali kraj, podpisując w polskich zakładach zbrojeniowych kolejne kontrakty. W sobotę w ramach programu SAFE podpisano umowy w zakładzie Dezamet, następnie w niedalekiej Hucie Stalowa Wola, a po południu w zakładach Rosomak w Siemianowicach Śląskich.

- Nigdy w historii procesu modernizacji polskiej armii, nigdy w historii procesu zakupów sprzętu dla Wojska Polskiego nie było takiego dnia, w którym podpisujemy w jednym czasie, w jednym dniu 29 umów na 78 mld zł. To jest absolutny rekord świata. To jest dzień, który zmienia rzeczywistość - powiedział szef MON.

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że obecnie kraj jest w sytuacji, w której niebezpieczeństwa otaczają go z każdej strony. - Prowokacje, akcje dywersyjne, różnego ro-



Władysław Kosiniak-Kamysz w siedzibie Zakładów Metalowych Dezamet S.A. w Nowej Dębie

dzaju działania w przestrzeni cyber, ale również ta wojna hybrydowa, która toczy się wokół polskich granic i na Bałtyku, sprawiają, że musimy inwestować w polski przemysł zbrojeniowy, żeby być niezależnymi - wskazał wicepremier.

Do podpisywanych umów ws. SAFE odniósł się w sobotę także premier Donald Tusk. „Meldunek z ostatniej chwili! Sobota to 29 umów na 79 miliardów! Wszystko w polskich firmach. To jest właśnie SAFE. Mam nadzieję, że wreszcie do tarło do prezydenta i prezesa” - napisał szef rządu na X.

Kosiniak-Kamysz skrytykował jednocześnie poprzednią Radę Ministrów, zarzucając jej bezczynność w kwestii wdrażania uchwały o Narodowej Rezerwie Amunicyjnej i braku w przygotowaniu krajowych zdolności produkcyjnych kluczowego kalibru 155 mm.

Wiceprezes PGZ Arkadiusz Bąk podkreślił, że każda sztuka z zamówionych pocisków została wyprodukowana w Polsce, co ma zapewnić całkowitą niezależność w posiadaniu kluczowego kalibru artyleryjskiego.

Jak mówił szef MON, spotkanie w Siemianowicach to finał

„pierwszego etapu Tour de SAFE”, czyli trwającego od czwartku objazdu przez rządową delegację rozsiansych po kraju zakładów zbrojeniowych i podpisywanie tam finansowanych z SAFE umów.

W swoim wystąpieniu Kosiniak-Kamysz zaznaczył, że SAFE to forma odpowiedzi na wezwanie USA, by Europa zbroiła się i brała większą odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo militarne. Odniósł się do głosów krytycznych wobec SAFE, wygłaszanych - jak to określił przez „oszołomów z prawej strony” i „radykałów”, którzy przekonywali, że to program „złej Unii”, który niszczy relacje z USA. - Jest absolutnie przeciwnie - oświadczył. - Na dniu dzisiejszym się nie skończy - będziemy dalej prowadzić pozytywną kampanię odkłamującą bzdury i banialuki opiewane o SAFE - mówił szef MON, zarzucając opozycji i prezydentowi Karolowi Nawrockiemu wprowadzanie opinii publicznej w błąd ws. unijnego programu.

W sumie z pieniędzy SAFE skorzysta ponad 10 tys. firm działających w Polsce - zarówno wykonawców, jak i podwykonawców oraz kooperantów. Wśród nich Radmor i APS w Gdyni, Rosomak w Siemianowicach Śląskich, Dezamet w Nowej Dębie, Hutę Stalowa Wola, WB Electronics, Belmę w Bydgoszczy, Maskpol w Konieczkach, Jelcza w Laskowicach, Stocznie Remontową w Gdańsku oraz Zakłady Mechaniczne Tarnów. PAP

Status osoby najbliższej w związku. Sejm uchwalił ustawę. Prezydent zapowiedział, że nie podpisze

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Sejm uchwalił ustawy dot. statusu osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu. Prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że nie podpisze żadnego prawa, które będzie stanowiło alternatywę dla małżeństwa.

Rządowa propozycja przeszła przez izbę niższą parlamentu jako pierwsza w historii regulacja po-

zwalająca na formalizację związków jedнопłciowych w Polsce.

- Przez kilka miesięcy nad projektem pracowało mnóstwo ludzi, by ponad 3 mln Polek i Polaków mogło się poczuć bardziej godnie i bezpiecznie. Zarówno w rodzinach heteroseksualnych, których prawica nie zmusi swoim krzykiem i obrażaniem do małżeństwa, ale przede wszystkim parom LGBT, które płacą podatki, ale państwo wciąż ich nie widzi - napisała pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotuła,

która wraz z Urszulą Paślowską (PSL) przygotowała oba projekty ustaw

Zaraz po głosowaniu prezydent Karol Nawrocki zapowiedział, że nie podpisze żadnego prawa, które będzie stanowiło alternatywę dla małżeństwa.

- Jestem strażnikiem Konstytucji. W Konstytucji jest wprost napisane, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny - podkreślił prezydent.

Dodał przy tym, że jest gotowy podpisać ustawę, „która nie bę-

dzie ideologiczna, nie będzie stanowiła furtki dla alternatywy małżeństwa i podważania polskiej konstytucji”.

- Jeśli znajdziemy rozwiązania, które pomogą osobom w statusie osoby najbliższej na funkcjonowanie formalne, administracyjne, a nie będą niosły ideologicznej presji, czy próby podważania wyjątkowego statusu małżeństwa, to taką ustawę podpiszę. Mam nadzieję, że taką uda się wypracować - zaznaczył Nawrocki. PAP

Zgrzyt między Polską i Ukrainą o „Bohaterów UPA” i order

Dorota Kowalska
Warszawa

Decyzja prezydenta Zelenkiego o nadaniu jednej z jednostek zbrojnych Ukrainy imię „Bohaterów UPA” u jednych wywołała konsternację, u innych szczere oburzenie. Tylko pytanie, czy w Polsce powinniśmy dać ponieść się emocjom.

Prezydent Zelenski tłumaczył, że zrobił to „w celu przywrócenia historycznych tradycji narodowego wojska oraz uwzględniając wzorowe wykonywanie powierzonych zadań podczas obrony integralności terytorialnej i niepodległości Ukrainy”.

Przypomnijmy, w Polsce Ukraińska Powstańcza Armia kojarzy się głównie z eksterminacją ludności polskiej na Wołyniu. Właśnie tam w latach 1943-1944 doszło do masowych mordów na Polaków, dokonanych głównie przez oddziały UPA oraz wspierające je grupy. Chodziło o usunięcie Polaków z terenów, które ukraińscy nacjonaliści uważali za przyszłe państwo ukraińskie.

Nie mogło być inaczej - reakcja strony polskiej była natychmiastowa. Premier Donald Tusk ocenił decyzję Zelenkiego jako niepokojącą z punktu widzenia relacji między Polską i Ukrainą, ale dodał, że rząd zareagował już w sprawie decyzji prezydenta Zelenkiego. - My wiemy naprawdę, jak prowadzić tę politykę w tym najtrudniejszym czasie, pełnym wyzwań - stwierdził

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz mówił o „decyzji nie do przyjęcia”, szef MSZ Radosław Sikorski o „rozczarowaniu tym, że prezydent Zelenki nie uwzględnił polskiej wrażliwości historycznej”. Sikorski zauważył też, że na polsko-ukraińskiej kłótni o przeszłość zyska wyłącznie Władimir Putin.

MSZ wydało zresztą oświadczenie, w którym „wyraża oburzenie decyzją o nadaniu jednej z ukraińskich formacji wojskowych tytułu „bohaterów UPA”. Według MSZ, w obliczu trwającej agresywnej wojny Rosji przeciw Ukrainie i zagrożenia dla bezpieczeństwa całego regionu, kluczowe dla obu naszych państw i narodów relacje polsko-ukraińskie nie powinny stawać się zakładnikiem trudnej historii. „Wspólne bezpieczeństwo, solidarność wobec rosyjskiej agresji oraz odpowiedzialność za przyszłość Europy wymagają dojrzałości i przywiązania do dialogu po obu stronach” - czytamy.

Wiceszef MSZ Marcin Bosacki rozmawiał zresztą w tej sprawie z ambasadorem Ukrainy Wasylem Bodnarem.



Prezydent Duda wręczył Zelenkiemu order w 2023 „dla całego narodu Ukrainy”

Politycy związani z koalicją rządzącą krytykowali decyzję Kijowa, zaznaczali jednak, że reakcja należy pozostawić resortowi dyplomacji.

Tymczasem politycy opozycji i Karol Nawrocki zareagowali bardzo gwałtownie i emocjonalnie. Prezydent oświadczył, że jest oburzony decyzją Zelenkiego i dodał, że Zelenki dostarczył „najlepszego materiału i wiele tlenu rosyjskiej propagandzie”. Nawązał też do propozycji posła Konfederacji Grzegorza Płaczkę, by po tej decyzji odebrać Zelenkiemu jeden z polskich orderów. - 8 czerwca odbędzie się posiedzenie Kapituły Orderu Orła Białego i ja zaproponowałem, aby jednym z punktów było odebranie prezydentowi Zelenkiemu Orderu Orła Białego - oświadczył prezydent. Dodał, że ostateczna decyzja należy do niego, ale kapituła musi się zebrać.

Deklaracji prezydenta Nawrockiego przyklasnęli posłowie PiS i Konfederacji. Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak przypomniał, że jego ugrupowanie od dawna postulowało odebranie Zelenkiemu Orderu Orła Białego. - Uważamy odznaczenie prezydenta Ukrainy za ogromny błąd poprzedniego prezydenta - powiedział Bosak. I podkreślił, że decyzja Zelen-

kiego, by nazywać imieniem bohaterów UPA jednostkę wojskową na Ukrainie, jest haniebna.

Konfederacja wezwała też Piotra Łukasiewicza, chargé d'affaires Polski na Ukrainie, do dymisji ze stanowiska. Zdaniem Konfederatów reakcja polskiej ambasady w Kijowie na decyzję Zelenkiego powinna być bardziej stanowcza.

Były wiceszef MSZ Paweł Jabłoński z PiS stwierdził z kolei, że reakcja prezydenta Nawrockiego jest bardzo mocna, ale też bardzo potrzebna.

Wyraził też nadzieję, że Ukraina w porę wycofa się z kontrowersyjnej dla Polski decyzji. - Może wtedy nie będzie konieczne odebranie Orderu Orła Białego, natomiast w tej chwili mam wrażenie, że taki zdecydowany krok jest absolutnie niezbędny - dodał.

Order Orła Białego przyznał Wołodzyrowi Zelenkiemu w 2023 roku ówczesny prezydent Andrzej Duda. To najwyższe polskie odznaczenie przyznawane od ponad trzystu lat. Żeby odebrać komuś przyznane wcześniej odznaczenie, zgodę musi wyrazić Kapituła Orderu Orła Białego, asygnatę pod jej decyzją powinien złożyć także premier, ale ostateczna decyzja i tak należy do prezydenta RP.

Póki co Donald Tusk uznał, że reakcja Karola Nawrockiego „jest podobnym krokiem” do tego, który zrobił prezydent Zelenki. - Bardzo bym chciał, żeby prezydenci obu krajów naprawdę dbali o to, żeby nasze relacje były jak najlepsze. Dla Polski i dla Ukrainy nasza przyjaźń, współpraca, sojusz wobec zagrożenia rosyjskiego to jest coś bezcennego - podkreślił premier. Dodał, że oczekiwałby od obu prezydentów, żeby potrafili wznieść się ponad historyczne emocje.

Także wicepremier Kosiniak-Kamysz stwierdził, że prezydent Nawrocki lepiej by zrobił, gdyby zadzwonił do prezydenta Ukrainy i oświadczył, że Polska się na to nie zgadza.

Prof. Antoni Dudek, historyk i politolog, nie ma jednak wątpliwości, że dojdzie do odebrania Zelenkiemu Orderu Orła Białego. Według niego decyzja Zelenkiego jest „fatalna” i Polska powinna okazać swoje niezadowolone.

- Najgorszym możliwym sposobem okazania dezaprobaty jest odebranie orderu, którego zresztą nie należało dawać prezydentowi Ukrainy, gdyż był to przykład nadmiernego szafowania tym najwyższym polskim odznaczeniem państwowym.

PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

**RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH**

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

REKLAMA

0011532038



WÓJT GMINY STRAWCZYN

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Strawczyn.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość położona w miejscowości Strawczyn, gmina Strawczyn, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 684 o powierzchni 0,5494 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr K11L/00106462/6.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **319 000,00 zł netto**. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wadium w wysokości **63 800,00 zł** należy wpłacić w pieniądzu do dnia 24 czerwca 2026 r. na rachunek bankowy Gminy Strawczyn: **46 8499 0008 0300 0026 2000 0002**.

Przetarg odbędzie się dnia **1 lipca 2026 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Gminy Strawczyn przy ul. Żeromskiego 16, 26-067 Strawczyn.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod tereny zabudowy zagrodowej, mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej oraz tereny komunikacyjne.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Strawczyn oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Strawczyn.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Strawczyn, tel. 41 303 80 02 wew. 36

REKLAMA

0011532456



OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „Remont elewacji budynków mieszkalnych wielorodzinnych w zasobach OSM polegający na ociepleniu ścian zewnętrznych”. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 do dnia 17.06.2026 r. do godz. 9⁰⁰. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 – Dział Nadzoru i Eksploatacji.

REKLAMA

0011532075

Wójt Gminy Policzna

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Policzna, ul. B. Prusa 11, na okres 21 dni został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczony do dzierżawy na okres 10 lat w miejscowości Policzna w drodze bezprzetargowej.

Wójt Gminy
/-/ Tomasz Adamiec

Dużo myśli mnie nachodzi, jeśli chodzi o Eurowizję i chciałabym kiedyś spróbować swoich sił



Roxana Węgiel w „Fakcie” Fot. Jakub Soboczyński

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Katarzyna Skrzynecka ma nowego partnera

Aktorka nie stroni od filtrów upiększających zdjęcia na Instagramie. Ostatnio efekt obróbki był tak radykalny, że część fanów dopatrzyła się w jej partnerze Dariuszu Jakubowskim podobieństwa do... Robbiego Williamsa. Internauci mieli więc uciechę w komentarzach pod fotografią.



Teatr Telewizji: Kanato, czyli wyprawa do krainy wierszy

TVP 1, 20:30
Teatralna wędrowka do krainy wierszy Jana Brzechwy o tajemniczej nazwie „Kanato” (zaczepniętej z utworu poety). Ten świat zamieszkują barwne postacie z wierszy, m.in.: Żuraw i Czapla, Pan Soczewka, Sum. Każdy bohater opowiada swą historię. Na czele grupy stoi Szefowa (Anna Seniuk).

Marcela Leszczak jest znowu singielką

Modelka, aktorka i osobowość medialna rozstała się ze swym ostatnim partnerem – gdyńskim biznesmenem. Modelka potwierdziła to w rozmowie z „Faktem” – Jestem singielką od jakiegoś czasu i wołałabym o tym nie mówić, bo to jest dla mnie trudny temat – stwierdziła.

Klaudia Halejcio uwielbia luksusowe marki

Celebrytka pojawiła się kilka dni temu w butik w centrum stolicy. Zaprezentowała się we wzorzystym komplecie marki Alémais za około 3600 zł. Miała torebkę od Chanel za 30 tys. zł, sandały Prady za blisko 5 tys. zł i przeciwślnieczne okulary Celine, których cena sięga 2 tys. zł. Uwagę zwracał nie tylko strój celebrytki, ale również samochód, którym przyjechała. Było to błękitne Porsche Taycan, które w swoim najdroższym wariantcie warte jest nawet milion złotych.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Ludzie i bogowie

TVP 2, 22:55
Warszawa, rok 1941. Sąd kapiturowy wydaje wyrok na Igo Syma. Za wykonanie wyroku jest odpowiedzialny oddział porucznika Leszka Zaręby i kaprala Tadeusza Korzeniewskiego.

KRZYŻÓWKA NR 82

Poziomo:
3) światło hamowania,
6) rytm bicia serca, tętno,
11) ręczne narzędzie górnika,
12) obchód chronionego terenu,
13) „... dezertów”, polska komedia wojenna,
14) frontowy rów obronny,
15) poselska lub szkolna,
16) doskonały mówca, orator,
17) zdradzony przez Dalilę,
18) Roger, filmowy James Bond,
19) możliwość sprzedaży towarów,
21) każda ma swoją legendę,
23) uzda bez wędzidla, ogłowie,
26) byk czczony w starożytnym Egipcie,
27) wełna królików lub kóz,
30) cykl sprawdzania wiedzy studentów na uniwersytecie,
31) amerykański kuzyn świni,
34) twierdza broniona przez wojsko Jeremiego Wiśniowieckiego,
38) długa wstęga przy wieńcu,
39) „... – Południe”, amerykański serial historyczny,
40) Oskar Richard, polski ekonomista,
41) jaśmin lub czarny bez,
42) typ aparatu fotograficznego.

Pionowo:
1) owad zwany szczypanką,
2) duże drzewo parkowe,
3) ród królowej Bony,
4) futro ze skórek dydelfów,
5) słodka bułeczka drożdżowa,
6) Jerzy, wykonawca przeboju „Cała sala śpiewa z nami”,
7) powieść romantyczna Józefa



AUTOPROMOCJA 0111454748

Echo Dnia

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

fa Ignacego Kraszewskiego,
8) afrykański zaklinacz deszczu,
9) późna faza baroku,
16) ciało niebieskie z warkoczem,
20) „Dwa ...”, festiwal w Kazimierzu Dolnym,
22) pracuje w kotłowni,
24) ... Jerozolimskie w polskiej stolicy,
25) syberyjski las,
28) „... szaleje w Naprawie”,

powieść Jalu Kurka,
29) stopień oficerski w armii,
31) niedawno wylęgły ptak,
32) ... Wiecznych Łowów dla Indian,
33) ... Nadal, hiszpański tenista,
35) zarost Koziołka Matołka,
36) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
37) część czaszki człowieka.

ROZWIĄZANIE NR 81

Z	A	B	O	S	S	S	P	O	D	K	P						
B	I	N	G	O	A	Z	J	A	T	A	O	K	A	P			
Y	D	L	A	B	A	A	R	A	M	L	Z						
T	R	E	L	E	A	R	T	U	R	O	I	D	I	O	M		
E	R	R	R	U	T	A	O	L	G	A	S	A					
K	O	S	M	O	S	B	R	E	W	O	R	S	Z	A	K		
M	M	I	T	A	A	I	S	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z		
G	E	N	E	R	A	L	N	Y	I	N	S	P	E	K	T	O	R
G	C	W										E	O	I			
B	A	S	Z	T	A							L	A	T	E	K	S
A	I	E										T	P	Z			
G	O	N	E	R	A							D	E	W	I	Z	A
D	I	M										N	Z	N			
A	L	E	K	O								K	L	O	P	S	
D	C	S	I	A	M	O	C	H	W	A	L	A	D	A			

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie podejmiesz decyzję, która otworzy nowe możliwości. Horoskop dzienny zapowiada, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna rozmowa przyniesie Ci ulgę i pozwoli uporządkować ważne sprawy. Horoskop na dziś mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.
Baran (21.03 - 19.04)
Nowe wiadomości poprawią humor i zachęcą Cię do działania. Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie zapowiada udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny wróży, że znajdziesz dziś chwilę na odpoczynek, a bliska osoba okaże Ci szczerze wsparcie i troskę o Twoje potrzeby.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie ludzi, którzy pomogą Ci zrealizować ambitne plany. Horoskop na dziś mówi, że dużo uda Ci się osiągnąć.
Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja pozwoli uniknąć błędów. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży powodzenie we wszystkim, za co się weźmiesz.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie bój się zmian, bo los szykuje dla Ciebie ciekawą propozycję oraz dobre wiadomości. Horoskop dzienny razi działaczą zdecydowanie.
Panna (23.08 - 22.09)
Silna intuicja pomoże Ci podjąć trafną decyzję dotyczącą finansów i spraw osobistych. Horoskop na dziś radzi kierować się zdrowym rozsądkiem.
Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że krótka podróż lub niespodziewane spotkanie dostarczy Ci inspiracji oraz dużo radości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Upór przyniesie oczekiwane efekty, a konsekwentne działania zostaną zauważone. Horoskop dzienny mówi, że niektórzy Ci tego pozazdroszą.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł pomoże rozwiązać problem i poprawi Twoje relacje z bliskimi. Horoskop na dziś mówi, że wieczorem postanowisz tu uccić.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że drobny gest życzliwości pozwoli Ci odzyskać spokój oraz wiarę w swoje możliwości.